Kramik: 9727 ogłoszeń

Dziś II część

Dziś dodatek NA RYBY >>9

Prezentujemy jezioro Dreństwo

DZIŚ
po południu / w nocy

20° 11°

>>2

GAZETA Białostocka
SPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,14 zł

ISSN 0137-9488

4 września 2009
piątek
173 (16853)
2,00 zł (w tym 7% vat)

Podlaskie >> Zdaniem ministerialnych fachowców, nasz region nie musi się rozwijać

Rząd chce zrobić u nas skansen

KONCEPCJA ROZWOJU POLSKI WG RAPORTU POLSKA 2030

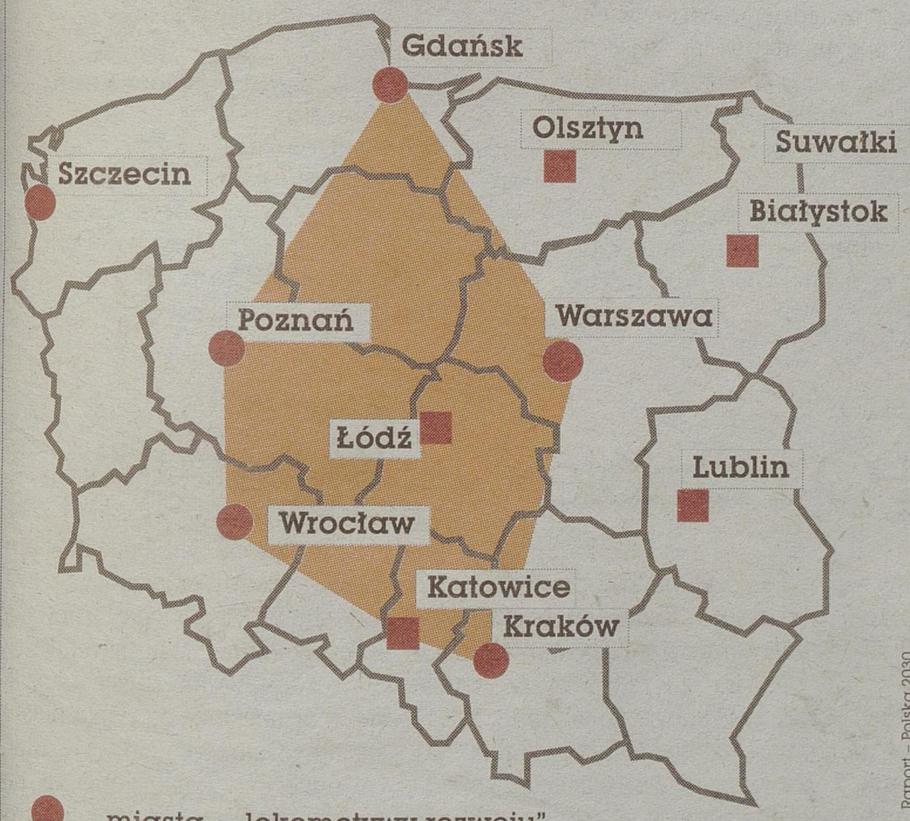

Raport - Polska 2030

PLANOWANA SIEĆ GŁÓWNYCH DRÓG W KRAJU

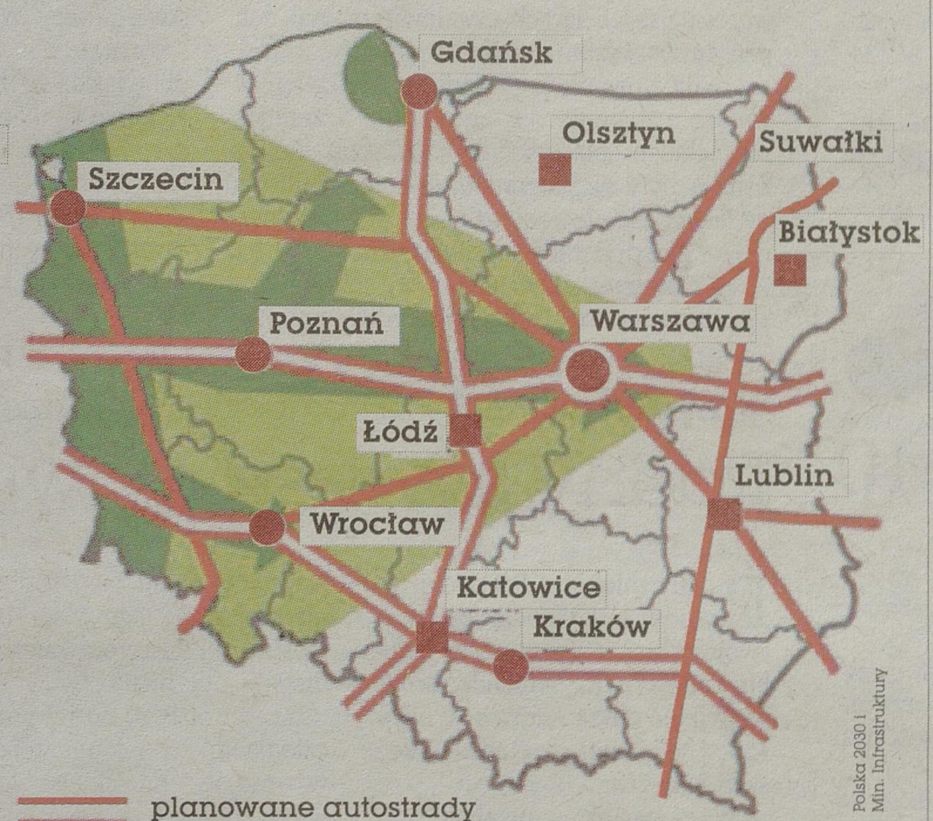

Polska 2030 i Min. Infrastruktury

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Już wiemy, dlaczego minister infrastruktury chce, by drogi ekspresowe omijały Białystok. To efekt prac specjalistów, pracujących dla rządu Donalda Tuska. Ich pomysł na nasz region to nie rozwój gospodarczy, a zachowanie niezmienionej przyrody. Zaś rozwój dróg będzie mocno temu przeszkadzać.

Dokument „Polska 2030", na bazie którego ma powstać nowa strategia rozwoju kraju, jest właśnie konsultowany. O tym, że może on mieć fatalne skutki dla naszego regionu, mówił poseł PiS Krzysztof Jurgiel na ostatniej sesji sejmiku:

– W tym dokumencie wraca się do niekorzystnej dla nas koncepcji rozwoju państwa na bazie sześciu najsilniejszych miast oraz tworzenia m.in. z Polski Wschodniej tzw. zielonego pierścienia, który miałby korzystać z rozwoju tych sześciu ośrodków – mówił Jurgiel. – Uważam, że sejmik powinien jak najszybciej zająć stanowisko w tej sprawie.

Chociaż w dokumencie specjaliści nie wskazują jednoznacznie, jaka koncepcja rozwoju Polski jest najlepsza, widać wyraźnie, że skłaniają się ku tworzeniu we wschodniej Polsce warunków do ochrony środowiska, a niekoniecznie – do rozwoju regionu. Tym bardziej że nasze województwo się wyludnia. Zdaniem fachowców, nie ma co liczyć na szybszy rozwój Polski wschodniej.

Właśnie dlatego w dokumencie zapisano, że jeśli chodzi o szybkie drogi, wystarczy nam Via Baltica przez Łomżę, ekspresówka z Warszawy do Białegostoku i koniec. Nie ma tam nawet Via Carpatii! W tej sytuacji nie dziwi już, dlaczego minister infrastruktury, projektując nową sieć dróg, postanowił ominąć Białystok, a trasę Korycin – Augustów budować jako przyspieszoną, a nie – ekspresową.

– Polska 2030 to dokument strategiczny, który nie musi być realizowany. Nowe fakty gospodarcze będą korygować tę strategię – uspokaja poseł Robert Tyszkiewicz, lider podlaskiego PO. – Poza tym w dokumencie nie uwzględniono Via Carpatii, chociaż w nowym rozporządzeniu ministra Via Carpatia jest i na pewno powstanie.

Tyle że Via Carpatia w nowym wydaniu nie połączy Europy Północnej z Południową, a jedynie doprowadzi do granicy Polski z Białorusią. Dziś to tzw. ślepe połączenie, bo nie mamy ruchu tranzytowego z Białorusią.

– Nie licytujmy się o liczbę dróg – mówi Tyszkiewicz. – Moim zdaniem, drogi potrzebne naszemu regionowi na tym etapie rozwoju zostały zapewnione. ▲

Opinia

> Zbigniew Sulewski
Centrum im. A. Smitha

Gdyby zawarte w raporcie sugestie zostały zrealizowane, byłyby dla nas niebezpieczne. Ale nie przejmowałbym się specjalnie tym dokumentem, ponieważ z dotychczasowych doświadczeń wynika, że tego typu dokumenty umierają wraz z ekipami, które je tworzą. Warto podkreślić, że żadne państwo w Europie na takim etapie rozwoju jak Polska dzisiaj nie miało tak restrykcyjnych przepisów ochrony środowiska, jakie mamy.

70. rocznica wybuchu II wojny światowej

4 września 1939

Szosa Różan – Ostrów Mazowiecka jest zatłoczona przez uciekinierów z okolicznych miejscowości, utrudniając ruchy wojsk polskich. Jedno z wojskowych lotnisk zostaje zbombardowane przez zespół 12 niemieckich bombowców.

5 września 1939

Ludzie powoli opuszczają Białystok pociągami i furmankami. Do miasta napływają tysiące uciekinierów, tarasując ulice. Przekazują wiadomości o barbarzyństwie żołnierzy hitlerowskich. Trwają zacięte walki w obronie miejscowości Różan.

6 września 1939

O świcie Niemcy dokonują ataku na pozycje polskie pod Grajewem. Wojewoda białostocki H. Ostaszewski wydaje rozporządzenie o częściowej ewakuacji urzędów i instytucji państwowych. Sam pozostaje w mieście.

Białystok/Łomża >>

Sąd: Rodzina ma rację!

Sąd administracyjny w Białymstoku przyznał rację państwu Wojnarowskim z Łomży i skierował zapytanie o świadczenia rodzinne do Trybunału Konstytucyjnego.

O sprawie pisaliśmy w środę. Barbara Wojnarowska, matka dwójki niepełnosprawnych dzieci, walczy o podwyższenie progu dochodowego na zasiłek rodzinny dla rodzin z więcej niż jednym chorym dzieckiem. Uważa, że rodziny takie powinny mieć zapewnioną pomoc, nawet gdy dochód przekracza 583 zł na osobę. Sąd podzielił tę opinię. **PCh**

Krótko

▲ **Owoce dla uczniów.** Oczyszczone i pokrojone marchewki, truskawki bez szypułek czy soki owocowo-warzywne – za darmo i kilka razy w tygodniu. To założenia finansowanego przez UE programu „Owoce w szkole", który wkracza do polskich podstawówek. W tym roku mogą z niego skorzystać uczniowie klas I-III.

>> 3

BIAL

Dziś >> 247. dzień roku

Imieniny **RÓŻY, STELLI**

wschód 5.42 — **zachód** 19.09
wschód 18.42 — **zachód** 5.24

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: „Chcą opóźnić Via Baltikę"

~Gość~: Białystok to największe miasto w regionie. Głównie brak infrastruktury transportowej hamuje rozwój Białegostoku. Białystok ma 300 tys. mieszkańców, uczelnie wyższe, dużo młodych wykształconych ludzi, tylko co z tego, kiedy politycy tylko zajmują się dogadzaniem kurii.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie
PRZYŚLIJ DO NAS
wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 2 września

▲ **Multi Multi (II):** 1, 12, 16, 19, 21, 29, 34, 35, 41, 43, 53, 55, 57, 66, 68, 69, 71, 75, 79, 80; Plus 80
▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 36 i 6, 8, 23, 24

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
20° 11°
Ciśnienie 993 hPa

Sobota
16° 10°
Ciśnienie 991 hPa

Niedziela
15° 9°
Ciśnienie 997 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,90▲	4,13▲	4,71▲	2,72▲
sprzedaż	2,96▲	4,21▲	4,81▲	2,78▲

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel./fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Supraśl >> Zamieszanie wokół obowiązkowej matury w szkołach artystycznych

Przyszli plastycy myśleli, że matematyki zdawać nie będą

Nawet nie mogę sobie wyobrazić siebie na maturze z matematyki – mówi Anna Hermanowska, uczennica IV klasy w Liceum Plastycznym w Supraślu. – To niesprawiedliwe, że dopiero w trakcie nauki w liceum dowiedzieliśmy się, że będziemy obowiązkowo zdawać ten przedmiot.

Uczniowie nie kryją rozgoryczenia i rozczarowania.

– Idąc do danej szkoły, powinniśmy od razu wiedzieć, co nas czeka na jej zakończenie – argumentują. – My natomiast nie mieliśmy pojęcia, że będziemy zdawać maturę z matematyki.

O tym, że istnieje takie prawdopodobieństwie, powiedziano im, gdy byli jeszcze w klasie II. Teraz jest to już jednak pewne. Ale dopiero pod koniec sierpnia tego roku minister kultury, któremu podlegają szkoły artystyczne, wydał w tej sprawie ostateczny komunikat. Placówki zaś muszą szybko dostosować program nauczania do obowiązujących zmian.

– Dołożyliśmy klasom III i IV po dodatkowej godzinie matematyki – mówi Wojciech Sokólski, dyrektor supraskiego liceum.

Jednak może to niewiele pomóc, skoro we wcześniejszych latach uczniowie poznali ten przedmiot w minimalnym stopniu.

– Nikt z nas nie przyszedł tu, żeby zgłębiać wiedzę z matematyki – podkreśla uczennica supraskiego „plastyka" Anna Woszczenko. – Zajęcia były w programie, więc chodziliśmy na lekcje, ale ucząc się, skupialiśmy się głównie na przedmiotach artystycznych.

W podobnej sytuacji są także ich koledzy z liceum w Łomży. Dlatego uczniowie z Supraśla i innych szkół plastycznych napisali w ubiegłym roku w tej sprawie petycję do ministerstwa kultury. W odpowiedzi, przedstawiciele resortu próbowali opóźnić o dwa lata wejście obowiązkowej matury z matematyki. Ministerstwo edukacji pozostało jednak nieugięte: system egzaminacyjny jest taki sam dla wszystkich.

Próbowaliśmy się wczoraj skontaktować z ministerstwem kultury, sprawcą zamieszania. Rzeczniczka resortu była jednak nieuchwytna. **(jsz)**

B. Madeszwska

Anna Woszczenko (od lewej), Anna Syrowaj i Monika Pul nie czują się gotowe, by zdawać maturę z matematyki

Najpierw będzie próbna

Matura z matematyki będzie w przyszłym roku obowiązkowa we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych. Zanim to jednak nastąpi, Centralna Komisja Egzaminacyjna zamierza w całym kraju przeprowadzić egzamin próbny. Odbędzie się on na przełomie października i listopada. Będzie wyglądał tak samo jak prawdziwa matura.

Białystok >> Po aferze korupcyjnej w radzie miasta

Radny zawieszony w PO i klubie

Radny miejski z PO podejrzewany o korupcję zawiesił swoje członkostwo w partii i klubie radnych. To natychmiastowa reakcja na naszą informację o korupcyjnej aferze w Radzie Miejskiej Białegostoku.

W czwartek napisaliśmy, iż Krzysztof B.-J. ma prokuratorskie zarzuty o czynne łapownictwo. Miał obiecywać swemu koledze z rady korzyść majątkową w zamian za przyjęcie uchwały o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego w sposób korzystny dla inwestora galerii handlowej Copernicus.

Krzysztof B.-J. do tej pory był członkiem PO i klubu tej partii w radzie miejskiej. Jednak w czwartek sytuacja się zmieniła.

– Pan radny zawiesił swoje członkostwo w partii oraz zawiesił swoje prace w klubie Platformy Obywatelskiej w radzie miejskiej – poinformował Tadeusz Arłukowicz, szef białostockich struktur tej partii. – Będzie on, oczywiście, dalej pracował jako radny, ponieważ nie ma żadnych przesłanek prawnych, by tego nie robił. Natomiast nie będzie już w klubie PO. Zawieszenie jest ważne do zakończenia sprawy.

Na razie nie ma jeszcze aktu oskarżenia, nie wiadomo więc, czy dojdzie do procesu sądowego. Jeśli tak, wyjaśnianie może potrwać nawet kilka lat. **(ka)**

Kraj >>

Waty bujdy

– To dowcip. Nie będziemy produkować żarówek o mocy 99 watów – mówi Magdalena Tarnowska, rzecznik Philips Lighting w Pile.

Wczoraj w internecie ukazała się informacja, że na rynku pojawi się nowa żarówka. Ma być tania i o dużej mocy, ale mniejszej niż wycofywane z krajów Unii Europejskiej 100-watowe. Obok zamieszczono zdjęcie. Internauci byli zachwyceni: – To świetny pomysł. Polak to potrafi – komentowali.

Okazało się to jednak bujdą. **(ka)**

Białystok >>

Auto przygniotło 21-latka

Dwóch mężczyzn naprawiało samochód. Gdy auto stało na biegu, jeden z nich włączył silnik. Pojazd ruszył, przygniatając do słupa 21-latka, który był przed maską.

Do zdarzenia doszło w środę, około godz. 17 przy ul. Lwowskiej w Białymstoku podczas naprawy samochodu. Gdy jego właściciel uruchomił silnik, auto gwałtownie ruszyło. W tym czasie 21-latek klęczał przed maską i sprawdzał coś w silniku.

Młody mężczyzna trafił do szpitala z urazem głowy i stłuczeniem klatki piersiowej. **(bisu)**

Jeżewo/Białystok >> Zeznawała żona kierowcy prowadzącego autokar

Śmierć męża była komuś na rękę

Nie wiedziałam nic o chorobie męża! Kiedy dochodziły mnie sygnały od jego pracodawców o jego zasłabnięciach, sama siłą zaprowadziłam go do lekarza. Ale badania neurologiczne nic nie wykazały – zapewniała podczas czwartkowych przesłuchań przed sądem Renata A.

Jest ona żoną Zbigniewa A., kierowcy autokaru, który cztery lata temu spłonął pod Jeżewem. W katastrofie zginął on, dwóch innych kierowców i 10 licealistów.

– Przecież, gdybym wiedziała, że mąż jest chory, nie pozwoliłabym mu wozić naszych córek – tłumaczyła świadek.

Zbigniew A. był chory na padaczkę. Nie pozwala ona na jazdę samochodem, gdyż wywołuje drgawki, osłabienie koncentracji po lekach, chwilowe utraty przytomności. Mimo to mężczyzna przez kilkanaście lat pracował jako kierowca w przedsiębiorstwie komunikacyjnym, a później w firmach turystycznych.

Nikt z jego otoczenia nie przyznaje się, że wiedział o jego przypadłości. Istnieje podejrzenie, że przyczyną wypadku był atak padaczki, gdy Zbigniew A. prowadził pojazd. Inna teoria głosi, że zawiniła nieostrożność przewoźnika wyprzedzającego na tzw. „trzeciego". W wyniku manewru autokar wiozący młodzież zderzył się czołowo z ciężarową lawetą.

Renata A. nie wierzy w winę męża. Uważa, że komuś na rękę było, żeby odsunąć podejrzenia od jego zmiennika, Wiesława S. Okazałoby się bowiem, że ten prowadził autokar po tym, jak wrócił z Grodna, nie zachowując wymaganego 11-godzinnego odpoczynku. To zaś świadczyłoby na niekorzyść właścicieli Agencji Turystycznej „Kosmos", która go zatrudniała. Właściciele tej firmy zasiadają od marca br. na ławie oskarżonych. Prokuratura zarzuca im m.in. oszustwa na tachografach. **(ka)**

BIAL

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas
085 748 74 74

Latający muzycy na Węglowej

B. Maleszewska

Flying drummer Freddy i inni artyści odwiedzili Węglową w Białymstoku. Podwieszony wraz z perkusją na linach na wysokości kilku metrów grał w sąsiadującym z Węglówką Skateparku. Do artystycznych działań na Węglowej dołączają wciąż nowi artyści. Cox Collective to grupa ludzi zajmujących się grafiką, malarstwem, street-art'em oraz rękodziełem artystycznym. Już od 12 września będą prowadzić warsztaty antyrasistowskie skierowane do najmłodszych. Zakończeniem każdego z nich będzie czytanie dzieciom bajek przez studentów i absolwentów m.in. aktorów PWST. Czekają nas też spektakle Kompanii Doomsday oraz Szkoła Reportażu Kulturalnego. **(uk)**

Białystok >> Zatrzymania

9 podejrzanych o handel narkotykami

Białostoccy policjanci w ciągu dwóch dni akcji skierowanej przeciwko narkotykowym dealerom zatrzymali 6 mężczyzn i 3 kobiety. Wszyscy to mieszkańcy województwa podlaskiego.

Przez pierwsze dwa dni rozpoczynającego się roku szkolnego policjanci z Białegostoku przeprowadzili działania skierowane przeciwko narkotykowym dealerom. Ich efekt to zatrzymanych 9 osób w wieku od 19 do 41 lat. 8 z nich w czwartek zostało doprowadzonych do prokuratury. W przypadku 4 osób śledczy wystosowali wniosek do sądu o areszt, wobec pozostałych zastosowano dozór policyjny i poręczenia majątkowe. Wszyscy usłyszeli zarzuty. Na przesłuchanie w prokuraturze czeka jeszcze jedna osoba. W wyniku zatrzymań funkcjonariusze zabezpieczyli także ponad 400 działek amfetaminy. **(bisu)**

Białystok >> Marsz

Sybiracy wciąż pamiętają

Dziewiąty już Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru odbędzie się w Białymstoku w następnym tygodniu. Uroczystości zaplanowano na 9 i 10 września.

9 września o godz. 15 w dolnej części kościoła Ducha Świętego (ul. Piastowska) najpierw można będzie posłuchać o agresji Związku Radzieckiego na Polskę w 1939 r., a potem wręczone zostaną odznaczenia. Następnego dnia o godz. 10 uczestnicy przejdą w marszu z placu Katyńskiego do kościoła Ducha Świętego, tam o godz. 11.30 odprawiona zostanie uroczysta msza św. **(ka)**

Region >> Do 11 września można się zgłaszać

Owoce dla uczniów

Umyte, oczyszczone i pokrojone w słupki marchewki, truskawki bez szypułek czy owocowo-warzywne soki – za darmo i kilka razy w tygodniu. To założenia programu „Owoce w szkole".

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Finansowany przez Unię Europejską projekt właśnie wkracza do polskich podstawówek. W tym roku mogą z niego skorzystać uczniowie klas I-III. Wystarczy tylko, aby szkoła zgłosiła chęć udziału w programie do lokalnej Agencji Rynku Rolnego.

Zgłoszeń coraz więcej

– Wpłynęły do nas trzy wnioski od lokalnych dostawców owoców i warzyw do szkół i ok. 20 zgłoszeń ze szkół w całym regionie – mówi Wojciech Kasjanowicz, dyrektor oddziału terenowego ARR w Białymstoku. – Zainteresowanie ze strony placówek jest bardzo duże, zgłaszać swój udział mogą do 11 września, dlatego zapewne szkół biorących udział w programie będzie więcej.

Dostawcy czas na zgłoszenie udziału w programie mieli do 1 września. Spośród trójki chętnych ARR wybierze tych, z którymi podpisze umowy. Przed dostawcami poważne zadanie: będą musieli dostarczać do szkół ściśle określone warzywa i owoce w postaci gotowej do spożycia: umyte, pozbawione szypułek czy natki, dojrzałe i zdrowe.

– 21 września ogłosimy listę szkół, które będą uczestniczyć w programie – dodaje dyrektor Kasjanowicz. – Program rusza w październiku.

Akcja podzielona będzie na dwa semestry, pierwsza skończy się w lutym, druga potrwa do czerwca. Według założeń, w zależności od tego ile dzieci zgłosi się do unijnego programu, zdrowe porcje będą rozdawane od 2 do 4 razy w tygodniu, zawsze przez 10 tygodni w semestrze.

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Bardzo dobry program

Dyrektorzy szkół przyznają, że program jest bardzo potrzebny. – To bardzo ważne, aby nasze dzieci nie jadły śmieci – mówi Tomasz Blecharczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 49 w Białymstoku. – Spotkamy się z rodzicami naszych uczniów i podejmiemy decyzje, czy zgłosić się do programu. Pijemy już w szkole mleko, możemy też jeść owoce i warzywa. Musimy jednak przeanalizować wszystkie szczegóły tej oferty.

Także dyrektor SP nr 11 zastanawia się nad wejściem do programu. – Nasza szkoła od lat stawia na promocję zdrowia, w sklepiku szkolnym są owoce, warzywa, sałatki – mówi Bożena Chodyniecka, dyrektor szkoły.

Twórcy programu liczą na to, że dostarczane za darmo soki, owoce i warzywa będą wypierać bardzo popularne wśród maluchów niezdrowe jedzenie: chipsy, słodycze czy colę. – W programie chodzi o zmianę nawyków żywieniowych już od najmłodszych lat – mówi dyrektor Kasjanowicz. – I bardzo dobrze, że coś takiego rusza.

Szkoły, które nie zdążą zgłosić się do 11 września, będą miały kolejną szansę w listopadzie, gdy ruszą zapisy na dostawy zdrowej żywności w drugim semestrze.

Zdrowe paczki

Dzieci będą dostawać porcje owocowo-warzywne, złożone z krajowych produktów: jabłek, gruszek, truskawek, marchewek, papryki, ogórków, rzodkiewek oraz soków owocowych lub warzywnych. Soki nie będą zawierać dodatku tłuszczu, soli, cukru lub substancji słodzących. Owoce i warzywa będą umyte i w postaci gotowej do spożycia, zapakowane w specjalne opakowania. Program ma przeciwdziałać otyłości u dzieci, zapobiegać chorobom cywilizacyjnym spowodowanym nieodpowiednią dietą, a także zatrzymać spadek konsumpcji owoców i warzyw.

Białystok/ Sokołów Podlaski >> Chory chłopiec porozmawia z ulubioną grupą Feel

Krzyś Gryc spotka się ze swoimi idolami już w sobotę!

Chcieliśmy pomóc Krzysiowi. Chłopczyk jest chory, jeśli nie przejdzie potrzebnej operacji, może przestać chodzić – mówi Piotr „Mozart" Mocarski, znany białostocki kabareciarz. To właśnie on przy wsparciu „Gazety Współczesnej" wpadł na pomysł imprezy charytatywnej, z której cały koszt został przekazany na rzecz chłopczyka.

To jednak nie wszystko. Postanowiliśmy spełnić jedno z marzeń Krzysia. Jego ulubionym zespołem jest grupa Feel. Już w sobotę malec spotka się przed koncertem z Piotrem Kupichą i jego kolegami.

– Do Krzysia to jeszcze nie dociera. Cieszy się, ale nie może uwierzyć – mówi pani Ania, mama chłopca.

A już 17 września, w klubie Cabaret (ul. Kilińskiego 13) odbędzie się występ Kabaretu Idea. Cały koszt ze sprzedaży biletów zostanie przekazany na operację Krzysia. Bilety będzie można kupić w klubie już od poniedziałku.

Krzyś potrzebuje natychmiastowej operacji stóp. Bez tej interwencji chory na artrogrypozę chłopczyk może przestać chodzić. Zabieg mogą wykonać lekarze z Niemiec, ale, niestety, rodzicom brakuje pieniędzy. Pamiętajmy, że w leczeniu Krzysia może pomóc każdy z nas! Liczy się każda złotówka. **(uk)**

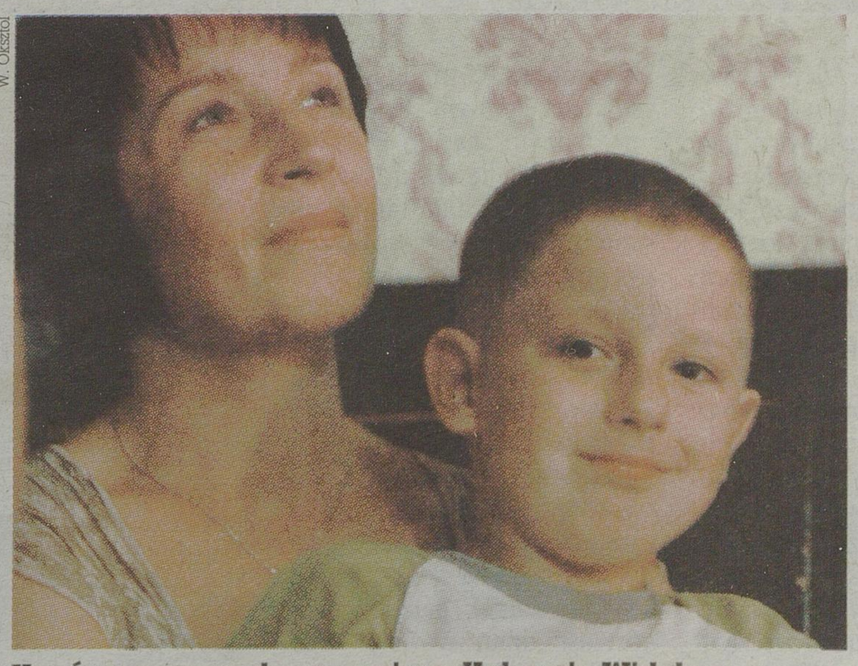

W. Oksztol

Krzyś z mamą podczas występu Kabaretu Widelec

Krótko

Podpisz się pod nadaniem nazwy 4 Czerwca nowej białostockiej ulicy. Czekamy w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej przy ul. św. Mikołaja 1 z projektem uchwały. **(azda)**

Koncert muzyki patriotycznej w Tykocinie. 6 września odbędzie się koncert z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Uroczystość rozpocznie się mszą św. o 11. O godz. 12 rozpocznie się koncert „Marzenie o wolności" w wykonaniu artystów Teatru Otwartego i Państwowej Opery Bałtyckiej w Gdańsku. **(sw)**

XXV Piesza Pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Krypnie wyruszy 5 września, o godz. 7.30 spod białostockiej katedry. Wędrówkę wiernych zakończy uroczysta msza św. pod przewodnictwem ks. arcybiskupa metropolity o godz. 18 i Apel Jasnogórski o godz. 21. **(uk)** bici

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas

085 748 74 74

> Zadzwoń do nas

> red. Urszula Szewczyk

Czekam na opinie Czytelników dziś, w godz. 9-17, w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. św. Mikołaja 1)

nr tel. **0 800 127 067**
e-mail: dyzurny@wspolczesna.pl
nr Gadu-Gadu: **4616826**

Weekend

▲ **Galeria Arsenał >>** Pierwsze po wakacjach „Warsztaty Rodzinne". Zajęcia pt. „Miasteczko" poprowadzi Aleksandra Czerniawska, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. 5 września, godz. 11. Ul. Mickiewicza 2.

▲ **Cafe Esperanto >>** Wystąpi Duet z Miechem w składzie: Katarzyna Jurcova (flet), Wojciech Dunaj (klarnet, klarnet basowy), Robert Jurco (akordeon). W programie znajdą się m.in. utwory: Jana Sebastiana Bacha czy Stanisława Moniuszko. Wstęp wolny. Ul. Rynek Kościuszki 10, 6 września, godz. 15.

▲ **Białostocki Teatr Lalek >>** Pierwsze w sezonie teatralnym 2009/2010 warsztaty plastyczne dla dzieci, prowadzone w ramach programu edukacyjnego pt. „Mała Akademia Teatru Lalek" przez Małgorzatę Koniczek, Annę Gołębiewską, Lilię Bakal i Bogusławę Borowik z pracowni teatralnej BTL-u. Tematem zajęć będzie kukła – klasyczna lalka teatralna. Warsztaty odbywać się będą w pracowni teatru, 6 września, w godz. 12.30-14.30. Organizatorzy zapraszają zainteresowane dzieci (od 5 lat); grupa może liczyć 20 osób. Wstęp wolny, materiały plastyczne zapewnia teatr.

▲ **Góra Strękowa k. Wizny >>** Koncert Sabaton. 6 września, godz. 18. **(uk)**

Zdrowie >> Zadbaj o siebie w najbliższą niedzielę

Zbadaj się za darmo

Chodzę, biegam, więc jestem – to hasło marszu, jaki w najbliższą niedzielę przejdzie ulicami miasta.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Marsz o godz. 11 wyruszy spod Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku pod Operę i Filharmonię Podlaską, gdzie zakończy się piknikiem rodzinnym oraz akcją informacyjną. Osoby, które odwiedzą w tym dniu park Konstytucji 3 Maja, będą mieć możliwość skorzystania z bezpłatnych badań oraz porad specjalistów.

Darmowe badania i porady

Organizatorzy przygotowali stoiska m.in.: pomiaru cukru i cholesterolu we krwi, pomiaru tlenku węgla w wydychanym powietrzu, pomiaru ciśnienia RR, pomiaru poziomu tkanki tłuszczowej. Będzie też można oddać krew w ambulansie Centrum Krwiodawstwa. Będą także stanowiska edukacyjne Narodowego Funduszu Zdrowia, Białostockiego Centrum Onkologii czy Bezpłatnego Punktu Poradnictwa Antynikotynowego oraz liczne konkursy z nagrodami.

Podczas pikniku odbędzie się również bieg zdrowotny, trasą ok. 2 km wokół Akcentu Zoo. Może w nim wziąć udział każdy chętny.

Głównym celem akcji prozdrowotnej jest przekonanie białostoczan do aktywnego trybu życia, uprawiania ćwiczeń fizycznych i rozsądnej diety, bogatej w owoce i warzywa. A także podniesienie poziomu wiedzy społeczeństwa w zakresie profilaktyki zdrowotnej.

First communication

Ubiegłoroczny marsz profilaktyczny zgromadził kilkuset uczestników

Ważna profilaktyka

– Co roku w naszym regionie na nowotwór zaczyna chorować ok. 4 tys. osób – mówi Katarzyna Maksimowicz z Białostockiego Centrum Onkologii.

W naszym regionie wśród kobiet przoduje zachorowalność na raka piersi, jelita grubego, odbytu i odbytnicy oraz jajnika. Panowie najczęściej cierpią na nowotwory płuca, jelita grubego, odbytu i odbytnicy oraz gruczołu krokowego. Te same nowotwory to także najwięksi zabójcy – co roku na raka umiera na Podlasiu ok. 3 tys. osób.

W parku można będzie obejrzeć też jeżdżącą po kraju wystawę pt. „Ocal Chore Miasto", która jest próbą przełamania bariery mówienia o dolegliwościach związanych z jelitem grubym. Obrazuje, jak wielu ludzi każdego roku przegrywa walkę z tym schorzeniem. Na mapie Polski zaznaczone są miasta, które „znikają" w kolejnych dekadach. Podczas ekspozycji zbierane będą podpisy na dostęp do skutecznych terapii leczenia raka jelita grubego. ▲

Region >> Konkurs

50 tys. złotych dla magistrów

Nagrody o łącznej wys. 50 tys. zł, a nawet publikacja i ciekawe staże, czekają autorów interesujących prac magisterskich. Warunek: temat pracy musi dotyczyć szeroko rozumianej promocji Polski. Obejmuje zagraniczny wizerunek naszego kraju, promocję gospodarczą, inwestycję i sport. Szczególne pole do popisu dla mieszkańców naszego województwa stwarza dziedzina turystyki, promocji podlaskich produktów regionalnych oraz kultury.

To już III edycja prestiżowego konkursu „Teraz Polska Promocja". Aby wziąć udział w rywalizacji, do 16 października wystarczy kartę zgłoszeniową, wraz z kopią dyplomu i promotorskiej recenzji pracy potwierdzonych przez uczelnię, przesłać wraz z CV autora na adres: Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska", ul. Trębacka 4, 00-074 Warszawa z dopiskiem: Konkurs „Teraz Polska Promocja". Jednym z organizatorów jest Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, zaś honorowy patronat objął prezydent RP. Więcej szczegółów na www.terazpolska.pl. **(ika)**

Klub Rozrywki Krąg >>

Tańce, jarmark i Dzień Ryby

Jak w każdy weekend, tak i w ten czeka nas świetna zabawa z Jardem i Klubem Rozrywki Krąg (ul. Wierzbowa 6).

W piątek o godz. 21 rozpocznie się Vanila Disco Polo. Do mniej więcej 2 w nocy uczestników imprezy bawić będzie zespół Tvister. Dodatkowo odbędzie się również Wieczorek Nieco Starszych Nastolatków „40 Lat Minęło". Zagra jak zwykle zespół Akonto. Start o godz. 16.

W sobotę od godz. 20 czas na Potańcówkę z Radiem Jard. W niedzielę natomiast – na Jarmark Cudów połączony z Dniem Ryby. Start już o godz. 10 na placu przed Klubem Rozrywki Krąg. A od godz. 16 pobawić się będzie można podczas kolejnego Wieczorku Nieco Starszych Nastolatków. **(uk)**

Trzy pytania do >> Moniki Anny Wojtyłło, Polki mieszkającej w Niemczech, reżyserki

O stereotypach, chamach z Hamburga i polskiej wódce

▲ „Polska Love Serenade" to film, który wypełniają suto zastawione stoły i lejąca się litrami wódka – synonim polskiej gościnności. Jak to naprawdę jest z tą wódką? To jedyny synonim Polski?

– Ale ja za to właśnie kocham Polskę. Za najlepszą gościnność na świecie. Bo nigdzie, nigdzie w Niemczech, nigdzie indziej nie znajdzie się takiej gościnności. A Niemcy jak już jeżdżą do Włoch, bo tam są dobre kluski, jak jeżdżą do Francji bo tam dobre sery, to mogą też pojechać do Polski, bo tu jest dobra wódka. Cała polska kuchnia jest świetna – bigos, gołąbki, wszystko. Ale nie tylko kuchnia. Ludzie są wspaniali, sztuka, poeci. Mickiewicz jest wspaniały, ale co ja będę Niemcom mówić o Mickiewiczu, kiedy oni nie rozróżniają Goethego i Schillera? Więc zaczynam powoli. Od jedzenia, od wódki.

▲ A jak Niemcy postrzegają Polaków?

– Aj, że Polacy kradną. O mnie zawsze mówili jak czegoś nie było: „A to Polka ukradła na pewno". Mówią, że jesteśmy tacy głośni zawsze. Tacy emocjonalni. A tak naprawdę to przy swoim zdystansowaniu trochę nam tego zazdroszczą.

▲ Akcja rozgrywa się w Lubomierzu. W małej miejscowości. Jednym słowem...

– Jednym słowem w takiej dziurze. I ja tę dziurę uwielbiam, bo spędziłam tam mnóstwo czasu. Ta opowieść to taka trochę podróż sentymentalna, trochę bajka. Chciałam, by bohaterowie spotkali się właśnie tam. Trochę szalona studentka i taki prawniczek, typowy zadufany w sobie cham. Pseudointelektualny, zadufany w sobie. Masę takich spotkałam i to taki mały odwet na nich. I ta dwójka spotyka się w małej, sentymentalnej, pięknej miejscowości-dziurze. Co z tego wyniknie, pokazuje film. **(bm)**

>

Monika A. Wojtyłło, reżyserka filmu „Polska Love Serenade" pokazywanego w Białymstoku w ramach Festiwalu „Inny Wymiar – Sąsiedzi". Na stałe mieszka w Niemczech.

Centrum >> Inny Wymiar dobiega końca

Przysmaki i spektakle

Przed nami jeszcze trzy dni imprez Festiwalu Kultur „Inny Wymiar – sąsiedzi".

W piątek, o godz. 17 obejrzymy wystawę multimedialną Joanny Tomalskiej „Wielkie nazwiska – nasi sąsiedzi – Max Weber" (Centrum im. L. Zamenhofa). O godz. 18 w kinie Forum zobaczymy film „Treser żuków", reż. M. Skrobecki i L. Augutis, a o 20 „Żart" reż. A. Kudinenko. Po projekcji drugiego filmu spotkamy się z reżyserem.

Sobota to I Rajd Rowerowy szlakiem płk. Mikołaja Kawelina (prow. Zbigniew Karlikowski, zbiórka przy Muzeum Wojska). Sobota to też dzień spektakli: „Carpe Diem" (Polskiego Teatru Tańca Balet Poznański, Teatr Dramatyczny, godz. 17) i „Tańcząc z wrogiem" (godz. 19, kino Forum). A o 19.30 na Rynku Kościuszki – koncert „Jesteśmy tacy sami". W niedzielę, o 10 na rynku zobaczymy wystawę „Nasi sąsiedzi – Tatarzy" i spróbujemy tatarskich przysmaków. O 17 w Teatrze Wierszalin w Supraślu pokazany będzie spektakl „Bóg Niżyński" (bezpłatny autokar, kino Forum, godz. 16.15). **(uk)**

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Jankowski

085 730 67 86

Brańsk >> Zmaltretowanemu zwierzęciu pomogli ludzie o wielkich sercach

Ludzka bestia pozwoliła, by łańcuch wrósł w skórę psa

Pies miał wrośnięty w szyję łańcuch i kawałek drutu. Nie wiadomo, czy uwolnił się przywiązany do budy czy drzewa. Wychudzony i przestraszony błąkał się przez kilka dni po ul. Błonie i Mickiewicza w Brańsku, szukając pomocy.

– Nie mogłam patrzeć na to cierpiące stworzenie. Pies bał się ludzi, ale swoim zachowaniem błagał o pomoc. Musiał bardzo cierpieć – mówi mieszkanka Brańska, która zainteresowała się losem zwierzęcia i doprowadziła do jego operacji. – Gdybym miała możliwości, to pies ten znalazłby się u mnie, ale, niestety, mam już pięć – dodaje.

Działające w Brańsku koło fundacji „Emir", które pomaga bezdomnym zwierzakom, znalazło dla psa tymczasowe lokum, w którym dochodził do siebie po operacji. W tym przypadku pomocy udzielił burmistrz Brańska.

– Kiedy przyszedł do mnie szef koła „Emir" i opowiedział historię psa, nie miałem wątpliwości, że trzeba pomóc – mówi burmistrz Daniel Bańkowski. – Do dyspozycji oddaliśmy jeden z drewnianych garaży, który, według mojej oceny, nadawał się najbardziej. Inna pomoc z naszej strony nie była potrzebna.

Aby uwolnić psa od wrośniętego żelastwa, potrzebna była operacja. Teraz zwierzak czuje się dobrze i czeka na nowego pana.

Operację przeprowadziła zaprzyjaźniona z fundacją lekarz weterynarii z lecznicy „Chiron" w Brańsku.

– Pies miał wrośnięty w szyję łańcuch od dłuższego czasu. Rana była znaczna i wydzielał się z niej nieprzyjemny zapach – mówi Edyta Rzepniewska, lekarz weterynarii.

Nie wiadomo, skąd jest pies, ani kto go tak okaleczył. Obecnie pies czuje się coraz lepiej i czeka na normalnego właściciela.

Jarosław Usakiewicz

Szepietowo >> Wielka impreza w ośrodku doradztwa

Plantatorzy kukurydzy będą rywalizować w orce

GW patronat

Dzień Kukurydzy rozpocznie się już w najbliższą niedzielę o godz. 10 na terenie Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Najważniejszy punkt święta – pokaz pracy maszyn do zbioru kukurydzy przewidziano na godz. 12.30.

Dzień Kukurydzy to także okazja, żeby poszerzyć swoją wiedzę dotyczącą tej – niezwykle ważnej dla podlaskich rolników – rośliny. Organizatorzy zaplanowali dwa wykłady: pierwszy z nich będzie dotyczyć nowych możliwości wykorzystania kukurydzy w produkcji energii odnawialnej: bioetanolu i biogazu (godz. 10.15-11), a drugi – zagrożeń w uprawie kukurydzy (godz. 11-11.30; wygłosi go przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Białymstoku). Przede wszystkim chodzi tu o zachodnią kukurydzianą stonkę korzeniową (to jeden z najbardziej ekspansywnych owadów na świecie). Zbliża się ona do naszego województwa.

Stałym punktem imprezy jest też prezentacja różnych odmian kukurydzy. W tym roku będzie ich aż 95, różniących się porą dojrzewania. Rolnicy będą mogli porównać plony, zobaczyć, jaka kukurydza sprawdziła się najlepiej w naszych warunkach klimatycznych.

Kukurydziane święto już na dobre wpisało się w kalendarz imprez organizowanych przez PODR. Nowością jest towarzyszący mu Wojewódzki Konkurs Orki, który odbędzie się dopiero po raz drugi. Będzie trwać od godz. 9 do 12. **(koci)**

Gm. Mońki >> Wybory minęły, a plakaty wciąż są

Kandydaci szpecą przystanki

Chociaż od wyborów do Europarlamentu minęły już trzy miesiące, to w kilku podmonieckich wsiach wciąż można zobaczyć podarte plakaty kandydatów. Poinformował nas o tym pan Stanisław (nazwisko do wiadomości redakcji) z miejscowości Jaski w gm. Mońki.

– Wcześniej wisiały, a teraz walają się po przystankowej wiacie – narzeka nasz Czytelnik. – Ktoś to powinien w końcu posprzątać. Ja już nie mogę patrzeć na te twarze z plakatów. Zgłaszałem sprawę sołtysowi, ale ten tylko rozłożył ręce – mówi zbulwersowany.

Podobnie jest na przystanku PKS w znajdującej się nieopodal Jasek wsi Hornostaje. Tam wyblakłe plakaty prawie wrosły w ściany blaszanego zadaszenia.

Zgodnie z prawem, afisze powinny być usunięte przez komitety wyborcze po upływie 30 dni od daty ogłoszenia wyników wyborów. W tym wypadku sprawą powinien zająć się zarządca wspomnianych obiektów, czyli PKS. **US**

Krótko

Biebrzańskie Sianokosy. Już w sobotę, o godz. 10, w pobliżu „Długiej Luki" przy Carskiej Szosie rozpoczną się finały tegorocznych IV Mistrzostw Europy i VIII Mistrzostw Polski w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody. Impreza będzie składać się z trzech etapów: zawodów drużynowych, indywidualnych i specjalnej konkurencji dla zaproszonych gości „O Wójtową Osełkę". Weźmie w niej udział ok. 30 drużyn, tworzonych przez reprezentantów parków narodowych z Polski i zagranicy. **US**

Sokółka >> Zapraszamy na lokalny portal

Pokaż swoje zdjęcia innym

Prawie 60 zdjęć związanych tematycznie z Sokółką i powiatem sokólskim „wrzucili" w ostatnich czterech dniach użytkownicy nowego portalu mmsokolka.pl.

Są wśród nich fotki z rozpoczęcia roku szkolnego, zlotu Hufca ZHP Sokółka w Kamiennej Nowej, a także wiele innych. Fotogalerii wciąż przybywa.

Jeżeli masz ciekawe zdjęcia, które chciałbyś pokazać światu, skorzystaj z portalu www.mmsokolka.pl.

Teraz już każdy mieszkaniec Sokółki może zostać dziennikarzem. Wystarczy wejść na MM-kę i założyć konto. Czekamy na Wasze zdjęcia i teksty. Najciekawsze nagrodzimy.

Zasady współtworzenia sokólskiego portalu są proste. Wystarczy być użytkownikiem MM Sokółka i umieścić na stronie internetowej ciekawy artykuł lub zdjęcie opatrzone komentarzem. Liczymy na Waszą pomysłowość i oryginalność. Najciekawsze materiały mają szansę ukazać się także w papierowych wydaniach gazety.

Szukajcie supertematu na Wasz pierwszy artykuł. Piszcie o tym, co jest dla Was ważne, zainteresujcie problemami miasta opinię publiczną. Sokółka ma przecież ciągle mnóstwo ciekawych rzeczy do odkrycia.

(db)

promocja

Wesoła Szkoła

Komplet podręczników do klasy 1 **„Wesoła Szkoła i Przyjaciele"**
Cena detaliczna: ~~164 zł~~ **147,60 zł**
RABAT 10% – **oszczędzasz 16,40 zł!**

Komplet podręczników do klasy 2 **„Wesoła Szkoła"**
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ **158,40 zł**
RABAT 10% – **oszczędzasz 17,60 zł!**

Komplet podręczników do klasy 3 **„Wesoła Szkoła"**
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ **158,40 zł**
RABAT 10% – **oszczędzasz 17,60 zł!**

TYLKO U NAS NAJTANIEJ
podręczniki szkolne do klas 1 - 3

Podręczniki do nabycia w Biurach Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" :

Białystok, ul. św. Mikołaja 1
Ełk, ul. Pułaskiego 24
Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a
Łomża, ul. Dmowskiego 1E
Suwałki, ul. Mickiewicza 5

GAZETA WSPÓŁCZESNA

bial

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
4 września 2009
piątek

USA >> Niemcy chcą zwrotu skonfiskowanych majątków

Wypędzeni idą do ONZ

Jeśli grupie wysiedlonych z Czechosłowacji Niemców sudeckich uda się uzyskać rehabilitację przed Trybunałem ONZ, łatwiej odzyskają swoje mienie, także w Polsce.

Prawnik 30-osobowej grupy Niemców sudeckich Thomas Gertner już zapowiedział, że uzyskanie przed ONZ prawa do rehabilitacji wysiedlonych to pierwszy krok do odzyskania przez nich skonfiskowanych po wojnie majątków – donosi „Rzeczpospolita".

PAP/EPA

Trybunał ONZ w Nowym Jorku już raz oddalił roszczenia Powiernictwa Pruskiego ws. zagrabionego po wojnie mienia

Będą skarżyć Polskę

Chodzi o mienie zagrabione przez rząd Czechosłowacji. Jednak, jak dowiedziała się „Rz", Gertner w najbliższym czasie złoży w Genewie podobną skargę w imieniu 14 Niemców wysiedlonych z Polski.

– Są to w większości te same osoby, które figurowały w zbiorczej skardze Powiernictwa Pruskiego skierowanej do Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu przed trzema laty – twierdzi gazeta. Przypomina jednak, że w tamtej sprawie trybunał odmówił zajęcia się całą sprawą.

– Wyciągnąłem z tego właściwe wnioski – nie zraża się Gertner.

Mają nową strategię

W rozmowie z „Rz" adwokat ujawnił, że nie zamierza przed komisją ONZ nawet wspominać o odzyskaniu mienia czy odszkodowaniach za nie. Będzie się za to domagał „prawa do rehabilitacji tych wypędzonych, którzy nie mieli nic wspólnego z systemem nazistowskim i są wobec tego niewinni".

Tyle że rehabilitacja ułatwi im walkę o odzyskanie majątków.

– Wszyscy zrehabilitowani wypędzeni mieliby uzyskać prawo do zwrotu skonfiskowanych majątków lub odszkodowań, jeżeli nie od Polski czy Czech, to od rządu niemieckiego – podkreślił Gertner w „Rzeczpospolitej". ▲

Krótko

▲ **Indonezja >>** Do 49 osób wzrosła liczba ofiar środowego trzęsienia ziemi na wyspie Jawa – podał internetowy serwis BBC. Służby ratownicze przeszukują zawalone budynki w poszukiwaniu osób zaginionych. Władze nie dają im jednak dużych szans na przeżycie.

Serwis dodaje, że ponad 100 rannych w ciężkim stanie trafiło do szpitali. Straty spowodowane kataklizmem na razie są trudne do oszacowania. ▲

Kraj >> Gen. Rapacki zapowiada, że polecą głowy

Policja zbada powiązania swoich funkcjonariuszy z biznesmenami

Policja zapowiedziała, że zbada sprawę bankietu, na którym jej funkcjonariusze bawili się razem z biznesmenami – podaje TVN24.

Sprawa, ujawniona przez „Politykę", wywołała skandal, gdyż na przyjęciu pojawił się podejrzany chiński biznesmen. Dziennikarze twierdzą, że jest on poszukiwanym przez Europol przestępcą.

– Nie ma materiałów z monitoringu, żadnych zdjęć czy też nagrań zarejestrowanych kamerą, na których byłby utrwalony kontakt czy rozmowa któregokolwiek z przedstawicieli szefostwa policji z chińskim biznesmenem – powiedział na antenie TVN24 Mariusz Sokołowski, rzecznik komendanta głównego. Zapewnił też, że chiński przedsiębiorca nie jest poszukiwany przez Europol.

– Teraz wszyscy chcą zapomnieć, że policjanci na prywatną imprezę zaprosili biznesmenów. Nikt nie chce się do tego przyznać. Teraz spychają problem na związki zawodowe – broni się jeden z autorów artykułu Sylwester Latkowski.

Dziennikarz dodał w TVN24, że gen. Adam Rapacki z MSWiA obiecał mu, że winni zostaną ukarani.

– Oczekujemy, że będzie konsekwentny – dodał. ▲

Bankiet policji

Sprawę kontrowersyjnego bankietu, który odbył się 25 lipca z okazji święta policji, opisała „Polityka". Wśród gości, oprócz samorządowców znaleźli się bowiem biznesmeni. Jeden z nich Han Baohua, dyrektor generalny chińskiej spółki GD Poland Investments, jest, wg gazety, rozpracowywany przez Europol. Ta informacja od razu rozbudziła podejrzenia o powiązaniach funkcjonariuszy policji z biznesem. ▲

Rosja >> Rodzina dziennikarki dopięła swego

Będzie nowe śledztwo w sprawie zabójstwa Anny Politkowskiej

Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego Rosji poleciło zwrócenie sprawy zabójstwa Anny Politkowskiej do prokuratury. Tym samym przychyliło się do wniosku rodziny dziennikarki – podała agencja IAR.

Brakuje winnych

Rodzina Politkowskiej chce, aby ponowne śledztwo zostało przeprowadzone bardziej wnikliwie. Wcześniej ława przysięgłych Moskiewskiego Obwodowego Sądu Wojskowego uznała, że nie udowodniono winy czterem mężczyznom, oskarżonym o współudział w zabójstwie. Cała sprawa ciągnie się już trzy lata.

Tymczasem, jak dowiedziała się agencja IAR, przedstawicielka Prokuratury Generalnej Irina Paszkowska oświadczyła, że następnym razem sprawa trafi do sądu dopiero wtedy, gdy zostanie odnaleziony Rustam Machmudow – domniemany zabójca Politkowskiej.

Zginęła przez politykę

IAR przypomina, że Anna Politkowska, dziennikarka krytykująca politykę Władimira Putina, a zwłaszcza wojnę w Czeczenii, została zastrzelona w swoim bloku w Moskwie w 2006 roku. Od początku istniały podejrzenia, że za jej śmiercią stali politycy lub służby specjalne. ▲

Kraj >> Noc w Sheratonie kosztowała nas 920 zł

Podatnicy zapłacą za syna Grasia

Rzecznik rządu Paweł Graś zabrał swego syna Jakuba w podróż służbową do Sopotu, gdzie brał udział w przygotowaniach do obchodów 70. rocznicy II wojny światowej. Przy okazji Jakub spędził noc w hotelu Sheraton na koszt podatników.

Polityk się przyznał

Sprawę ujawnił „Super Express", który obliczył, że noc w ekskluzywnym hotelu kosztowała nas 920 zł. Rachunek pokryła bowiem Kancelaria Premiera, która jest finansowana z budżetu państwa. Sam polityk nie ma sobie nic do zarzucenia.

– Miałem zarezerwowany nocleg. Syn spał ze mną w pokoju. Ale koszty wyżywienia pokryłem osobiście – tłumaczył dla „Super Expressu".

Gazeta przypomina jednak, że wcześniej Graś zapewniał, iż w hotelu nocować będą sami ministrowie.

Hotel ich ukarał

„SE" dowiedział się także, że do łącznej faktury na ponad 4 tys. zł doliczono jeszcze dodatkowe 860 zł. Jest to kara finansowa za to, że mimo rezerwacji, w nocy z 28 na 29 sierpnia kilku urzędników w ogóle nie pojawiło się w hotelu. ▲

ogłoszenie

Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku
poszukuje osoby na stanowisko:
SPECJALISTA DS. MARKETINGU INTERNETOWEGO
Miejsce pracy: Białystok

Główne zadania:

- kreowanie i promowanie produktów internetowych
- realizacja zadań z zakresu marketingu on-line
- przygotowanie i koordynacja kampanii promocyjnych produktów on-line
- monitorowanie statystyk i wyników badań produktów internetowych
- sprawdzanie stopnia realizacji celów marketingowych w zakresie działalności internetowej
- realizacja projektów marketingowych

Oczekiwania wobec kandydatów

- wykształcenie wyższe marketingowe
- doświadczenie w e-marketingu (znajomość i umiejętność profesjonalnego wykorzystania Internetu, - doświadczenie w zlecaniu kreacji i emisji reklam internetowych, - znajomość zasad pozycjonowania płatnego, korzystania ze statystyk i wyników badań Internetu)
- udokumentowana znajomość zasad marketingu społecznościowego – uczestnictwo w życiu społeczności internetowych
- zdolność do uczenia się i aktualizacji wiedzy
- wysokie umiejętności interpersonalne, komunikacyjne
- zaangażowanie, odpowiedzialność i zdolność do pracy w warunkach stresu

Oferujemy

- rozwojową i interesującą pracę w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- możliwość rozwoju zawodowego i ciągłego podnoszenia kwalifikacji
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia
- przyjazną atmosferę pracy

Aplikację prosimy przesyłać **do 11 września 2009 r.** na adres: **edzwigaj@prasapodlaska.pl**
W temacie e-maila prosimy wpisać imię i nazwisko kandydata oraz nazwę stanowiska.
Bardzo prosimy o dopisanie w aplikacji poniższej klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procedury rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 roku nr 101 poz. 926, ze zm.)
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas

085 748 74 74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
4 września 2009
piątek

Opinie

Krótki artykuł z portalu internetowego www.wspolczesna.pl „Wyjeżdżał nowym chevroletem z salonu. Motor uderzył w samochód" wywołał sporą dyskusję na naszym forum. Starli się miłośnicy jednośladów i czterech kółek:

▲ **Nick: Elo**
www.wspolczesna.pl
Ktoś jeszcze ma wątpliwości, czemu giną motocykliści? 90 proc. wypadków z udziałem jednośladów to wina kierowców samochodów! Więc kogo tu trzeba uczyć i obrażać (... będą warzywa)??!!

▲ **Nick: Asd**
www.wspolczesna.pl
Motory są szybkie i niewielkie w porównaniu do samochodów. Sam jeżdżę i samochodem, i motorem, i wiele razy zdarzało się, że po prostu, czy ja musiałem motorem ostro hamować, bo ktoś mnie nie zauważył, czy w drugą stronę, ja motoru nie zauważyłem, jak jechałem samochodem.
Może coś takiego jak w rowerach mają, takie migające światło z przodu, coś by dało, zawsze łatwiej coś migającego zauważyć.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Znakomita widoczność, długa prosta i brak drzew świadczy o ślepocie kierowcy, braku umiejętności do kierowania pojazdem bądź wadzie samochodu typu brak hamulców.
Dla kierowcy czarnej wołgopodobnej limuzyny proponuję w ramach kary 1 milion godzin oglądania filmów i zdjęć motocykli. Po takim praniu mózgu może do niego dotrze, że takie coś jak motocykl istnieje na tym świecie i porusza się po naszych drogach.

▲ **Nick: ssc900**
www.wspolczesna.pl
Koleś ma szczęście, serwis blacharski na miejscu.

(wj)

Nasz plebiscyt >> Za półtora tygodnia rozpocznie się głosowanie SMS-ami

Pierwsi chętni na Strażaka Roku

Do Gazety Współczesnej zaczęły już napływać zgłoszenia w ramach Plebiscytu na Strażaka Roku 2009. Zaczynamy prezentację kandydatów.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Tubię swoją pracę i nie mogę bez niej żyć – mówi Cezary Grygo, pierwszy strażak zawodowiec, który zgłosił się do naszego konkursu. Odpowiedział tak, pytany o to, czy warto być strażakiem co dzień ryzykując życie i oglądając ludzkie tragedie.

Najtragiczniejsze zdarzenie, jakie zapamiętał, to pierwszy wypadek samochodowy, do którego został wezwany. Dwa auta zderzyły się ze sobą, a siła uderzenia była tak wielka, że na miejscu zginęło małe dziecko podróżujące jednym z nich.

Tragedie i chwile grozy

– Widziałem ten obraz przed sobą jeszcze przez długi czas – opowiada Cezary Grygo. Inna akcja, jaką zapamiętał, miała miejsce w latach 90. Był pierwszy dzień świąt Wielkanocy, gdy strażacy odebrali zgłoszenie o pożarze w jednym z bloków w Mońkach. Pożar ogarnął kuchnię w mieszkaniu.

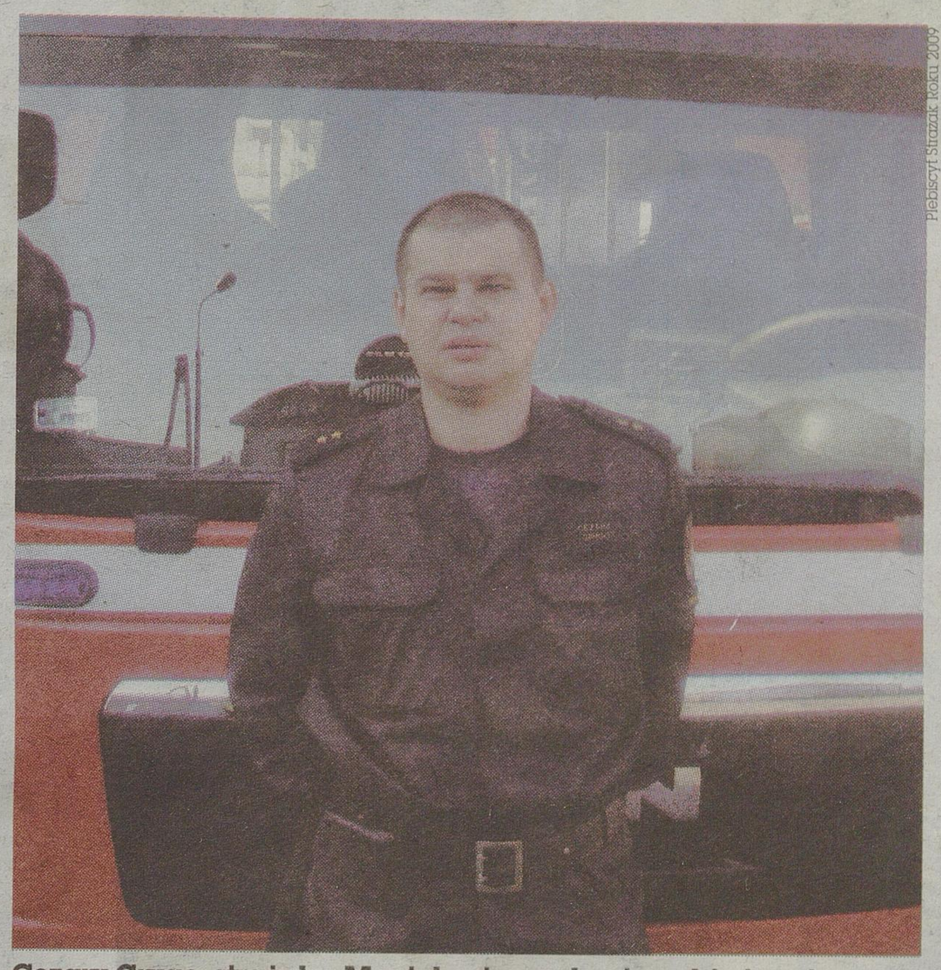
Plebiscyt Strażak Roku 2009

Cezary Grygo, strażak z Moniek, nie wyobraża sobie innej pracy

– Musieliśmy ewakuować blok i razem z kolegą wynieśliśmy z mieszkania na drugim piętrze gorącą butlę gazową – wspomina strażak. – Było niebezpiecznie, ale na szczęście skończyło się dobrze.

Cezary Grygo pracuje w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mońkach. Przygodę ze swoim zawodem zaczął w 1988 roku w Szkole Chorążych Pożarnictwa w Poznaniu, gdzie uczył się przez dwa lata.

Z inicjatywy żony

Pierwszą pracę podjął w Supraślu. Potem oddelegowano go do komendy w Białymstoku przy ul. Warszawskiej, lecz na dobre zagrzał miejsce w swojej rodzinnej miejscowości Mońkach, gdzie pracuje od grudnia 1990 roku.

Dlaczego zdecydował się wziąć udział w Plebiscycie Strażak Roku 2009 Gazety Współczesnej?

– Tak naprawdę zgłosiła mnie żona – śmieje się pan Cezary. – A ja się zgodziłem. Widocznie stwierdziła, że powinienem w tym uczestniczyć.

Niedługo kolejni kandydaci

I słusznie! Żony innych strażaków powinny wziąć z niej przykład. Warto zgłosić się do Plebiscytu na Strażaka Roku 2009, by w ten sposób jak najwięcej i najczęściej mówiono o ważnej pracy strażaka. Cały czas czekamy na kolejne kandydatury. Te, które już do nas spłynęły, będziemy prezentować w kolejnych wydaniach Gazety Współczesnej. Razem z nimi zamieszczać będziemy też kupony zgłoszeniowe. W tym wydaniu kupon znajduje się na str. 13. Magazynu Tydzień. ▲

Nasz plebiscyt >

Trwa plebiscyt Gazety Współczesnej Strażak Roku 2009. Weź udział w naszym konkursie. Poprzez głosowanie SMS-ami nasi Czytelnicy wyłonią Strażaka Ochotnika, Strażaka Zawodowca oraz Jednostkę OSP 2009 roku. Jest to pierwszy plebiscyt tego typu w województwie podlaskim. W jego ramach chcemy zaprezentować światu lokalnych bohaterów, którzy dzięki swojej pracy i pasji codziennie robią coś dla innych. Swoje kandydatury na kuponie (zamieszczamy je we wtorki, czwartki i piątki) należy wysłać na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok. Zgłoszenia można przesyłać do końca tego miesiąca, ale głosowanie rozpocznie się już 15 września.

Szkolenie >> Jak pomóc wykluczonym z sieci?

Internet wciąż dla wybranych

Najwięcej polskich „cyfrowych wyrzutków" zdarza się wśród ludzi starszych.

– Nie byłoby w tym nic specjalnie zaskakującego na tle innych krajów, gdyby nie skala zjawiska – podkreśla Krzysztof Głomb, prezes Stowarzyszenia „Miasta w Internecie", które m.in. doradza, jak wyeliminować w woj. podlaskim zjawisko wykluczenia z sieci. – Aż 87 proc. emerytów to osoby niekorzystające z Internetu.

Na straconych pozycjach jest też większość „srebrnego pokolenia" zamieszkałego na wsi. A przy okazji niepełnosprawni i kobiety.

Jak pomóc im stać się członkami społeczeństwa informacyjnego? Odpowiedzi na to – i wiele innych pytań – poświęcone zostanie VI już szkolenie projektu Tr@nspod, 9 września, w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku (ul. Antoniukowska 7). Szkolenie jest kierowane do samorządowców, organizacji pozarządowych, instytucji naukowo-badawczych oraz branży technologii informacyjnych.

Formularz zgłoszeniowy na stronie projektu: **www.transpod.pl**, w zakładce **„szkolenia"**. **(now)**

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt TR@NSPOD jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Białystok >> Emerytura w końcu przyszła, ale...

Decyzji ZUS wciąż nie ma

GW wracamy do...

Maria Andrukiewicz (nazwisko zmienione), o której niedawno pisaliśmy, otrzymała w końcu emeryturę. Decyzji o jej przyznaniu nadal jednak nie dostała.

Pani Maria przez 27 lat otrzymywała rentę. Niedawno skończyła 60 lat i ZUS zamienił świadczenie na emeryturę. Zakład nie poinformował jednak pani Marii o zamianie świadczenia. Aby przyznać emeryturę, najpierw trzeba wstrzymać wypłatę renty. Spowodowało to przestój w wypłacaniu pieniędzy.

Sprawę wyjaśniliśmy. Jak mówiła Anna Krysiewicz – rzecznik białostockiego ZUS – 1 września miały wyjść tzw. zbiorówki, czyli pieniądze przeznaczone m.in. na emerytury. W tej zbiorówce miała być też pani Maria. Faktycznie, po 1 września nasza Czytelniczka otrzymała wyczekiwaną emeryturę, ale...

– Do tej pory nie otrzymałam żadnej decyzji o jej przyznaniu ani wyjaśnienia na jakiej podstawie została przyznana – mówi pani Maria. – Nie rozumiem, jak urzędnicy mogą tak traktować ludzi.

Pani Maria mówi, że dzwoniła do ZUS, aby wyjaśnić tę sytuację. Tam powiedziano jej, że pracownicy wysłali decyzję i że może zajść do ZUS, aby wyjaśnić tę sprawę.

– Przecież ja nie wychodzę z domu – bulwersuje się pani Maria – Jestem chora. Jeżdżę na wózku inwalidzkim – dodaje.

Anna Krysiewicz mówi, że decyzja o przyznaniu emerytury na pewno została pani Marii wysłana.

– Jeśli będzie trzeba, wyślemy pani Andrukiewicz ksero decyzji – dodaje. **(su)**

echa publikacji >

Zadzwonił do nas pan Feliks z Białegostoku, poruszony artykułem z 1 września o opłacie za parkowanie przy przychodni przed szpitalem „Śniadeckim":
– Jestem osobą po wypadku, nie mogę normalnie chodzić. Samochodem jakoś dojadę, ale co z tego, skoro za parking trzeba zapłacić? Musiałem w tej przychodni poczekać, bo przecież służba zdrowia to nie ekspres. Kiedy wróciłem, okazało się, że musiałem zapłacić 12 zł za parking! Tyle to nie kosztuje nawet parkowanie w jakimś hotelu! Jeszcze żeby to był jakiś normalny, dobry parking. A tam podczas deszczu są kałuże, przez które trzeba przebrnąć. Poza tym, to jest przy poradni ortopedycznej – wiadomo, że ludzie nie będą piechotą chodzić, skoro są po wypadkach i poruszają się o kulach. Muszą płacić dodatkowe pieniądze. To jest tylko okrutne żerowanie na niepełnosprawnych! **(bm)**

>>

Janosik. Prawdziwa historia

▲ Janosik. Prawdziwa historia.

Przygodowy, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, 2009

▲ Reż. Agnieszka Holland, Katarzyna Adamik

▲ Wyk. Václav Jirácek, Michał Żebrowski, Ivan Martinka, Maja Ostaszewska, Katarzyna Herman

Młody Janosik trafia do zbójeckiej drużyny. Wkrótce zaczyna się cieszyć sławą dzielnego zbójnika, który przestrzega honorowego kodeksu – nikt z napadniętych nie może zostać zabity. Wraz ze sławą, rośnie jego uwielbienie u kobiet. Sukcesy Janosika budzą jednak zazdrość jednego z członków bandy, chciwego i butnego Huncagi...

▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku.

Oszukać przeznaczenie 4

▲ Oszukać przeznaczenie 4
Horror/Thriller, USA, 2009
▲ reż.: David R. Ellis
▲ wyk: Bobby Campo,

Nick wraz z grupą przyjaciół wyrusza na tor, aby śledzić weekendowe wyścigi samochodowe. Nagle dochodzi do przerażającego wypadku – samochód wyścigowy uderza w widownię z prędkością 180 km/h. Rozmiary masakry przekraczają wszelkie wyobrażenie – ludzkie ciała rozdarte na strzępy, głowy odcinane płonącymi kołami, potężne eksplozje i w końcu katastrofa – cały stadion wali się na głowy tych, którzy przeżyli. Główny bohater odkrywa, że była to tylko wizja czegoś, co stanie się za chwilę. W najwyższym pośpiechu ucieka ze stadionu, zabierając ze sobą 12 innych osób. Lecz śmierć powraca, by dokończyć dzieła – ocaleni giną kolejno w najbardziej nieprawdopodobnych wypadkach.

▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa w Białymstoku.

Brzydka prawda

▲ Brzydka prawda
Komedia romantyczna, USA, 2009
▲ reż.: Robert Luketic
▲ wyk.: Katherine Heigl, Gerard Butler,

Wojna płci wybuchnie na nowo w filmie „Brzydka prawda" – seksownej komedii o facetach, kobietach i ogromnej przepaści jaka dzieli obie płci w myśleniu, fantazjowaniu i sposobach podrywania. Katherine Heigl i Gerard Butler jako współpracownicy ciskają w siebie gromami i odnoszą się do siebie z lekka pogardą. W życiu prywatnym, ona stara się znaleźć wymarzonego, perfekcyjnego faceta z klasą, on – podejmuje misję uświadomienia kobietom, żeby przestały bujać w chmurach i zdały sobie sprawę z tego, że w związku facetom rzeczywiście chodzi tylko o jedno. Kiedy jednak Mike decyduje się pomóc Abby w osiągnięciu tego, czego tak bardzo pragnie, obydwoje dowiadują się o sobie czegoś niespodziewanego. Okazuje się z czasem, że w ich przypadku sprawdza się stara prawda - nawet najbardziej odległe przeciwieństwa przyciągają się z wielka mocą...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

Nad jeziorem Tahoe

▲ Nad jeziorem Tahoe
Dramat, Meksyk, 2008
▲ reż.: Fernando Eimbcke
▲ wyk.: Diego Catano, Hector Herrera,

Szesnastoletni Juan ucieka z domu w poszukiwaniu szczęścia. W czasie ucieczki rozbija samochód – i cała wyprawa kończy się na słupie telegraficznym. Próbując naprawić auto, spotyka starego mechanika Don Hebera, którego jedynym towarzyszem jest bokser Sica. Poznaje również Lucię, zagubioną młodą matkę, która marzy o wypadzie na rockowy koncert oraz Davida, mającego bzika na punkcie Bruce'a Lee. W tym absurdalnym świecie Juan zaczyna rozumieć tak oczywiste i jednocześnie niewytłumaczalne zdarzenia, jak śmierć...

Fernando Eimbcke - reżyser i współscenarzysta mówi: „Kilka miesięcy po śmierci ojca, rozbiłem samochód. Moja mam twierdziła, że to zwykły przypadek, ja uważałem, że jest w tym co więcej... „

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

Enen

▲ Enen
Thriller, Polska, 2009
▲ reż.: Feliks Falk
▲ wyk.: Borys Szyc, Grzegorz Wolf, Magdalena Walach, Grzegorz Kwiecień, Krzysztof Stroiński

Wrocław, 1997. Do miasta zbliża się wielka powódź, trwa ewakuacja szpitali. Młody psychiatra Konstanty Grot odprowadza do autobusu katatonicznego pacjenta, Pawła Płockiego. Gdy autobus rusza, pacjent żegna lekarza charakterystycznym gestem – takim samym, jak zmarły niedawno ojciec doktora. Poruszony Kostek postanawia dowiedzieć się czegoś o Płockim, ale jego teczka z dokumentacją medyczną jest prawie pusta.... Próba określenia tożsamości chorego spotyka się z obojętnością reszty personelu, próbującego ogarnąć wywołany powodzią chaos. Próbując rozwikłać zagadkę, trafia do dawnego dyrektora szpitala Ambroziaka, dziś członka władz miejskich...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

▲ Załoga G
Fantasy, USA, 2009
▲ reż.: Hoyt Yeatman

Zespół wyszkolonych tajnych agentów - świnek morskich – podejmuje się misji dla rządu Stanów Zjednoczonych. Mają powstrzymać pewnego multimilionera, które planuje zawładnąć światem...

▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Helios w Białymstoku.

▲ Epoka lodowcowa 3
Animacja, USA, 2009
▲ reż.: Carlos Saldanha,

Wiewiór nadal próbuje zdobyć orzeszka, Maniek i Ela spodziewają się małych mamuciątek, a Sid wpada w tarapaty po znalezieniu jaj... dinozaura.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Polonia w Ełku, Łabędź w Rynie, Dom Kultury w Łosicach,

▲ Prawdziwa historia Kota w Butach, Animacja, Francja,09
▲ reż.: W. Modestowicz,

Młody młynarz dostaje w spadku dziwnego kota...

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Helios w Białymstoku, w Grajewie, Ostrołęce, Międzyrzecu Podl.,

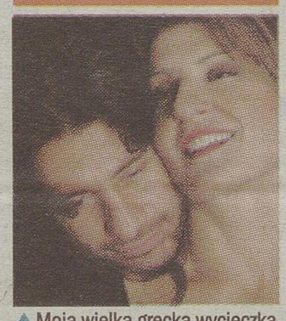

▲ Moja wielka grecka wycieczka
Komedia, Hiszpania, 2009
▲ reż.: Donald Petrie
▲ wyk.: Nia Vardalos,

Georgia jest pilotem niepokornej grupy amerykańskich turystów, podróżujących po Grecji śladami zabytków kultury. Zwiedzających jednak bardziej interesują tandetne pamiątki...

▲ **Kino:** Dom Kultury w Grajewie i Gołdapii

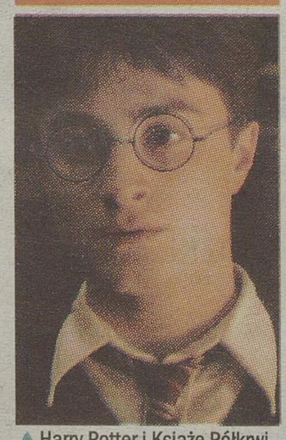

▲ Harry Potter i Książe Półkrwi
Familijny, Fantasy, USA, Wlk. Brytania, 2009
▲ reż.: David Yates
▲ wyk.: Daniel Radcliffe,

Lord Voldemort zaciska swoją złowieszczą pętlę wokół świata Mugoli i czarodziejów, a Hogwart przestaje być – jak dawniej – bezpieczną przystanią...

▲ **Kino:** Pokój i Helios w Białymstoku,

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
U Pana Boga za miedzą	20.00	12 i 13 zł.
Epoka lodowcowa 3 - Era dinozaurów	15.30	12 i 13 zł.
Harry Potter i Książę Półkrwi	17.15	12 i 13 zł.

TON

(tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Przerwa urlopowa		

FORUM

tytuł	godzina	cena
Nad jeziorem Tahoe	(pt.), godz. 16.00, (sb.), godz. 16.30, 18.15, 20.00 (ndz.), godz. 16.00, 20.30	
bilety - 13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od os./.		
Przegląd filmowy Sąsiedzi "Treser Zuków"	(pt.), godz. 18.00	wstęp wolny.
Przegląd filmowy Sąsiedzi "Żart"	(pt.), godz. 20.00	wstęp wolny.
Przegląd filmowy Sąsiedzi "The Collectress"	(ndz.), godz. 18.00	wstęp wolny.

Szósta część świata + muzyka na żywo Trzaska/Moretti/Roginski (Plener - Rynek Kościuszki, Związek Radziecki - 1926, wstęp wolny).

KINO HELIOS

Galeria Biała ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Janosik. Prawdziwa historia	12.30, 15.30, 18.30, 21.30.
Enen	12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.30, 22.30.
Brzydka prawda	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Largo Winch	11.00, 15.30, 20.15.
No-Do. Wezwani	13.15, 17.45, 22.30.
Metro strachu	16.30, 18.45, 21.00.
Miłość na wybiegu	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 17.15, 19.00, 21.00.
Bez mojej zgody	21.15.
Kac Vegas	15.00, 19.15, 21.30.
Załoga G	godz. 11.30 - seanse dla rodziców z niemowlętami i małymi dziećmi (przyciszony dźwięk, delikatnie zapalone światło) - tylko w niedzielę, 6 września. W pozostałe dni normalne seanse.
Prawdziwa historia Kota w Butach	9.30, 11.30, 13.15.
Harry Potter i Książę Półkrwi	10.30, 13.30.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS

Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Oszukać przeznaczenie 4	14.30, 18.30, 20.30, 22.30.
Brzydka prawda	11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00.
Enen	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30.
Załoga G	10.30, 12.30, 16.30.
Wojna domowa	12.45, 17.15, 19.45.
Miłość na wybiegu	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Metro strachu	14.00, 19.15, 21.30.
Ostatni dom po lewej	10.30, 15.00, 22.00.
Kac Vegas	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00.
Harry Potter i Książę Półkrwi	11.00, 16.15.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

Letnie Divertimento

Cykl koncertów wokalno-instrumentalnych. Niedziela, godz. 15.00. Wstęp wolny „Esperanto Cafe", Rynek Kościuszki 10.

Duet z Miechem.
Katarzyna Jurcova - flet; Wojciech Dunaj - klarnet, klarnet basowy; Robert Jurco - akordeon.
W programie: O. Eckelmann - Petite Boutique; A. Benjamin - Jamaica Rumba; C. Bowling - Suite. Javanaise, Irlandaise, Veloce; L. Gugliemi - „La Vie En Rose"; J. Kosma - „Autumn Leaves"; A. Piazzola - Bordel; G. Viseur - Lunatic; L. Pegvin - Matelote Swing; J. Jeżek - Bugati Step; D. Gillespie - A Night In Tunisia; R. Henderson - Bye, Bye Black Bird; D. Ellington - Satin Doll; St. Moniuszko - „Prząśniczka"; A. Piazzolla - Liebertango.

TEATR DRAMATYCZNY

tytuł	godzina
Carpe Diem	(sb.), godz. 17.00, scena duża, bilety w kasie kina Forum, przedsprzedaż 15 zł, w dniu spektaklu 25 zł.

TEATR LALEK

tytuł	godzina
Jest królik na Księżycu	(sb.), godz. 16.00, (ndz.), godz. 11.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Białowieża ŻUBR	Ja Cię kocham, a Ty z nim	sobota, niedziela
Sokółka SOKÓŁ	Egzorcyzmy Dorothy Mills	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Prawdziwa historia Kota w butach	brak
	Mądrość i seks	brak
Hajnówka	Bruno	sobota, niedziela
Łosice DOM KULTURY	Epoka lodowcowa 3	brak
	Trzy królestwa	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAŁTYK	Prawdziwa historia Kota w butach	(pt.), 16.30 (sb.,ndz.), 15.00, 16.30
	Miłość na wybiegu	18.00
	Operacja Dunaj	19.45
Augustów ISKRA	G.I. Joe: Czas kobry	17.00
	Mądrość i seks	19.00
Gołdap DOM KULTURY	Moja wielka grecka wycieczka	sobota, niedziela
	Egzorcyzmy Dorothy Mills	sobota, niedziela

KINA > MAZURSKIE

Ełk Polonia	Epoka lodowcowa 3	(pt.), 16.30 (sb.,ndz.), 14.45, 16.30
	Miłość na wybiegu	18.15, 20.00
Mikołajki WOJTEK	Każdy chce być Włochem	brak
Ryn ŁABĘDŹ	Epoka lodowcowa 3	brak
	Coco Chanel	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Kac Vegas	18.00, 20.00
	Załoga G	(pt.), 16.15 (sb.,ndz.), 14.30, 16.15.
Grajewo DOM KULTURY	Prawdziwa historia Kota w butach	brak
	Moja wielka grecka wycieczka	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Prawdziwa historia Kota w butach	(pt.), 16.00 (sb.,ndz.), 14.00, 16.00
	Miłość na wybiegu	18.00, 20.00

NA RYBY

JEZIORO DREŃSTWO

Fot. M. Dolecki

Brzegi południowo-wschodnie porośnięte lasem. Pozostałe otaczają pola i łąki oraz zabudowania wsi Dreństwo. Wiele odcinków umożliwia wędkowanie z brzegu. Oczywiście najlepsze efekty są, gdy wędkujemy z łodzi.

Gdy spotkamy się kiedyś na rybach, opowiem Ci świetny kawał o góralu, który się wahał. Teraz lepiej rozumiem gazdę, bo sam długo wahałem się, jak podejść do tego opisu. Odpowiedzi udzieliłem sobie sam: obiektywnie. Skąd dylemat?

Jezioro przed laty uchodziło za jedno z zasobniejszych łowisk w Polsce. Wielu moich niekwestionowanych autorytetów wędkarskich opowiadało o swoich sukcesach okoniowych, szczupakowych i leszczowych, i o rybach, które pokonały ich sprzęt. Z roku na rok ich relacje bladły.

Na forum internetowym przeważają wpisy zarzucające dzierżawcy jez. Dreństwo nieracjonalnie intensywne odłowy, ale są również takie: „Nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że nie ma ryb. W Rybczyźnie mam działkę od 13 lat i jestem stałym bywalcem. Właśnie wróciłem z ryb, 7 szczupaków, najmniejszy 68 cm. Faktem jest, że dzierżawca odławia mocno. Można to zauważyć jesienią. Killo".

PG Rybackie pozostawiły jeziora w całkiem dobrym stanie. Jest regułą, że późniejsze dzierżawy spowodowały mniejszy lub większy spadek populacji (nie znam sytuacji odwrotnej). Ja też pielęgnuję wspomnienia z tamtych lat. Dzisiaj coraz częściej przywożę tylko wspomnienie piękna jezior i otaczającej przyrody. Kupiona licencja nie musi się zwrócić w postaci rybiego mięsa. Jeżeli o to chodzi, to zrób rachunek ekonomiczny: benzyna, licencja, przynęty – to ok. 150 zł. Za tę cenę kupisz w mieście ryby tyle, że nie przejesz. Oczywiście że smutek ogarnia, gdy spławik nieruchomo tkwi przez kilka godzin w tym samym miejscu. Jak to jest na Dreństwie? Jezioro o pow. 540 ha położone w sąsiedztwie Rajgrodu. Dno mało urozmaicone, dwie wyspy, pas trzcinowisk ok. 10 metrów, ale wiele odcinków umożliwiających połów z brzegu. Występuje: leszcz, okoń, szczupak, płoć i lin. W okolicy ujścia rzeki jazie i klenie. Węgorz w niewielkiej ilości. W Rybczyźnie ośrodki wypoczynkowe i wiele dacz. Przy szosie biegnącej przez Dreństwo kilka gospodarstw agroturystycznych i możliwość wynajęcia łodzi.

Wielu cennych informacji udzielił mi mieszkający nad jeziorem świetny znawca wędkarstwa Andrzej Szlapak.

– Ryby lokalizuje echosondą. Jeżeli przebywają na jednej głębokości, to znak, że nie żerują i żadne cud przynęty nie pomogą.

– Wielkim grzechem jest głośne zachowanie od momentu wpłynięcia w łowisko (rzucona kotwica, stukanie wioseł w dulkach, chodzenie po robaczki na drugi koniec łodzi, nadmiar płynu grzejącego od środka).

– Zawsze dobrze robi kilkakrotne zanęcenie miejsca połowu.

– W Dreństwie ryby są. Jest ich mniej niż przed laty i o okazowy egzemplarz trudno. Wiele stad nauczonych przez sieciarzy wyniosło się od brzegów w kierunku środka jeziora.

– Od kilku lat obserwuje szybszy rozrost przybrzeżnej roślinności wynurzonej. Ta strefa to miejsce bytowania lina. Jego połów to już wyższa szkoła jazdy.

Powyższe uwagi mój mistrz reportażu, Melchior Wańkowicz, nazywał smrodkiem dydaktycznym. Ale gdy czasami wrócisz „o kiju", pomyśl, czy to wyłącznie parametry łowiska zdecydowały o porażce.

Andrzej Szlapak z dumą prezentuje wykonaną przez siebie łódź. Jest wędkarzem-perfekcjonistą i opisuje jej wielką zaletę: konstrukcja wyklucza stukanie fal jeziornych o dno.

MIEJSCA OPISANE W TEKŚCIE

1. **Łowiska godne polecenia.**
2. **Śródleśne ośrodki wypoczynkowe. Możliwość wynajęcia łodzi.**
3. **Gospodarstwa agroturystyczne. Noclegi, wynajem łodzi, sklep spożywczy.**
4. **Sklep wędkarski w Rajgrodzie. Zakup licencji.**

Więcej informacji i zdjęć na stronie www.wspolczesna.pl/naryby

Superceny! Superoferta!

Oferta obowiązuje: Pt. 4.9. - Nd. 6.9.2009

ZT KRUSZWICA
OLEJ KUJAWSKI
1 L
- pakowany po 15 szt.

4.89
1 szt. z VAT 5.23

NAPOJE
COCA-COLA 2 L
- Coca-Cola
- Coca-Cola Light
- Coca-Cola Zero
- Fanta
- Sprite
- Kinley Tonic
- pakowane po 8 szt.

3.35
1 szt. z VAT 4.09

PIELUSZKI
PAMPERS
JUMBO
- różne rodzaje
- sprzedaż po 1 opak.

42.25
1 opak. z VAT 45.21

DAEWOO
TV LCD 46" DLT46U1FH
- panel Full HD
- rozdzielczość: 1920 x 1080
- kontrast: 6000:1
- jasność: 500 cd/m²
- teletext
- tuner cyfrowy DVBT
- 2 x HDMI
- wyprzedaż wzorów z ekspozycji

46"

1999.00
1 szt. z VAT 2438.78

PHILIPS
RADIOODTWARZACZ
CD/MP3/USB AZ1840/12
- odtwarza: CD, CD-R/RW, MP3
- tuner stereo UKF/SR
- złącze USB

169.00
1 szt. z VAT 206.18

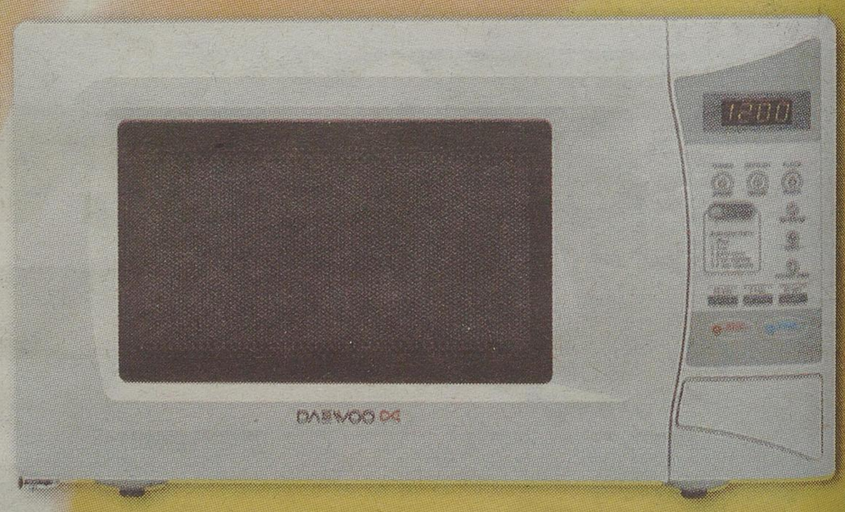

KUCHNIA MIKROFALOWA
KOR 6L0B
- pojemność: 20 l
- moc mikrofal: 700 W
- sterowanie elektroniczne
- 5 stopni regulacji mocy
- 4 menu autogotowania
- rozmrażanie na wagę lub czas

169.00
1 szt. z VAT 206.18

119.00
1 szt. z VAT 145.18

OLEJ SILNIKOWY
CASTROL EDGE
TD 5W-40 4 L + 1 L

SELGROS
CASH & CARRY
www.selgros.pl
BIAŁYSTOK
ul. Produkcyjna 99
GODZINY OTWARCIA:
OD PON. DO SOB.: 6⁰⁰-21⁰⁰
NIEDZIELE: 8⁰⁰-18⁰⁰

Masz firmę? Prowadzisz działalność gospodarczą?
Nie masz jeszcze Karty Klienta Selgros?
Nic prostszego!
Wypełnij formularz na stronie www.selgros.pl
Kartę przyślemy do firmy lub odbierzesz ją w hali.

WYDAWCA: SELGROS SP. Z O.O. 61-131 POZNAŃ, UL. ZAMENHOFA 133. OFERTA DLA KLIENTÓW SELGROS CASH & CARRY. OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.
WYDAWCA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN CEN ORAZ DO LIMITOWANIA SPRZEDAŻY POSZCZEGÓLNYCH PRODUKTÓW. WYDAWCA NIE ODPOWIADA ZA BŁĘDY SKŁADU I DRUKU.

REKRUTACJA Politechnika Białostocka

studia stacjonarne i niestacjonarne (wieczorowe oraz zaoczne) w roku akademickim 2009/2010

WYBIERZ UCZELNIĘ TECHNICZNĄ

WYBIERZ KONKRETNY ZAWÓD

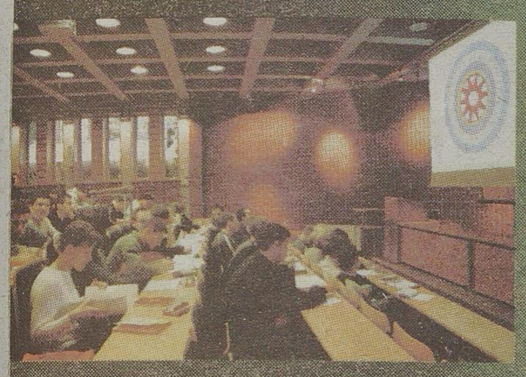

STUDIA STACJONARNE I STOPNIA
- architektura krajobrazu
- edukacja techniczno-informatyczna
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- grafika
- leśnictwo - ZWZŚ w Hajnówce
- matematyka
- mechanika i budowa maszyn - 1000 zł comiesięcznego stypendium* - dla 44 najlepszych studentów
- ochrona środowiska - 1000 zł comiesięcznego stypendium* - dla 32 najlepszych studentów
- technika rolnicza i leśna

STUDIA NIESTACJONARNE (WIECZOROWE) I STOPNIA
- architektura i urbanistyka
- architektura wnętrz
- grafika

STUDIA NIESTACJONARNE (ZAOCZNE) I STOPNIA
- architektura krajobrazu
- automatyka i robotyka
- budownictwo
- edukacja techniczno-informatyczna
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- gospodarka przestrzenna
- informatyka
- inżynieria biomedyczna
- inżynieria środowiska
- leśnictwo - ZWZŚ w Hajnówce
- logistyka
- matematyka
- mechanika i budowa maszyn
- ochrona środowiska
- politologia
- technika rolnicza i leśna
- turystyka i rekreacja
- zarządzanie
- zarządzanie i inżynieria produkcji

STUDIA STACJONARNE II STOPNIA
- informatyka
- turystyka i rekreacja
- mechanika i budowa maszyn

STUDIA NIESTACJONARNE (ZAOCZNE) II STOPNIA
- automatyka i robotyka
- budownictwo
- elektronika i telekomunikacja
- elektrotechnika
- informatyka
- inżynieria środowiska
- mechanika i budowa maszyn
- ochrona środowiska
- turystyka i rekreacja
- zarządzanie
- zarządzanie i inżynieria produkcji

Zaloguj się na Politechnikę

www.pb.edu.pl

*po podpisaniu umowy z MNiSZW

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 746 90 37, 34 lub na stronie www.pb.edu.pl
Pierwszym krokiem kandydata na studia jest rejestracja w systemie IRK(dostępnym na stronie internetowej Uczelni) oraz wpłacenie opłaty za postępowanie rekrutacyjne.

WAŻNE TERMINY
do 7 września 2009 r. - rejestracja i wpłacenie opłaty za postępowanie rekrutacyjne
9 września 2009 r. - egzamin wstępny na kierunek grafika i architektura krajobrazu
11 września 2009 r. - ogłoszenie listy osób zakwalifikowanych do przyjęcia na poszczególne kierunki studiów
od 14 września do 21 września 2009 r. - składanie dokumentów przez osoby zakwalifikowane na studia
23 września 2009 r. - ogłoszenie listy osób przyjętych na poszczególne kierunki studiów

S135009wwbh

LANOS z klimatyzacją 25.850 zł

POLMOZBYT w BIAŁYMSTOKU Sp. z o.o.,
ul. Zwycięstwa 10, tel. 085 65 12 601
www.polmozbyt.net

INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską

UNIA EUROPEJSKA

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych na

spotkanie konsultacyjne dotyczące nowego systemu gospodarki odpadami dla aglomeracji białostockiej.

Miejsce spotkania: Gminny Ośrodek Kultury w Juchnowcu Kościelnym.
Termin spotkania: 9 września 2009 roku, godzina 18.00.

Tematami spotkania będą:
- planowane działania w ramach realizacji Zintegrowanego systemu gospodarki odpadami dla aglomeracji białostockiej
- raport o oddziaływaniu na środowisko inwestycji planowanych do realizacji na terenie Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Hryniewiczach

Organizator - PU Południe II Spółka z o.o. na zlecenie Miasta Białegostoku

fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl

FADBET S.A.
15-182 Białystok
ul. 27 lipca 60
tel. 085 664 40 71
tel. 0 606 992 222

mieszkania od 30m² do 72m²
apartamenty od 73m² do 106m²
garaż podziemny
lokal użytkowy na parterze 125m²
ul. Św. A. Boboli 3A

OSIEDLE W ZIELENI

YUNIVERSAL PODLASKI

RELAKS

Ogólnodostępny dach to przestrzeń rekreacyjna dla mieszkańców wypełniona zielenią. Zaprojektowaliśmy tu pięć murowanych grilli do wspólnego użytku oraz urokliwe pergole i altanki.

Na dziedzińcu od strony południowej przewidziany jest wielopoziomowy plac zabaw dla dzieci.

Yuniversal Podlaski
ul. Legionowa 28 lok. 401
15-024 Białystok
tel: 085 748 52 02
www.YP.com.pl

S214506wwbh

WERSAL PODLASKI

085 744 30 11

www.WersalPodlaski.com.pl

S116109wwbh

DAK POL
tel. 085 710 39 60, fax: 085 710 36 71
ul. Tartaczna 7, Czarna Białostocka
www.dak-pol.com.pl

SZAFY INDECO

KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE
IMEX
www.imex.bialystok.pl
Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokółka, Grodzieńska 18 (lp.)
MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Sp. z o.o.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

WIELKIE OTWARCIE
NOWEGO SALONU ZE SKUTERAMI
4 WRZEŚNIA
extra rabaty na otwarcie
✓ NAJWIĘKSZY WYBÓR
✓ KONKURENCYJNE CENY
✓ PROMOCJE
✓ AKCESORIA MOTOCYKLOWE

PIAGGIO
GILERA
zipp
Vespa
Salon firmowy ZIPP
Białystok, ul. Wasilkowska 67
tel. 085 676-06-14, 0 502 212 794

policealne szkoły edukacji innowacyjnej
JEDNOROCZNA POLICEALNA SZKOŁA EDUKACJI INNOWACYJNEJ
SIEMIATYCZE, ul. Kościuszki 43,
tel.: 0 85 655 25 62 wew. 39,
email: siemiatycze@ipt.pl

Bezpłatna Publiczna
Szkoła Policealna Nr 3
kształci w zawodach:
- technik ekonomista
- technik handlowiec
- technik logistyk

ilość miejsc ograniczona
rekrutacja do 10 września
NIE WYMAGAMY MATURY
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1
im. Komisji Edukacji Narodowej w Białymstoku,
ul. Zwycięstwa 28, tel. (085)65-11-795
www.zsp-nr1.com

telepizza®
Szukasz stałej pracy
lub chcesz po prostu zarobić dodatkowe pieniądze?
Chcesz dostosować pracę do Twoich zajęć, np. szkoły, innej pracy?
Czy masz trochę wolnego czasu, z którym nie wiesz co zrobić?

telepizza proponuje Ci pracę na stanowisku:
Obsługi klienta i przygotowywania pizzy
oraz
Dostawca z własnym samochodem
(miejsce pracy: Ełk)

Zakres obowiązków:
❑ Przygotowywanie produktów telepizza
❑ Obsługa klientów
❑ Telefoniczna obsługa klientów
❑ Dowóz zamówień do klientów (dostawca)

Wymagania:
❑ Posiadanie własnego samochodu (dostawca)
❑ Chęci do pracy
❑ Posiadanie lub gotowość wyrobienia pracowniczej książeczki zdrowia (sanepid)

Oferujemy:
❑ Zatrudnienie na umowę-zlecenie
❑ Możliwość dostosowania pracy do Twoich zajęć (np. szkoła, dodatkowa praca)
❑ Pracę w młodym zespole i miłej atmosferze
❑ Rozwój zawodowy (możliwość awansu na stanowiska menedżerskie)
❑ Terminowo wypłacane wynagrodzenie

Forma kontaktu
Jeśli jesteś zainteresowany naszą ofertą, wyślij swoje CV na adres:
telepizza@op.pl w tytule maila wpisując: praca-Ełk.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Telepizza Poland Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Marymoncka 32 b dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (t.j. DzU z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z pożn. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania".

żak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
mówią o nas, że jesteśmy najlepsi
DWULETNIE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY
Szkoły za DARMO!
BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15)
tel. 085 746 08 40
ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15
SUWAŁKI
ul.Kościuszki 76
tel. 087 566 34 20
NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:
- administracja
- rachunkowość
- hotelarstwo
- turystyka
- logistyka
- handel
- bhp
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- informatyka
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- grafika komputerowa
- architektura wnętrz
wpisowe 0 zł
63 kierunki w 63 miastach
nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS
infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

TEB Edukacja
szkoły policealne
- Technik usług kosmetycznych
- Technik usług fryzjerskich
- Wizaż i stylizacja paznokci
- Administracja i finanse
- Transport międzynarodowy
- Grafika komputerowa
- Technik informatyk
- Grafika i DTP
- Dekorator wnętrz
- Technik logistyk
- Technik BHP
- Technik obsługi turystycznej
semestr GRATIS*
wpisowe 0 zł promocja do 04.09
www.teb.pl
* na wybranych kierunkach
BIAŁYSTOK
ul. Suraska 1
tel. (085) 744 39 85

PRACA

ZATRUDNIĘ

**ZATRUDNIĘ pomoc domową z zamieszkaniem najchetniej samotną. 0604-373-244, 0662-909-658.

ASYSTENT/TKA handlowca. 2.500 -tys. zł/m-c. (085)741-51-54.

CIASTKARZA -zmiana nocna. 0511-745-468.

DO dociepleń -fachowców, 0604-606-534.

DO rozbioru i uboju w rzeźni, 0604-244-517.

DO szpachlowania, malowania, 0512-012-376.

INŻYNIERA budowy z praktyką, praca na budowie, powiat Wysokie Mazowieckie. 0605-300-397.

MECHANIKA maszyn rolniczych, 0668-678-551.

MECHANIKA samochodowego, (085)676-21-62.

MĘŻCZYZNA, gospodarstwo k/Grajewa, 0505-040-852.

MĘŻCZYZNA, kobieta -gospodarstwo, 0664-728-596.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym z zakwaterowaniem. (086)474-30-85, 0513-931-956.

MONTER elementów budowlanych -Kuriany Halickie (umowa o pracę) 0502-272-330.

MURARZA, zbrojarza, betoniarza, cieślę,tel. 508-378-221.

POSADZKARZY, tynkarzy, cieśli, murarzy. Praca -powiat Wysokie Mazowieckie. Tel. 0665-103-902.

PRACA dla każdego, wysokie prowizje PROFI CREDIT 0(662)286-709.

PRACOWNIKA do gospodarstwa, 0502-798-111.

PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem, 0500-027-733

PRACOWNIKÓW do układania kostki brukowej, Tel. 0605-300-397.

STOLARZY. 0500-031-288.

W gospodarstwie doświadczony. 0695-995-521.

W gospodarstwie najchętnmiej małżeństwo. 0603-704-778.

W gospodarstwie rolnym, 0693-642-501.

ZATRUDNIĘ majstra i montera kanalizacji zewnętrznych, tel. 0508-786-425.

ZATRUDNIĘ operatora koparki, tel. 0508-786-425.

SZUKAM PRACY

KSIĘGOWA z doświadczeniem, 0600-529-839.

AUTOMOTO

KUPIĘ

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

ALFA osobowe, dostawcze, busy. 0604-270-922.

ALFA przyczepy kempiongowe niedrogo. 0604-270-922.

AUTOKOMIS Premium skup -sprzedaż -zamiana, pranie tapicerek samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39 zapraszamy, 0601-850-700.

CAMPING 3-osobowy (2001) 11.400zł. 0502-547-339.

CZĘŚCI do wszytkich typów samochodów oraz skup anglików. Kasacje samochodów „Kon-Pol" Łapy. www.kon-pol.pl, (085)715-27-95, 0501-206-406.

MATIZ (2000), 0600-385-833.

MAZDA 626, (1996), 171000km, benzyna, hatchback, 6800zł, 0604-456-537.

MOTOR Suzuki 750 (1995), 5.500,-,, 0503-080-355.

SEICENTO 900, gaz, (2002), 5.000,-, 0781-785-321.

VW T-4, 2002r., 2.5 TDI, 3-osobowy, 0501-640-121.

CZĘŚCI

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGIELSKA odzież używana, czyściwo. Hurtownia IMPORTAL. Białystok, Pogodna 63/1, 0665-600-012, (085)663-20-05.

AUSTRIA -niesort. Bezpośredni importer, Białystok ul. Produkcyjna 9. 0600-403-866.

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

DOM drewniany z bali do przeniesienia. 0888-409-488.

SPRZEDAM

3-POK., garaż, Jaświły, 55m2,90.000, 0664-95-9-506.

49 m2, Grajewo, Broniewskiego, 0662-255-722.

4-POKOJE , 73 m2, IIIp, Leśna Dolina. 0502-538-478

Chcesz sprzedać lub kupić mieszkanie? Wejdź do Biura Ogłoszeń online!
Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.nadaj.pl

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

Do koloru do wyboru.

Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

ATRAKCYJNA nieruchomość 0.8ha ,Ełk 0515-159-723.

AUGUSTÓW dom w pobliżu jeziora. 0695-440-508.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BUDOWLANA Sienkiewicze, 1400 m2. 0694-438-080.

BUSKA, 2-pokojowe, 35 m2, lp., cegła, 165.000 zł, bezpośrednio. 0608-196-359 po 18.00.

CH Park, 44mkw, lub wynajmę, 0507-044-951.

CIASNE działki budowlane, rezydencyjne, do 3000mkw, media., k/ Supraśla 0794-375-420.

DOM drewniany, 78/4700 m2 +1 ha łąki +inne zabudowania, gm. Brańsk, 0513-088-290.

DUŻY wybór działek z prawem zabudowy, atrakcyjne położenie na skraju Puszczy Knyszyńskiej, częściowo zadrzewione, ceny przystępne. 0506-049-678.

DZIAŁKA nad jeziorem, Suwalszczyzna, 50a z prawem zabudowy, 0697-402-336..

DZIAŁKA nad Siemianówką 3341 mkw. 0604-965-169.

DZIAŁKI budowlane o pow. ok. 1.500 m2, wszystkie media w Ełku, os. Podgrodzie. Dobra lokalizacja, www.podgrodzie.elk.pl 0605-317-686.

DZIAŁKI nad j. Szelment Mały, tanio., 0509-581-205.

DZIAŁKI w Dobrzyniewie Dużym. 0516-623-877.

DZIAŁKI: Królowy Most 1,61 ha, nad rzeką Supraśl, 20 zł/m2, 0606-333-450.

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl

GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! Producent (029)761-50-20, 0512-245-075, www.Robstal.pl

GOŁUBIE, 14 km od Ełku, siedlisko z domem do remontu, działka 7.000 mkw., 0728-316-333.

II- poziomowe, Sienkiewicza, 330.000,- 0604-944-366

KAWALERKA 26 mkw, IIp., centrum. 0501-791-237.

M-4, III piętro, wykończone, Łomża, 0501-673-888.

MIESZKANIE 3-pokojowe, centrum Ełku, 75.46m2, 2.900 zł/mkw. do neg. 0502-432-020.

MIESZKANIE 49 m2, Łomża, ul. Prusa, 0511-764-777.

NAREW działki budowlane w centrum, media, 0794-375-420.

OKAZJA! Działka 4,05 ha, 14 km od Białegostoku, na stadninę koni i budowę domu, 600 m od asfaltu, 5 zł/m2. 0508-947-849.

SIEDLISKO z działką, 7000 mkw., wieś Zocie, gm. Kalinowo., 0500-196-887.

WYNAJMĘ

2-POK.OJOWE, umeblowane, Leśna Dolina, (086)476-44-49, 0784-796-013

HALA z pomieszczeniem biurowym. 0668-678-551.

LOKAL w centrum Łomży, 50 +50 m2, 0513-074-709.

MIESZKANIE 60 m2, 0603-563-913.

UL.PIŁSUDSKIEGO, 40 mkw, 0603-660-665.

URZĄDZONE, umeblowane, 2-pokojowe. 0507-386-592

STANCJE

WYNAJMĘ 2-pokoje, IIp, Białystok, ul. Gajowa, osiedle Dziesięciny, 0665-786-681.

NAUKA

WWW.PROFESJA.EDU.PL

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
INFOLINIA: 0801 133 000

LO. LU DLA DOROSŁYCH
CAŁA NAUKA GRATIS
KURSY, M.IN.: MASAŻ, FIZJOTERAPIA I DIETETYKA
» uprawnienia szkoły publicznej
» zaświadczenia do ZUS i WKU
WYGRAJ WYCIECZKĘ DO AUSTRALII
lub jeden z 25 WEEKENDÓW W SPA
SZKOŁY POLICEALNE
PONAD 80 KIERUNKÓW
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA WNĘTRZ, BARMAN, BIOMASAŻ, BUDOWNICTWO, CHARAKTERYZATOR, DIETETYKA, EKONOMIA, FOTOGRAFIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, KUCHARZ, MANICURZYSTKA, MECHANIK, MECHATRONIK, OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ, PILOT WYCIECZEK, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TERAPIA UZALEŻNIEŃ, TURYSTYKA, WEBMASTER, WIZAŻ ...
UCZ SIĘ ZA DARMO NA WYBRANYCH KIERUNKACH: administracja, handel zagraniczny i turystyka
Z TYM KUPONEM DO 10.09 BEZ WPISOWEGO
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2009.

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstwo, turystyka, informatyka. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085)732-42-16, www.szkola.amj.pl

Nasze szkoły zaoczne działają OD 16 LAT!!!

Policealne Studium Zawodowe
- technik administracji
- technik agrobiznesu
- technik archiwista
- technik bhp
- technik ekonomista
- technik handlowiec
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej
- technik organizacji reklamy
- technik prac biurowych

Liceum Ogólnokształcące 2 i 3-letnie
Słuchaczom oferujemy:
- najlepszych wykładowców
- zajęcia tylko w weekendy w centrum miasta
- atrakcyjne rabaty na kursach językowych i zawodowych
- pierwszy semestr gratis

Teraz możesz uczyć się jeszcze taniej - już od września
NOWE NIŻSZE CZESNE

TWP
zgłoszenia przyjmuje
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

LO dla Dorosłych Monte Cassino 25, (085)745-13-73.

POLICEALNE Studium Zaoczne PWG; opiekun w DPS (za darmo), i środowiskowy, BHP, żywienie z dietetyką, administracja, finanse i rachunkowość. Technikum Ekonomiczne Zaoczne - I semestr gratis. Białystok, Bema 105, 0(85)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

SZKOŁA Ochrony -Wesoła. Nabór. Kursy do licencji, również w Ełku. (085)742-12-30, 0606-340-322.

ZAOCZNE LO Bielsk Podlaski, Kopernika. 833-21-42.

ZAOCZNE szkoły budowlane, 0606-758-757.

KOREPETYCJE

POLSKI, angielski -nauczyciel. 0601-310-730.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy- soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.

*SOBOTA -Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.

ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, mercedesy, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00.

BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia wtorki, środy, 0880-516-043, 0504-180-402.

FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.

JEŻELI posiadasz dom romantycznie położony w okolicach jeziora i chcesz go wynająć dla niemieckich turystów zadzwoń pod nr 0662-353-835.

SOBOTA wieczorem Belgia, Niemcy, (085)747-43-75, 0600-761-945.

ZWIERZĘTA

BOLOŃCZYKI sprzedam. 0604-433-355.

BIZNES

NAWIĄŻĘ współpracę z rolnikiem kawaler lat 40 -60 gospodarującym, na perytferiach Białegostoku. (085)681-31-34.

SZUKAM miejsca na ustawienie tablic reklamowych na wlocie do Białegostoku i Olsztyna, kom. 0604-774-557.

KREDYTY

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, Kredytplan, Suwałki, Kościuszki 15, (087)567-01-93.

MULTIKA, kredyty, konsolidacja: Białystok (085)744-50-08, Ełk, (087)610-06-11. Prezenty.

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3 LOKAL 26 ATRAKCYJNE POŻYCZKI, TAKŻE DLA ROLNIKÓW, LOKATY DO 7,4%. (085)742-70-46/47.

POŻYCZKI

**POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.

**POŻYCZKI dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, PROFI Credit, 0519-199-545, 0(85)742-17-51.

POŻYCZKI pozabankowe na wszystko! 0608-248-165

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********RZEŹNIA ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0512-307-037.

**********SKUP bydła każdej kondycji, szybki dojazd, faktura, do 5 zł, 0515-419-263.

******BYDŁO pourazowe, maciory, knury, całe podlaskie., 0691-513-391.

*****BYDŁO pourazowe, knury, maciory do 4 zł., 24h/na dobe 0516-940-508.

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę, 0516-347-901.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, 0604-860-609.

KWOTĘ mleczną kupię. 0510-208-510.

SKUP bydła pourazowego i macior. Całe Podlasie. Wyrejestrowanie, faktura. Szybki dojazd. Najwyższe ceny, 0504-128-508.

SKUP koni, źrebiąt, 0603-651-516.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

ALFA Laval, Westfalia, hale ubojowe, dojarki, zbiorniki, sprowadzam, od 100zł, 0604-270-922

BECZKOWOZY, siewniki zbożowe, inne maszyny rolnicze.Transport, autoholowanie, 0602-505-623.

C-360, (1981), Szczuczyn. 10.500,- 0504-713-476

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

FENDT 311 (1987), 4x4, 47.000,-. 0503-080-355.

FOLIA do sianokiszonek czarna 500 mm - 170 zł, biała, zielona 750 mm -230 zł. 0505-045-800.

FOLIĘ do sianokiszonek białą i zieloną z gwarancją, wym. 750mm, czarną 500mm, oraz folię okrywkową biało-czarną, w atrakcyjnej cenie, z dostawą, sprzedam. 0601-272-297.

GORCZYCĘ, 0600-074-966.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (086)476-16-91, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196.

KOMBAJNY ziemniaczane Grimme, pługi obrotowe 4,5, Kverneland. 0504-985-278.

KWOTĘ mleczną sprzedam, 0506-131-620.

NAWOZY AZOTOWE, WIELOSKŁADNIKOWE. CENY KONKURENCYJNE. TRANSPORT DO 50 KM GRATIS, (087)569-35-19, 7.00-15.00.

OKAZJA - NIEDROGO BECZKOWOZY RÓŻNE, 0601-787-601.

OTRĘBY pszenne 24 tony, 0600-074-966.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA kostkująca (1992) Sipma, 0721-146-409.

PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPA samozbierająca Potinger (2005), paszowóz Kenan (2004), 0504-985-278.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

ROZRZUTNIK 2-osiowy, resory, 0500-125-186.

URSUS C-330 1980r, prasa Welger, 0693-642-501.

GOSPODARSTWO Hodowlane FERMATECH
sprzeda:
kwalifikowany materiał siewny kat C1
Pszenica ozima „DOROTA"
cena netto 110 zł/q (zaprawiona),
cena netto 80 zł/q (nie zaprawiona)
Przyjdź, kup, posiej...
weź fakturę i odbierz swoje 100 zł w ARR
POMOŻEMY WYPEŁNIĆ DOKUMENTY DO ARR!!!
Dobrzyniówka 63, Gm. Zabłudów
tel. (085)717-70-58,
0604-444-583, 0604-625-955.

P.H. KONRAD
ul. Poligonowa 28c,
18-400 Łomża
tel. 086 215 11 15
Oferujemy:
- najwyższej jakości światową genetykę
- bezpłatny komputerowy dobór buhajów
- sprzęt do inseminacji
- atrakcyjne ceny!
Zapraszamy na:
KURS INSEMINACJI BYDŁA,
który odbędzie się w połowie września.
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do uczestnictwa.
Informacje o kursie dostępne pod nr tel. 0602 777 470 lub 086 215 11 15 wew. 27.

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820.

WAPNO nawozowe luz 24 tony, 0600-074-966.

ZBIORNIKI mleka 500 -1200l, montaż serwis, dojarki przewodowe, (086)272-67-97, 0502-534-434.

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DREWNO papierówkę, 0728-998-381.

TOPOLE - skup, wycinka, (086) 216-24-61-wieczorem.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe różne, Grajewo, 0660-636-023.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

UBRANIA Abercrombie, damskie, męskie, 721-084-870

INNE

SABATON , www.wizna1939.eu

ZDROWIE

STOMATOLOG

WWW.IMPLANTY.INFO, (085)652-43-26.

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG Krzysztof Jank, 0519-641-427.

GINEKOLOG, 0517-115-508.

GINEKOLOG. Tel. 518-254-040.

PSYCHIATRA

**ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ - VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10 Białystok. (085)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

CHIRURG

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

PSYCHOLOG

PSYCHOLOG psychoterapia seksuologia, 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

URODA

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

SŁUPKI ogrodzeniowe, metalowe rurki, 2 m długości, (085)741-23-45.

SPRZEDAM więźbę dachową i deski na dom jednorodzinny , sezonowane, 0508-052-054.

STAL zbrojeniowa, pokrycia dachowe, 0(85)7455-029

SZALÓWKI różne wzory, podłogi, drewno budowlane, deski, 0603-633-711, 0601-380-666.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI gipsowe agregatem, 0501-656-136.

TYNKI gipsowe agregatem, 0606-522-234.

TYNKI gipsowe, cementowe, 0692-890-953.
TYNKI tradycyjne agregatem, 0502-053-516.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, remonty, wykończenia wnętrz, glazura. Suwałki, okolice, 0510-412-369.
ANBET Grajewo, budowa domów, obór unijnych, ocieplenia, szamba, ogrodzenia, tanio, 0663-481-621.
AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis, (085)663-26-39.
BUDOWA budynków pod klucz. Tel. 0665-103-902.
BUDOWA domów, obór, modernizacje. 0509-319-750.
ELEWACJE docieplenia, wykończeniówka 0507-058-956.
GLAZURA, terakota, panele, tanio. 0606-718-157.
GLAZURY, granity, kominki, remonty. 0504-353-517.

KAM-BRUK kostka brukowa, kompleksowo. 0605-371-441.

KLINKIER, fundamenty, siatka. 0600-220-366.
MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 0665-063-930
NADZORY inwestorskie, przeglądy do książek obiektów budowlanych. 0502-272-330.
OGRODY, trawniki, nawodnienia-najtaniej 604-590-996
PARAPETY, schody, kominki, kuchnie. 0507-957-808.
PARKIETY, DESKA PARKIETOWA, SCHODY. PRODUCENT -(085)683-46-38 www.andrewpol.com.pl

PARKIETY, listwy, deski, schody - producent Drewbud Jurowce (085)743-50-11, 0608-123-047.

PODDASZA, glazura, tynki. 0606-172-360.

POLBRUK odwodnienia, tanio. 0507-569-350.

POLBRUK, faktura gwarancja, 0696-698-561.

POLBRUK, tanio, solidnie, 0506-920-373.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0511-661-237
POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.
POSADZKI agregatem, tel. 0604-400-174.
POSADZKI i tynki agregatem. Tel. 0665-103-902.
PROFESJONALNE wykańczanie wnętrz. 0518-438-059.
PROJEKTOWANIE wnętrz, mebli, 0500-246-715.
REMONTY, wykończenia, szeroki zakres 0516-252-931.
STANY surowe, remonty, wykończenia, 0515-274-977.
STANY surowe, wolne terminy. 0510-571-516.
STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie, tanio! 0504-320-592.

SZAMBA, OCZYSZCZALNIE, www.alumix.eu 0518-614-013.

ŚWIADECTWA energetyczne, fachowo. 0694-365-816.
TYNKI gipsowe, adaptacje poddaszy, 0781-802-633.
WYKOŃCZENIA i remonty, 0508-680-760.
WYKOŃCZENIA wnętrz, Grajewo, 0693-088-813.
WYKOŃCZENIA wnętrz. 0507-861-444.
WYKOŃCZENIA wnętrz. 0604-383-136.
WYKOPY koparkami, spychem, rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, stawy, 0602-520-783.
WYKOPY, pogłębianie stawów, rowów, koparkami linowymi, tanio, solidnie, Grajewo, 0505-027-228.

OGRODZENIA

OGRODZENIA, siatka, klinkier. 0508-215-628.
PRODUCENT ogrodzeń: betonowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, płyty podmurówkowe, słupki. Usługi montażowe, 0609-554-376 (085)731-08-97.
SZTACHETY olchowe heblowane, 0502-712-839.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE kompleksowo, pomiary, 0503-537-110.
INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale telefoniczne, napędy bram, klimatyzacja 0502-773-368

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA, terakota, schody, tarasy. 0514-753-509.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, remonty, 0728-548-666.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE solarne, hydraulika, 0602-720-628.

MEBLE

MEBLE na wymiar, solidnie. 0504-126-542.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA, (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

DROBNE przeprowadzki -busem, 0696-774-177.
PROFESJONALNIE. megatrans@vp.pl 0506-036-456.
WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.
BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe,ekspresowe terminy,raty, (085)742-20-08.
OKNA PCV bezołowiowe,5 i 6-komorowe. Biuro Handlowe Producenta.Antoniuk Fabryczny 22Profesjonalny montaż, raty., (085)654-11-83
OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772
OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

CAŁÓWKA, krokwie, łaty od 350 zł/m3, 0502-712-839.
DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843
DACHY, krycie, remonty, podbitka, 0665-913-444.
KRYCIE dachów, więźby dachowe. 0662-105-884.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.
MALOWANIE dachów, 0668-141-137.
MALOWANIE dachów. 0605-130-473.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

Biuro Ogłoszeń Online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456**
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**
łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

wyd. zwykłe	wyd. magazynowe
1 linia	
☐ x 5,50,-	☐ x 11,00,-
2 linie	
☐ x 11,00,-	☐ x 22,00,-
3 linie	
☐ x 16,50,-	☐ x 33,00,-

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- UBEZPIECZENIA
- NAUKA
- TURYSTYKA
- USŁUGI: budowa, remont; AGD, RTV; transport; inne; MEBLE
- PRACA: zatrudnię; szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: kupię; sprzedam; poszukuję; zamienię; wynajmę; stancje
- AUTO MOTO: kupię; sprzedam; naprawy; autoalarmy; inne
- ZWIERZĘTA
- BIZNES
- ROLNICTWO: kupię; sprzedam
- RÓŻNE: kupię; sprzedam; inne
- ZAKUPY: hurtownie; sklepy; producenci; antykwariaty
- KOOPERACJA
- HYDRAULIKA

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO nowo otwartego oddziału zatrudnimy osoby do obsługi klienta. CV składać na adres: grzegorz.krawiec@dsa.pl od 04 -18.09.2009.
KRAWCOWE, technologa odzieżowego (085)652-67-45.
ZATRUDNIMY pracowników do 3 działów firmy: administracji, handlu i technicznego. Praca również dla studiujących zaocznie, (086)219-84-08.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

BMW 518i (XI.1993), klima, prawie pełna elektryka, 155.000km, 5.500 zł. 0513-473-279, 0604-426-503.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DZIAŁKIA-LEWICKIE 3000 mkw. 0693-701-431.
WYSZYŃSKIEGO 32,2 m2, IIIp, Wołodyjowskiego 32 m2, IIIp. Natomiast kupię ok. 50 m2, I-IIp, cegła, os. Tysiąclecia lub zamienię na j.w., 0728-468-369.

WYNAJMĘ

DWÓM studentom -Wiejska, internet. (085)743-39-14.

STANCJE

POKÓJ w domku studentce, Kleosin. (085)663-22-07.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe, knury, maciory. Faktura wyrejestrowanie. Szybki dojazd. Najwyższe ceny, 0669-955-408.

SPRZEDAM

STODOŁA z bali, (085)675-17-19.

RÓŻNE

KUPIĘ

DESKI, bale rozbiórkowe, stodoły. 0516-026-299.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

SZAMBA betonowe, www.jesbet.pl 0502-037-636.

ANTENY

MONTAŻ -satelitarne 0603-220-913, (085)675-40-24

NAPRAWA RTV

RTV, Fabryczna 111, 0603-220-913, (085)675-40-24

ŚLUSARSKIE

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

AUTOLAWETA, do 4 ton, 0601-735-558.
BUSEM 3 tony, także przeprowadzki. 0604-329-986.
BUSEM towarowym, (MAXI), tanio. 0604-350-993.
KOPARKO -ładowarką, wykopy, równanie. 602-570-451
MAN 12t., udźwig hds do 7t. 0602-371-174.
USŁUGI koparko -ładowarką. 0604-939-742.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**

NAGROBKI granitowe -najniższe ceny. Tel. 0601-924-904, 0607-497-951, www.okla.net.pl

NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł. 0601-912-474 www.jan-sobczak.pl

NAGROBKI ul. Augustowska 6/2, 0664-932-453.
OGRODY nawodnienia, 0503-334-209
OGRODY- zakładanie, pielęgnacja, 0514-437-259.
PIŁOWANIE drewna opałowego u klienta 0796-313-210
POMNIKI kamienne, najtaniej. 0507-484-241

WINDYKACJA- PROFESJONALNIE, SKUTECZNIE I SZYBKO, PROCES SĄDOWY GRATIS POLSKA - EUROPA - PROWIZJA PŁATANA PO SPŁACIE NALEŻNOŚCI. PEŁEN ZAKRES USŁUG CYWILNO PRAWNYCH ORAZ DETEKTYWISTYCZNYCH. TELEFON 24H 697-549-004.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

WYPOSAŻENIE sal weselnych klubów i dyskotek. Sprzęt od producenta, www.clubmusic.com.pl Wynajem i profesjonalna obsługa imprez, Białystok, ul. Marjańskiego 40. 0504-155-074.

ZLECĘ WYKONANIE

ZLECĘ budowę domu od podstaw. 0509-733-686.
ZLECĘ tynkowanie zewnętrzne duzego budynku z wieżą. 0604-995-421, (085)683-21-71.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

GAZETA WSPÓŁCZESNA OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Augustów - „PERFEKT", ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97
Augustów - „THEO", ul. Żabia 3 A, tel. 087-643-06-72
Białystok - Biuro Ogłoszeń, ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32
Bielsk Podlaski - „ABA PLUS", ul. Mickiewicza 60, tel./fax 085-730-19-20.
Ełk - Oddział „GW", ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05.
Grajewo - Oddział „GW" ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-27289-15.
Hajnówka - "Sobex Nowy" ul. 3 Maja 45, tel./fax 085-682-46-03.
Łomża - Oddział „GW", al. Dmowskiego 1E, tel./fax 086-216-56-97.
Łomża - „TV ŁOMŻA", ul. Stary Rynek 13, tel. 086-216-74-44, fax 086-216-71-07.
Mońki - „KURIER" ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91.
Olecko - „WIR", ul. Zielona 37, tel./fax 087-520-02-30.
Ostrołęka - „Tygodnik Ostrołęcki", ul. Gorbatowa 2a, tel. 029-764-54-51.
Ostrów Mazowiecka - „BORAM", ul. Broniewskiego 56a, tel. 029-745-34-12.
Sokółka - Biuro Usług Doradczych, Os. Centrum 21, tel. 085-711-25-28.
Suwałki - Oddział „GW" ul. Mickiewicza 5, lok. 2, tel./fax 087-566-57-26.
Wysokie Mazowieckie - „VIDKING", ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08.
Zambrów - „GLOBTOUR", al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25.

oraz nasi przedstawiciele handlowi: Białystok, tel. 085-748-74-41 do 44.

zadzwoń do reportera
Miłosz Karbowski
085 748 74 80

Wicemistrzyni olimpijska z Pekinu Maja Włoszczowska podczas treningu na trasie wyścigu mistrzostw świata w kolarstwie górskim w Canberze spadła z roweru i uderzyła twarzą w kamienie. Na szczęście, żuchwa jest cała, ma jednak liczne pęknięcia wewnątrz ust. Przebywa w szpitalu. W mistrzostwach nie wystartuje.

Siatkówka >> W AZS-ie

„Kalinka" i Godos na zwolnieniu

A. Zgiet

Katarzyna Kalinowska 2 tygodnie odpocznie od siatkówki

Dwa tygodnie – tyle lekarskiego zwolnienia otrzymały Magdalena Godos i Katarzyna Kalinowska. Przygotowania siatkarek białostockiego Pronaru Zeto Astwa AZS dosłownie trwają w bólach.

Godos, mająca problem ze ścięgnem Achillesa, dostała planowane zastrzyki i teraz musi odpocząć. „Kalinka" nie może z kolei obciążać kolana. – Co zrobić. No przecież wezmę sznurka i się nie powieszę – mówi trener Albin Mojsa, który, na szczęście, ma też powody do radości.

Z L4 wróciła na dobre Katarzyna Wysocka. Nowa środkowa AZS-u będzie lada dzień ćwiczyła na pełnych obrotach. Poza tym, w klubie zapadła decyzja o wyjeździe siatkarek na obóz.

– W dniach 12-13 września zagramy w turnieju w Żukowie. Jeszcze nie jestem pewien, jakie inne zespoły poza nami i Gedanią tam wystąpią. Stamtąd prosto ruszamy na 8-dniowy obóz do Wilkas. Bardzo się z tego cieszę. Ja nie wymagam wiele. Dla mnie potrzebna jest dobra hala, tam jest też jezioro, więc można się zrelaksować. Prosto z obozu pojedziemy na kolejny turniej, do Iławy, gdzie zagramy z Centrostalem, Gedanią i Budowlanymi Łódź – mówi Albin Mojsa. **(milk)**

Siatkówka >> Zwycięstwo na początek mistrzostw Europy

Zablokowali Francuzów

Fatalny początek nie załamał biało-czerwonych. W pierwszym meczu mistrzostw Europy polscy siatkarze ograli Francuzów 3:1.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Trójkolorowi przystąpili do spotkania z większym spokojem. Popełniali mniej błędów co w sumie wystarczyło na łatwą wygraną w pierwszej partii. Podopieczni Daniela Castellaniego zdołali jednak uporządkować swoją grę.

Słabiutko spisującego się na ataku Piotra Gruszkę zastąpił Jakub Jarosz, co okazało się kluczowym momentem spotkania. Jarosz był bowiem najlepszym zawodnikiem meczu. Biało-czerwoni dołożyli też blok, który z seta na set sprawiał, że rywale tracili wiarę w zwycięstwo.

– Spotkanie było nerwowe jak każde na początku turnieju. Graliśmy trochę zblokowani. Cieszę się, że się udało nam pozbierać. Mam nadzieję, że mecz z Niemcami zagramy dobrze od początku. Ważne, że czuliśmy pewność siebie do samego końca. Tylko tak można wygrać – mówił Bartosz Kurek.

PAP

Antonin Rouzier był niemiłosiernie blokowany przez Polaków. Z lewej Daniel Pliński, obok Bartosz Kurek (nr 6).

Po zwycięstwie w drugiej partii, newralgiczna chwila nadeszła w końcówce trzeciej. Gdy tablica pokazywała wynik 22:22 Francuzi pękli. W aut zaatakował Antoin Rouzier, za chwilę zablokował go Marcin Możdżonek, a decydujący punkt – znów siatkarską „czapą" – zdobył Daniel Pliński.

Polska – Francja 3:1 (18:25, 25:17, 25:22, 25:18)
Polska: Zagumny, Możdżonek, Bąkiewicza, Kurek, Gruszka, Pliński, Gacek (libero), Jarosz, Ruciak
Francja: Bazin, Rouzier, Vadeleux, Samica, Kieffer, Antiga, Henno (libero), Tuia, Tolar.
Mecz z Niemcami w piątek o 16.30.

Relaks na sportowo

Piłka nożna
Mecz towarzyski: Jagiellonia Białystok – Niemen Grodno (piątek, godzina 17.30, na stadionie przy ul. Słonecznej).

Młoda Ekstraklasa
Jagiellonia Białystok – Odra Wodzisław Śląski (niedziela, godz. 11, na stadionie przy ul. Słonecznej).

III liga
Sobota:
Tur Bielsk Podlaski – Motor Lubawa (godz. 14), Olimpia Zambrów – Orzeł Kolno (15), MKS Mielnik – Sokół Sokółka Okna i Drzwi (16), Warmia Grajewo – Start Działdowo (16), Promień Mońki – Huragan Morąg (16).
Niedziela:
Czarni Olecko – Concordia Elbląg (15), Vęgoria Węgorzewo – Mrągowia Mrągowo (16), Pogoń Łapy – Mazur Ełk (16).

IV liga
Sobota: Hetman Białystok – Sparta Augustów (11), Kolejarz Czeremcha – Dąb Dąbrowa Białostocka (16), Włókniarz Białystok – Wissa Szczuczyn (16), KS Michałowo – Gryf Gródek (16), Cresovia Siemiatycze – Pomorzanka Sejny (16:30).
Niedziela: Hetman Tykocin – Znicz Suraż (13), ŁKS Łomża – Rudnia Zabłudów (15), Puszcza Hajnówka – Piast Białystok (16).

Klasa okręgowa
Sobota: GKS Kleosin – Perspektywa Łomża (11).
Niedziela: Korona Dobrzyniewo – Krypnianka Krypno (14), KS Sokoły – Polonia Raczki (16), Sparta 1951 Szepietowo – Pogoń II Łapy (16), Forty Piątnica – KS Wasilków (16), Magnat Juchnowiec – Iskra Narew (16), Skra Wizna – LZS Narewka (16), Sokół II Sokółka – Narew Łyski Choroszcz (17).

A klasa
Niedziela: Krokus Dobrzyniówka – Pogranicze Kuźnica Białostocka (11), BKS Jagiellonia Białystok – Rospuda Filipów (12), KS Śniadowo – COKiS Ciechanowiec (13:30), Tur II Bielsk Podlaski – Pionier Brańsk (15), Konar Kora Korycin – Podlasiak Knyszyn (15), Skra Czarna Białostocka – Gieret Giby (16), Sudovia Szudziałowo – KS UM Krynki (16), Biebrza Goniądz – Orlęta Czyżew (16).

B klasa
Niedziela (wszystkie mecze o godz. 15): Czarni Gródek – Victoria Jedwabne, Orzeł Kleszczele – KS Miastkowo, Supraślanka Supraśl – KS Uhowo, Hydrobud Krynickie – KS Berezowo, GKP Orla – GKS Stawiski, Grab Janówka – KS Studzianki.

(milk)

Piłka nożna >> Ligową przerwę Jaga wykorzystuje na sparing z Niemnem

Jest dobrze, ale najtrudniejsze przed nami

Piłkarska ekstraklasa pauzuje z uwagi na występy narodowej reprezentacji. Nie oznacza to jednak, że zawodnicy Jagiellonii mają wolne. W piątek, o godz. 17.30, żółto-czerwoni zmierzą się w sparingu z białoruskim Niemnem Grodno. W niedzielę o 11 Jagę możemy zobaczyć w pojedynku o punkty Młodej Ekstraklasy z Odrą Wodzisław Śląski. Oba spotkania rozegrane zostaną na stadionie miejskim w Białymstoku.

– Sparing z Niemnem traktujemy jako element przygotowań do meczu z Lechem Poznań – mówi trener Michał Probierz.

– Chcemy też odtworzyć nasze dobre niegdyś kontakty z Białorusią – dodaje prezes Jagiellonii Ireneusz Trąbiński. Dlatego za miesiąc białostoczanie wybiorą się do Brześcia na kolejne spotkanie towarzyskie, tym razem z miejscowym Dynamem.

O planach przedstawiciele Jagi informowali podczas czwartkowego spotkania z dziennikarzami. Trener

Archiwum

Zdaniem Michała Probierza, w pierwszej części sezonu Jaga najlepszy mecz rozegrała z Odrą

Probierz ocenił także pierwszą część rundy jesiennej w wykonaniu jego drużyny.

– Jestem zadowolony z tych pięciu meczów, jakie są za nami – stwierdza szkoleniowiec. – Dobrze wyglądaliśmy fizycznie, chłopcy walczyli z zaangażowaniem. Jedyna zła rzecz, jaka nam się przytrafiła, to zbyt bojaźliwe podejście do spotkania z Wisłą Kraków. Będę bronił jednak zespołu i nie zgodzę się z falą krytyki, jaka po porażce spadła na drużynę. Nie takie ekipy przegrywały już na Wiśle.

Białostoczanie teraz szykują się na starcie z Lechem (sobota, 12 bm.). – Najłatwiejsze, co było do zrobienia już zrobiliśmy. Odrobiliśmy minus dziesięć punktów. Teraz najtrudniejsze zadanie, bo trzeba zdobywać „oczka", które zapewnią nam utrzymanie w ekstraklasie. W każdym meczu będziemy o nie walczyć – podkreśla Probierz.

W spotkaniu z mediami razem z trenerem i prezesem udział wzięli zawodnicy Jagi – Igor Lewczuk, Hermes oraz Thiago Cionek. Ten ostatni złożył już wniosek o nadanie polskiego obywatelstwa. Przesłany on został do gabinetu prezydenta RP.

– Mam polskie korzenie. Marzę o grze w reprezentacji biało-czerwonych – mówi 23-letni Cionek. **(KS)**

Piłka nożna >> Duże emocje w drugiej lidze

Gramy z czołówką

Bardzo ciekawie zapowiada się 8. kolejka spotkań w drugiej lidze. Freskovita zagra z wiceliderem tabeli LKS Nieciecza, a Wigry zmierzą się z trzecim w rozgrywkach Startem Otwock. Oba mecze odbędą się w niedzielę o godz. 16.

Suwalczanie na własnym stadionie jeszcze nie przegrali, w ogóle są niepokonani od czterech kolejek i powoli pną się w górę tabeli.

– Mogliśmy być w niej znacznie wyżej – uważa Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier. – W zremisowanych meczach z Pelikanem, Kolejarzem i Jeziorakiem straciliśmy sześć oczek, bo byliśmy lepsi od rywali.

Przeciwko Startowi suwalczanie chcą wywalczyć komplet punktów i uciec od strefy spadkowej. Będzie trudno, bo niedawny lider przyjedzie podrażniony niespodziewaną porażką u siebie z Okocimskim. Wśród gospodarzy może zabraknąć narzekających na urazy Michała Danilczyka i Vitalijsa Zilsa.

Freskovita również marzy o zwycięstwie, ale jedzie na bardzo niewygodny teren. Beniaminek z Niecieczy przed własną publicznością nie stracił nawet punktu. Wygrał cztery mecze i może straszyć bilansem bramkowym, który wynosi 12:1.

– Spodziewamy się ciężkiej przeprawy, jednak wierzymy, że do domu nie wrócimy z pustymi rękami – mówi prezes KS Freskovita Seweryn Sapiński. – Po ostatnich niezłych występach przesunęliśmy się w tabeli. Atmosfera w zespole jest dobra i ze spokojem czekamy na spotkanie z Niecieczą.

Freskovita po remisach z OKS-em Olsztyn i Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, odniosła dwie wygrane – z Resovią Rzeszów i w minioną środę z Olimpią Elbląg.

– Nasz sobotni rywal jest może bardziej wymagającym przeciwnikiem, ale uważam, że stać nas na zwycięstwo – dodaje Sapiński.

(KS, ab)

GKS Jastrzębie
Sokół Aleksandrów
0:1
Podbeskidzie
Górnik Łęczna
2:2
R. Federer
S. Greul
3:0

GW sport

W najciekawszym meczu 6. kolejki spotkań III ligi Olimpia Zambrów zagra z Orłem Kolno.

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Sobota, godz. 20.30: Polska gra z Irlandią Północną

Jesteśmy gotowi gonimy stawkę

Z Irlandią Północną Polacy muszą wygrać. Dla Marcina Wasilewskiego, dla samych siebie, żeby nie stracić nadziei na wyjazd na mistrzostwa świata.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Biało-czerwoni są w trudnej sytuacji, ale nie beznadziejnej. Podopieczni Leo Beenhakkera zajmują dopiero 4. miejsce w III grupie eliminacji do mundialu. Irlandczycy są wiceliderami. Lecz tracimy do nich tylko trzy punkty. Wygrywając w sobotę w Chorzowie, wyprzedzimy „wyspiarzy" i nasłuchiwać będziemy, co zrobi prowadząca w grupie Słowacja, która zmierzy się z Czechami.

Polacy są skoncentrowani. Reprezentację jeszcze bardziej scementowała wiadomość o dramatycznej kontuzji Marcina Wasilewskiego.

– Wygramy dla „Wasyla" – zapowiadają piłkarze. A Wasilewski czeka w belgijskim szpitalu na dobre wieści ze Stadionu Śląskiego.

Szansa Golańskiego

Obrońcy Anderlechtu Bruksela może w sobotę bardzo brakować. Akurat on na starcie z twardymi Irlandczykami bardzo by się przydał. Zastąpić Wasilewskiego postara się Paweł Golański, szykowany do występu na prawej obronie. Może to będzie wielki powrót do podstawowego składu kadry? Golański ostatnio znajduje się w dobrej formie. Zbiera wysokie recenzje w zespole Steauy Bukareszt. Niedawno Rumunów pytał o niego Celtic Glasgow.

Obraniak pomoże Brożkowi

Fatalna kontuzja Wasilewskiego to nie jedyne kłopoty kadrowe Leo Beenhakkera. Po środowym wieczornym treningu okazało się, że Piotr Jodłowiec ma naciągnięty mięsień dwugłowy uda. Nie było sensu, żeby defensor Polonii Warszawa kontynuował udział w zgrupowaniu. Na razie holenderski szkoleniowiec nie powołał zmiennika w miejsce Jodłowca. Być może do kadry zostanie ktoś dokooptowany przed środowym spotkaniem ze Słowenią.

To nie koniec problemów. W czwartkowych przedpołudniowych zajęciach nie uczestniczył Ludovic Obraniak. Świeżo upieczony reprezentant narzeka na stłuczone podbicie. Całe szczęście uraz nie jest poważny i zawodnik OSC Lille powinien być gotowy do meczu z Irlandią.

Sądząc po ustawieniach drużyny podczas treningów Obraniak ma duże szanse występu w wyjściowej jedenastce. Razem z Rogerem i Jakubem Błaszczykowskim wspierać powinien jedynego napastnika Pawła Brożka. Ciekawie rysuje się współpraca Rogera z Obraniakiem. Guerreiro po przenosinach do AEK Ateny znajduje się w doskonałym humorze. Obiecuje, że nie zapomni o reprezentacji i zapowiada, że stworzy w niej superduet ze wspomnianym Obraniakiem.

Hiszpan przeprosi Boruca?

Mecz Polska – Irlandia Płn. poprowadzi hiszpański sędzia Mejuto Gonzalez. Ten sam, który niedawno w spotkaniu Arsenal – Celtic dopatrzył się faulu Artura Boruca na Eduardo. Boruc wściekł się na arbitra, bo przewinienia żadnego nie było. UEFA ukarała zresztą Eduardo za wymuszanie karnego, odsuwając Chorwata od udziału w dwóch meczach Ligi Mistrzów. ▲

W. Oksztol

Jacek Krzynówek mierzy wysoko. Nie stracił jeszcze nadziei, że Polska wywalczy pierwsze miejsce w grupie.

Sonda „Współczesnej". Jak Polacy poradzą sobie z Irlandczykami?

▲ **Igor Lewczuk, obrońca Jagiellonii:**
– Największe znaczenie będzie miało, kto pierwszy strzeli bramkę. Jeśli uda się to Irlandczykom, bardzo trudno będzie odrobić straty. Z kolei gol dla Polaków niezwykle ułatwiłby nam sprawę. Stawiam na skromne 1:0 dla biało-czerwonych.

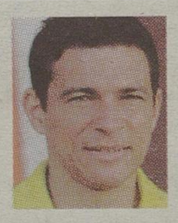

▲ **Hermes, pomocnik Jagiellonii:**
– To będzie dla Polski trudny mecz. W eliminacjach nie ma zresztą łatwych spotkań, chyba że z San Marino. Irlandia jest wymagającym rywalem, ale uważam, że Polska wygra 1:0. Ja zaś osobiście czekam na niedzielny mecz Brazylii z Argentyną w Buenos Aires.

▲ **Lucjan Trudnos, trener Tura Bielsk Podlaski:**
– Spodziewam się w sobotę bardzo ciężkiego meczu. Kibiców czekają nerwowe chwile, ale myślę, że wszystko zakończy się happy endem. Stać nas na pokonanie Irlandii Północnej i sądzę, że skromnie, ale wygramy 1:0.

▲ **Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier Suwałki:**
– Nasi reprezentanci są świadomi, że strata punktów oznacza praktycznie koniec marzeń o wyjeździe na mundial. Będzie ciężko, ale w Chorzowie, przy fantastycznej publiczności, powinniśmy dać sobie radę i wygrać 1:0, może 2:1.

Eliminacje MS

Sobota, 5 września, może być sądnym dniem dla europejskich potęg. W grupie 1 Szwedzi muszą zdobyć punkty na Węgrzech, a Portugalczycy w Danii, jeśli chcą pojechać na mistrzostwa świata. W naszej grupie na Słowacji z nożem na gardle grają Czesi. Francuzi, by zachować szanse na awans z pierwszego miejsca, muszą pokonać u siebie Rumunów – tym z kolei, tylko zwycięstwo w Saint-Denis przedłuża iluzoryczne nadzieje na wyjazd do RPA.

(milk)

Grupa 1
Godz. 20.00: Węgry – Szwecja
20.00: Dania – Portugalia

1. Dania	6	16	13-2
2. Węgry	6	13	8-2
3. Portugalia	6	9	8-4
4. Szwecja	6	9	6-2
5. Albania	8	6	4-8
6. Malta	8	1	0-5

Grupa 2
20.00: Izrael – Łotwa
19.00: Mołdawia – Luksemburg
20.30: Szwajcaria – Grecja

1. Grecja	6	13	12-4
2. Szwajcaria	6	13	11-6
3. Łotwa	6	10	10-6
4. Izrael	6	9	10-8
5. Luksemburg	6	4	3-13
6. Mołdawia	6	1	2-11

Grupa 3:
20.30: Polska – Irlandia Północna
20.30: Słowacja – Czechy

1. Słowacja	6	15	17-6
2. Irlandia Płn.	7	13	12-6
3. Słowenia	7	11	10-4
4. Polska	**6**	**10**	**18-7**
5. Czechy	6	8	6-4
6. San Marino	8	0	1-37

Grupa 4:
18.00: Rosja – Liechtenstein
17.00: Azerbejdżan – Finlandia

1. Niemcy	7	19	20-4
2. Rosja	6	15	12-3
3. Finlandia	6	10	8-10
4. Walia	7	9	5-7
5. Azerbejdżan	6	1	0-7
6. Liechtenstein	6	1	1-15

Grupa 5
18.00: Armenia – Bośnia i Hercegowina
20.00: Turcja – Estonia
22.00: Hiszpania – Belgia

1. Hiszpania	4	12	10-1
2. Turcja	4	8	5-2
3. Belgia	4	7	7-5
4. Bośnia	4	6	12-4
5. Estonia	4	1	2-13
6. Armenia	4	0	1-12

Grupa 6
20.30: Chorwacja – Białoruś
16.00: Ukraina – Andora

1. Anglia	7	21	26-4
2. Chorwacja	7	14	15-7
3. Ukraina	6	11	9-6
4. Białoruś	6	9	15-10
5. Kazachstan	7	3	7-22
6. Andora	7	0	2-25

Grupa 7
20.30: Austria – Wyspy Owcze
21.00: Francja – Rumunia

1. Serbia	7	18	15-5
2. Francja	6	13	8-6
3. Litwa	7	9	6-6
4. Austria	6	7	7-9
5. Rumunia	6	7	7-10
6. Wyspy Owcze	6	1	1-8

Grupa 8
19.30: Bułgaria – Czarnogóra
20.30: Cypr – Irlandia
20.00: Gruzja – Włochy

1. Włochy	6	14	9-3
2. Irlandia	7	13	8-5
3. Bułgaria	6	8	6-4
4. Cypr	6	5	6-9
5. Czarnogóra	6	4	5-8
6. Gruzja	7	3	4-9

Grupa 9
20.45: Islandia – Norwegia
16.00: Szkocja – Macedonia

1. Holandia	7	21	16-2
2. Macedonia	6	7	4-7
3. Szkocja	6	7	4-10
4. Norwegia	6	6	6-5
5. Islandia	7	4	6-12

GW magazyn tydzień

4 września 2009
piątek
173 (16853)

B. Maleszewska

Czy się opłaca tak cały dzień na ławeczce? Zawsze to kilka złotych do ręki wpadnie! – tłumaczy Walentyna Stefaniuk, mieszkanka Rybołów. Codziennie wychodzi ona przed dom, by przy drodze nr 19 rozstawić swój barwny stragan. Podobnie jak większość mieszkańców Rybołów, wszystkie letnie dni spędza przy drodze.

>>8

Na bazarku przy szosie w euro i w złotówkach

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Zadzwonił już pierwszy dzwonek i do szkół ruszyło tysiące uczniów, a wśród nich pierwszaki. W tym roku dzieci, które po raz pierwszy zasiadły w szkolnych ławkach, jest nieco więcej niż w roku ubiegłym, ale nie aż tyle, ile chciało ministerstwo edukacji. Zgodnie z propozycją resortu bowiem, w tym roku po raz pierwszy do szkół mogły iść sześciolatki (bez potrzeby posiadania orzeczenia o osiągnięciu dojrzałości szkolnej). Mogły, ale z tej propozycji nie skorzystały. Rodzice zaledwie 300 podlaskich sześciolatków zdecydowali się wysłać swoje pociechy do pierwszych klas. Ponad 97 proc. sześciolatków zaś nadal będzie chodzić do przedszkoli lub szkolnych „zerówek". Ich mamy tłumaczą, że nie chcą zabierać maluchom dzieciństwa. Czym w takim razie kierowali się rodzice sześciolatków wysyłając je wcześniej do szkoły? O tym piszemy w tekście ***„Sześciolatek już w szkole"*** *(str. 4.).*

Na stronie obok zaś można przeczytać o konflikcie, jaki rozgrywa się w Puszczy Białowieskiej między leśnikami a ekologami. Jego powodem jest malutkie, bo zaledwie kilkucentrymetrowe stworzonko, które – jak twierdzą leśnicy – niszczy świerki. Dlaczego ekolodzy nie pozwalają wyciąć leśnikom zaatakowane przez kornika drukarza drzewa? I co na to naukowcy z Białowieskiego Parku Narodowego i Akademii Podlaskiej w Siedlcach, dowiemy się z tekstu pt. ***„Czy kornik wyżre nam całą puszczę?"*** *(str. 5.).*

Po tej smutnej lekturze serwujemy jednak jeszcze coś wesołego. Dzisiaj piszemy o wielkich sukcesach. Przykładem może być młody nauczyciel z jednej z podkorycińskich wsi, który poza nauczaniem ma jeszcze jedno hobby: warzenie piwa. I mało tego, że je warzy i degustuje, to wygrywa ogólnopolskie konkursy! O Czesławie Dziełaku i Browarze Wyłudki warto przeczytać w tekście ***„Piwo ma nawet w... sypialni"*** *(str. 6.).*

Polecamy też lekturę rozmowy z dwoma akrobatami, którzy wygrali pierwszą edycję telewizyjnego programu „Mam talent". ***„Na co wydać 100 tys. euro?"*** *– na str. 7.*

przegląd tygodniowy

Zabił kobietę przed domem

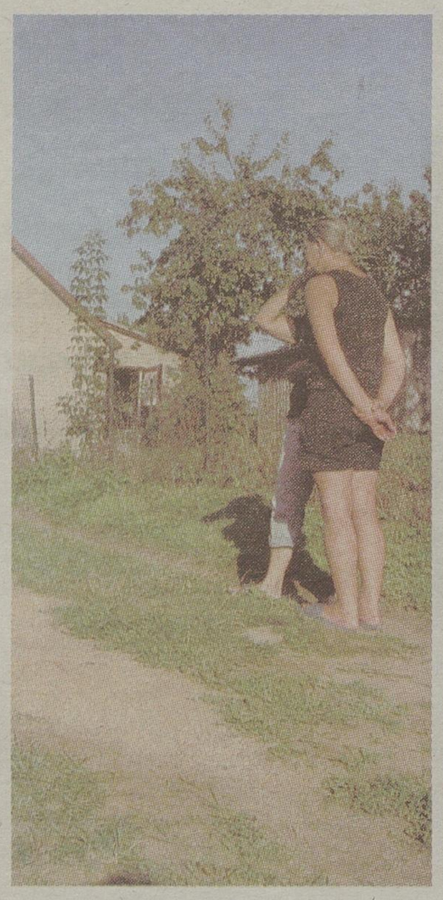

>> Pijany mężczyzna zadźgał nożem swoją byłą konkubinę. Do tragedii doszło w Sokółce.

>>piątek

Wielki koncert słuszna sprawa

>> Anita Lipnicka i John Porter oraz kilka innych gwiazd wystąpiło na białostockim koncercie „Podziel się posiłkiem".

>>sobota

Papierosy ukrył w... jelitach

>> 90 tysięcy paczek papierosów znaleźli celnicy w łotewskiej ciężarówce, która wiozła do Niemiec jelita.

>>sobota

Żarówki? Tylko energooszczędne

>> Producenci żarówek nie mogą już sprzedawać tradycyjnych 100-watówek, tylko energooszczędne.

>>wtorek

Zarobili po milionie

>> Handlowali narkotykami, wprowadzili na rynek kilkadziesiąt kg tych używek. W końcu stanęli przed sądem.

>>środa

To była noc z czwartku na piątek. Do domu 49-letniej kobiety przy ul. Wasilkowskiej w Sokółce włamał się jej pijany konkubent. Wywiązała się awantura. Napastnik chwycił za nóż i zaczął zadawać nim ciosy. Ranna kobieta wybiegła z domu, a za nią jej 15-letnia córka. Jednak oszalały oprawca nie odstępował swojej ofiary. Nie przestał dźgać nożem nawet wtedy, kiedy kobieta upadła przed domem swojej siostry. Kobiety nie udało się uratować. Morderca został zatrzymany. Oprawcą okazał się 49-letni mieszkaniec Sokółki. W momencie dokonania zbrodni miał 3 promile alkoholu.

Kilka gwiazd wielkiego formatu odwiedziło w sobotę Białystok. Wystąpiły one na koncercie zorganizowanym w ramach akcji charytatywnej „Podziel się posiłkiem". Na scenie zaśpiewali: bracia Golec i ich Golec uOrkiestra, zespół Video i Formacja Nieżywych Schabuff oraz Edyta Górniak, Justyna Steczkowska, Anita Lipnicka i John Porter. Imprezę na scenie głównej ustawionej na białostockim Rynku Kościuszki prowadzili Halinka Mlynkova i Krzysztof Ibisz. Nic więc dziwnego, że mimo ulewnego deszczu publiczność dopisała. Symbolicznym biletem wstępu na koncert była żywność o długim terminie przydatności do spożycia. W Białymstoku zebrano ponad 12 ton żywności. To wystarczy na przygotowanie około 22 tysięcy posiłków.

Również w sobotę funkcjonariusze celni w Budzisku ujawnili niebagatelną kontrabandę. W łotewskiej ciężarówce, która wiozła do Niemiec surowe jelita, znaleźli 90 tysięcy paczek papierosów o wartości 363 tys. zł. Kontrabanda ukryta była w plastikowych pojemnikach nad beczkami z jelitami. Kierowca ciężarówki, a jednocześnie właściciel firmy przewozowej, przyznał się do przemytu.

Od wtorku, 1 września, producenci żarówek nie mogą już sprzedawać tradycyjnych, 100-watówek. Znikają one również ze sklepów – jak świeże bułeczki. Klienci wykupują je na pniu. Jak mówi Maciej Cylwik, sprzedawca ze stoiska RTV-AGD w domu handlowym Central w Białymstoku, ostatnio jeden z klientów kupił kilkaset żarówek naraz. Klienci robią zapasy tradycyjnych żarówek, ponieważ lada dzień znikną one ze sklepów. Najpierw 100-watowe, później – te o mniejszej mocy. Tak zadecydowała Unia Europejska. Tym, co kusi klientów, jest cena tradycyjnych żarówek. Są o wiele tańsze od energooszczędnych. Energooszczędne żarówki świecą jednak dłużej i wykorzystują mniej energii.

W środę przed suwalskim sądem stanęła grupa handlarzy narkotykami. Trudnili się tym od kilku lat. Przez ten czas wprowadzili na rynek kilkadziesiąt kilogramów marihuany, amfetaminy i heroiny oraz tysiące tabletek extasy. Wśród 20 oskarżonych jest dwóch braci oraz matka z synem. Wszystkim prokurator zarzuca udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Nie przyznają się do winy.

kronika wypadków umysłowych

Polski Yeti z Kataru

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Yeti pojawił się w polskich Tatrach. Tę wiadomość rozsławił na cały świat londyński tabloid „The Sun". Zważywszy na nakład bulwarówki, miała ona z pewnością w świecie więcej czytelników niż doniesienia z Westerplatte z okazji 70. rocznicy wojny.

Yeti objawił się inżynierowi Kowalskiemu i inżynier go sfilmował. Dzięki niemu miliony użytkowników You Tuba mogły zobaczyć w internecie to zjawisko w polskich górach.

Ponieważ pojawiły się przypuszczenia, że sfilmowany w górach Yeti bardzo przypomina gazdę

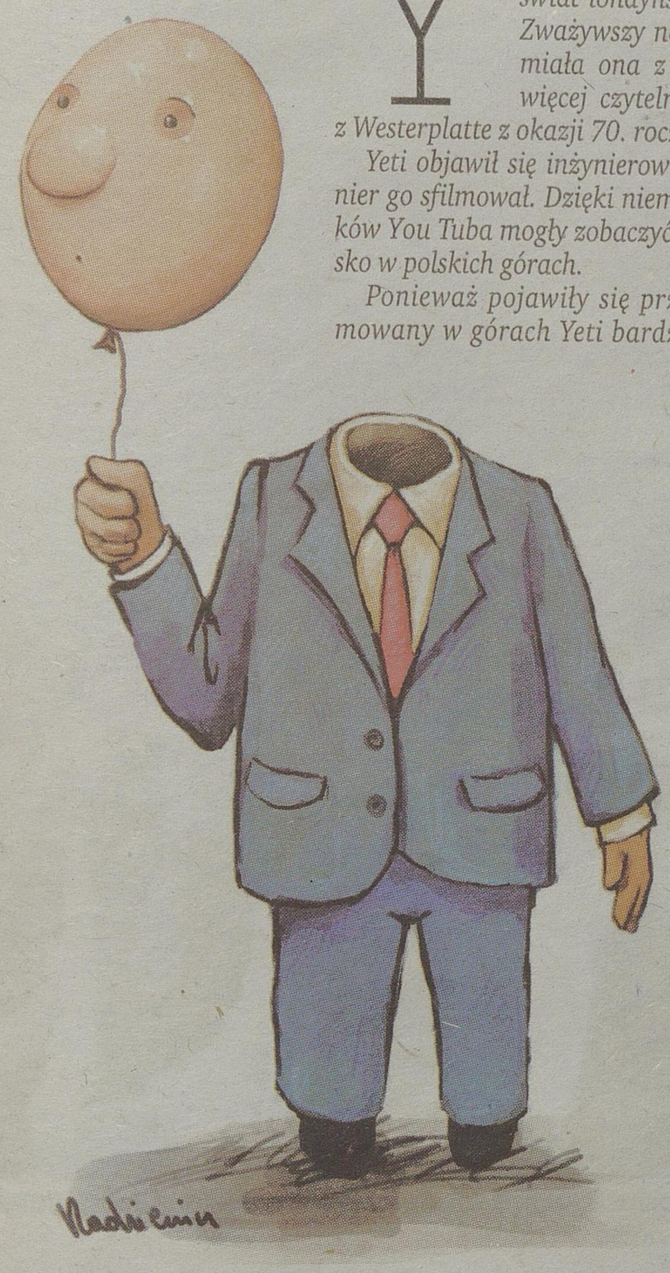

Curusia z Synusiów, co to kiedyś robił na Krupówkach za białego niedźwiedzia, z zainteresowaniem obejrzeliśmy filmowe dzieło inżyniera Kowalskiego. I zdecydowanie dementujemy. Jak na gazdę Curusia z Synusiów „Yeti" ma zdecydowanie chód zbyt pewny, nie zatacza się, a tym bardziej się nie przewraca. Nogi mu się nie plączą. Poza tym nikomu nie wygraża i nie przeklina pod nosem. Tak, że w żadnym wypadku „Yeti" gazdą Curusiem, ani tym bardziej Synusiem, być nie może.

W związku z tym pojawiło się pytanie, kto „Yetiego" do nas zaprosił? I dlaczego zrobił to przy okazji rocznicy wybuchu wojny światowej? I czy to przypadkiem ten „Yeti" nie miał nas z tej okazji przeprosić, bo innych chętnych do przeprosin nie było zbyt wielu.

Kancelaria Prezydenta zdecydowanie się od „Yetiego" odcięła. Nie zapraszała go, a prezydent nie oczekuje od niego żadnych przeprosin. Przepraszać bowiem powinien Putin – oczywiście za inwazję na Gruzję, bo przy tej okazji ostrzelano Lecha Kaczyńskiego. Poza tym, według prezydenta, „Yeti" jest kolejną, żałosną prowokacją posła Palikota, który, jak wiadomo pija „małpeczki", więc i z tą małpą musi mieć też wiele wspólnego.

Jeśli chodzi o Kancelarię Premiera, to zdecydowanie dementuje ona doniesienia, jakoby „Yeti" miał być tym ważnym członkiem delegacji amerykańskiej na nasze obchody, który do nas nie przyjechał, bo gdzieś zaginął. Kancelaria potwierdza zdecydowanie, że nikt ważny z USA nie miał zamiaru do nas przyjeżdżać i słowa dotrzymał, więc i zaginąć w polskich górach nie mógł. Już prędzej należy spodziewać się, że „Yeti" jest zaginionym inwestorem z Kataru, na którego do późnej nocy oczekiwały polskie stocznie i minister Grad.

Minister Grad udał się zresztą już w polskie góry, żeby osobiście sprawdzić, czy rzeczywiście „Yeti" może być tym zaginionym inwestorem z Kataru i czy, co ważniejsze, po tylu dniach pobytu w ekstremalnych warunkach, przy „szalejących cenach" w Zakopanem, zostały mu jeszcze jakieś pieniądze na stocznie. Od powodzenia tej misji zależy, czy premier Tusk odwoła ministra Grada ze stanowiska, czy też pozwoli mu dalej robić małpie figle.

Z otoczenia premiera Putina zaprzeczają, jakoby „Yeti" przyjechał do Polski z nimi, jako ostateczny dowód i koronny świadek tajnych paktów ministra Becka z Hitlerem. Taka sugestia jest zdecydowanie przez nich odrzucana, bowiem yeti, jako gatunek żyje za krótko, żeby pamiętać tak odległe historie. Rosyjscy biolodzy mają na długość życia yeti równie mocne dowody, jak rosyjscy historycy na współpracę Polski z Hitlerem.

Skoro jednak nie ma zbyt wielu chętnych do przeprosin, a premier Putin już przeprosił za pakt Ribbentrop – Mołotow, to niech chociaż „Yeti" przeprosi Rosjan za Monachium. Czechosłowacji przepraszać nie trzeba, bo ona, jak wiadomo, już nie istnieje.

Jak zatem widać, nikt do „Yetiego" nie chce się przyznać. Nawet pogłoski, jakoby miał to być nowy, bardziej przyjazny i nowoczesny wizerunek Jarosława Kaczyńskiego, nie znajdują potwierdzenia w faktach. W związku z tym, z zadowoleniem przyjęliśmy do wiadomości informację tegoż samego dziennika brytyjskiego „The Sun", że znany badacz zjawisk paranormalnych i niewyjaśnionych, prezes fundacji Nautilus Robert Bernatowicz już organizuje ekspedycję w polskie Tatry w celu wyjaśnienia zagadki tajemniczego „Yetiego". Nie wiadomo jedynie jeszcze, czy jego ekspedycja będzie tą samą, którą powziął minister Grad, czy też będą to dwie zupełnie różne wyprawy. Ważne, żeby członkiem ekspedycji był jakiś ekonomista, na wypadek, gdyby okazało się, że Yeti jednak jest z Kataru.

Robert Bernatowicz znany jest z tego, że już zdołał zdemaskować lądujące u nas w ubiegłych latach UFO, jako przedstawicieli obcej cywilizacji. Zdemaskowane UFO w tym roku się nie pojawiło. Z cywilizacją katarską pan Robert też sobie poradzi. ▲

Minister Grad udał się już w polskie góry, żeby osobiście sprawdzić, czy rzeczywiście „Yeti" może być tym zaginionym inwestorem z Kataru i czy, co ważniejsze, po tylu dniach pobytu w ekstremalnych warunkach, przy „szalejących cenach" w Zakopanem, zostały mu jeszcze jakieś pieniądze na stocznie. Od powodzenia tej misji zależy, czy premier Tusk odwoła ministra Grada ze stanowiska, czy też pozwoli mu dalej robić małpie figle.

zawirowania

Z tą kobietą nie mam szans

Cały region zachwycił się pomysłem rolnika z Reszkowca w powiecie sokólskim. Rolnik ów na ścianie swojego domu, wielkimi literami wypisał takie ogłoszenie (pisownia i znaki przestankowe jak w oryginale): „Sprzedam pole
z tą kobietą nie mam
szans żyć mąż i dzieci."

Nie wiemy, ale w takiej sytuacji chyba skuteczniejsza od sprzedaży pola byłaby sprzedaż kobiety.

Pięć piw by go zabiło

Wyjątkowo słabą odpornością na procenty może poszczycić się radny gminy Sokoły Andrzej G. Zatrzymano go, jak kierował ciągnikiem mając w organizmie 0,84 promila alkoholu. – Wypiłem tylko jedno piwo – skomentował na gorąco swoje osiągnięcie radny.

Ma zatem tak słaby organizm, że już pięć piw by go zabiło.

Kolejny rekord świata

W Dziadkowicach niedaleko Bielska Podlaskiego policjanci przyłapali pewnego obywatela, jak malutką przyczepką, ciągniętą przez samochód osobowy przewoził stado owiec. Okazało się, że na 1,5 metra kwadratowego przyczepki udało mu się załadować 18 baranów.

Plus jeden za kierownicą.

Czego Jaś się nie nauczy

Pewien złodziej włamywacz z białostockiego osiedla Wygoda postanowił zadbać o przyszłość swojego dziecka bardzo wcześnie. Już w wieku 4 lat przyuczał go do zawodu w ten sposób, że zabrał go ze sobą na akcję. Niestety, dziecko nie wykazało trudu zrozumienia ciężkiego zawodu ojca. Pozostawione samo pod blokiem w nocy (może na czatach), zaczęło płakać i wzywać na pomoc tatusia. W ten sposób ściągnęło ojcu na kark policję, bo akurat w tym momencie tatuś włamywał się do samochodu.

Jak tylko tatuś wyjdzie, policzy się ze szczeniakiem.

Konie są wdzięczne

Okazuje się, że podlaski poseł Jacek Żalek swą polityczną aktywność w Sejmie realizuje także poprzez przynależność do zespołu ds. jeździectwa i wyścigów konnych. Czym zajmują się członkowie tego zespołu? – Cóż, członkowie zespołu udają się na zawody jeździeckie, żeby swoją obecnością podnieść ich rangę – odpowiada poseł Żalek.

Gniady spod Suchowoli jest dumny z takiego posła.

Górnik, ale na gazie

Inny problem ma podlaski senator Jan Dobrzyński. Należy on do Senackiego Zespołu Górnictwa. O czym, zdaje się nawet nie wie. – Górnictwa? A co ja z górnictwem mam wspólnego? – powiedział senator Dobrzyński naszej gazecie. – Przecież chodziło o gazownictwo.

Do gazowników to sami chętnie byśmy się zapisali.

(kk)

Edukacja >> Wokół obniżenia wieku szkolnego jest wiele kontrowersji

Sześciolatek już w szkole

B. Maleszewska

Małgorzata Linkiewicz, jako jedna z nielicznych matek, zdecydowała się posłać swoją 6-letnią córkę Elę do pierwszej klasy. Sprawiła w ten sposób ogromną przyjemność dziewczynce, która już bardzo chciała pójść do szkoły.

Ela Linkiewicz ma dopiero sześć lat, a już dumnie siedzi w szkolnej ławce razem z innymi pierwszoklasistami podstawówki w Michałowie. Zapytana o szkołę, szeroko się uśmiecha... Mówi, że nic a nic się nie boi. Spokojna jest także jej mama. To jednak wyjątkowa rodzina... U większości rodziców obniżenie wieku szkolnego budzi obawy.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Początkowo miała je także Małgorzata Linkiewicz, mama Eli. Zadawała sobie pytania: Czy córka nie jest za mała? Czy sobie poradzi? Czy wcześniejsze pójście do szkoły nie skróci jej dzieciństwa? – Jednak zdecydowałam, że warto posłać Elę do szkoły – mówi. – Uważam, że skoro córka umie pisać i czytać, to sobie poradzi. Tym bardziej że wcześniej chodziła do przedszkola.

Bo Ela to bardzo odważna i otwarta na innych dziewczynka. 1 września z dumą ubrała się w swój szkolny mundurek i zajęła miejsce na apelu razem z innymi pierwszakami michałowskiej podstawówki. Mamę zostawiła z tyłu, a sama z ciekawością przyglądała się przygotowaniom do uroczystości.

– Nie boję się, że jestem najmłodsza w klasie – zapewnia drobna 6-latka. – W szkole jest fajnie. Mam już swoją koleżankę, Gosię.

Ela chętnie opowiada o tym, że sama nauczyła się pisać i czytać oraz o swoich ulubionych książkach. Należą do nich na przykład „Muminki".

Ona sama chciała do szkoły!

– Córka bardzo chciała iść do szkoły i to mi pomogło w podjęciu decyzji – wspomina Małgorzata Linkiewicz. – Widziałam, jak wcześniej zaglądała do książek starszemu rodzeństwu i próbowała się włączyć w odrabianie lekcji.

Teraz Ela będzie miała już własne książki i obowiązki szkolne. W to, że sobie poradzi, nie wątpi także dyrektor Szkoły Podstawowej w Michałowie. Postępy dziewczynki żywo interesują władze szkoły, bo jest jedyną sześciolatką wśród pierwszaków.

– Choć to dopiero początek roku, mam już sygnały, że Ela bardzo dobrze sobie radzi – mówi Renata Ostapczuk, z-ca dyrektora placówki.

Taką decyzję jak Małgorzata Linkiewicz, o posłaniu 6-letniego dziecka do szkoły, podjęła jednak zaledwie garstka rodziców. I to nie tylko w naszym regionie, ale i w całym kraju. Reforma oświaty polegająca między innymi na obniżeniu wieku szkolnego nie zyskała najwyraźniej ich poparcia. Zakłada ona, że obowiązek szkolny obejmie sześciolatki dopiero za trzy lata. Do tego czasu zaś rodzice będą mieli prawo sami podjąć decyzję, czy zostawić dziecko w „zerówce", czy też posłać do pierwszej klasy. W Białymstoku z tego pierwszego rozwiązania zdecydowały się skorzystać 63 rodziny. To niewiele, jeśli porównać tę liczbę z liczbą 6-latków w mieście, bo dzieci w tym wieku jest prawie 2,5 tysiąca. A jak wygląda sytuacja w skali województwa? Podobnie. Do pierwszej klasy poszło 1 września ok. 300 podlaskich 6-latków. To ok. 3 proc. wszystkich.

Jedne gotowe, inne nie

Nowelizacja ustawy zakłada też, że jeśli 6-letnie dziecko przeszło przygotowanie przedszkolne, to przy posłaniu go do szkoły nie jest już wymagana opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej. To ułatwienie jednak w żadnym stopniu nie wpłynęło na postawę rodziców.

– Nie zauważyłam żadnego skoku – mówi Marzena Rogowska, dyrektor Przedszkola Samorządowego nr 60 w Białymstoku. – W tym roku wcześniej do szkoły poszło dwoje naszych wychowanków. To mniej więcej tyle samo co we wcześniejszych latach.

Co na to psychologowie? Czy argument podnoszony przez wielu rodziców, że 6-letnie dziecko jest za małe, by iść do szkoły, jest zasadny?

– To, czy dziecko jest gotowe do rozpoczęcia nauki, jest kwestią bardzo indywidualną – zastrzega Anna Sawicka, dyrektor Powiatowej Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Białymstoku. – Oczywiście, argumentów „za" tym rozwiązaniem, jak i „przeciw" można przytaczać bez liku. Należy jednak zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Po pierwsze, inaczej zareaguje na zmianę środowiska i nowe obowiązki 6-latek, który chodził do przedszkola, a inaczej ten, który wychowywał się dotąd w domu.

Psycholog zwraca też uwagę na różny stopień rozwoju dzieci. Jej zdaniem, nawet niektóre 7-latki mają jeszcze niedokończony rozwój mowy.

– Jako logopeda zauważyłam też, że wzrasta liczba dzieci z wadami wymowy – dodaje Sawicka. – W wielu przypadkach wynika to ze sposobu wychowania. Szeroki dostęp do telewizji i gier sprawia, że dzieci stają się bardziej nastawione na obraz niż na słuchanie czy mówienie.

Tymczasem z dostępnością przedszkoli wciąż nie jest u nas najlepiej, zwłaszcza na wsiach. Może to być jeden z powodów, dla których rodzice nie są przekonani do obniżenia wielu szkolnego. Często słychać też argumenty, że nie chcą oni skracać dzieciom dzieciństwa, bo szkoła to już obowiązki.

Zmienił się program nauczania

Ten ostatni argument zupełnie inaczej widzą jednak dyrektorzy szkół:

– Mam wrażenie, że rodzice mają chyba niewielką świadomość tego, jak obecnie będzie wyglądała nauka w pierwszej klasie – ocenia Marek Zborowski, dyrektor SP nr 6 w Suwałkach. – Zmienił się program nauczania. W efekcie pierwszaki będą robić niewiele więcej niż dzieci, które rok temu chodziły do „zerówki".

Nowa podstawa programowa ma za zadanie nie powtarzać materiału. Dotąd bowiem dzieci uczyły się czytać i pisać w „zerówce", a potem znowu w pierwszej klasie. Teraz natomiast w przedszkolu przejdą jedynie przygotowanie do czytania i pisania. Kiedy o zmianach w programie zrobiło się głośno, wielu rodziców zaczęło masowo zapisywać sześciolatki do szkoły, uznając, że chodzenie do „zerówki" przestaje mieć sens. Tak się jednak działo w innych częściach kraju. U nas to zjawisko póki co nie istnieje, ale być może zacznie się to zmieniać.

– Obawiam się, że rodzice poślą 6-latki do szkoły dopiero wtedy, kiedy będą musieli – mówi Marek Zborowski. – A wtedy będziemy musieli stworzyć dwa razy więcej klas pierwszych.

Ekologia >> Szkodnik atakuje świerki w rezerwacie Puszczy Białowieskiej

Czy kornik wyżre nam całą puszczę?

Ma zaledwie kilka milimetrów długości, ale niewyobrażalną siłę. Potrafi w szybkim tempie doprowadzić do obumarcia drzewa. Teraz spędza sen z powiek podlaskim leśnikom i ekologom.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Kornik drukarz, bo o nim mowa, był w lasach od zawsze. Od zawsze też próbowano z nim walczyć różnymi metodami. Najskuteczniejsza to wycinka zaatakowanych drzew i wywóz ich z lasu. I przeciwko takiej działalności leśników w lasach gospodarczych ekolodzy i eksperci od spraw przyrody nic nie mają.

– Ale czym innym jest wycinka w lesie gospodarczym, a czym innym w rezerwacie! – mówi prof. Wiesław Walankiewicz z Akademii Podlaskiej w Siedlcach, wieloletni badacz Puszczy Białowieskiej.

Szkodzi czy nie szkodzi?

Tymczasem leśnicy chcą wycinać zaatakowane przez tego szkodnika drzewa m.in. na terenie Rezerwatu Krajobrazowego im. Szafera w Puszczy Białowieskiej. Rezerwat ten jest objęty ochroną czynną, czyli dopuszczona jest w nim ingerencja człowieka, ale w uzasadnionych przypadkach. Zdaniem leśników, właśnie takim uzasadnionym przypadkiem jest wycinka zaatakowanych przez kornika drzew. I podają liczby: w 2008 roku, kiedy nie wydano żadnej decyzji o wycince, w Puszczy Białowieskiej stwierdzono ponad 3 tys. martwych świerków, tzw. posuszu (z których kornik już wyleciał). W 2009 r. takich drzew jest już 1900. Około 500-600 świerków w puszczy jest obecnie zakwalifikowanych jako tzw. posusz czynny, czyli z żerującymi kornikami.

– Gdybyśmy usunęli ten posusz czynny do końca zimy, w przyszłym roku kornik drukarz z niego by nie wyleciał i nie zasiedlił kolejnych drzew – mówi Wojciech Niedzielski z Nadleśnictwa Białowieża. – Bo inaczej za kilkadziesiąt lat doprowadzimy do takiej sytuacji, że nie będzie w ogóle świerka.

Takie stanowisko nie przekonuje jednak ekologów i ekspertów: – Najpiękniejsze świerki są w rezerwatach ścisłych, gdzie z kornikiem się nie walczy i nie usuwa drzew – tłumaczy prof. Walenkiewicz. – Tam można znaleźć świerki o półtorametrowej średnicy i ponad 40-metrowej wysokości. W lasach gospodarczych i rezerwatach pod ochroną czynną takich świerków nie ma.

Zmieniły się przepisy

Ekolodzy i badacze puszczy o zakaz wycinki zaatakowanych przez kornika drzew walczyli przez lata. Rokrocznie w puszczy wycinano bowiem tysiące świerków pod pretekstem walki z kornikiem. Na początku 2008 roku ekolodzy z podlaskiej Pracowni na rzecz Wszystkich Istot zaskarżyli pozwolenia na wycinki (wydane przez ówczesnego podlaskiego konserwatora przyrody) do ministra środowiska. Ten poparł ich wiosek i wstrzymał zaplanowaną już wycinkę ok. 1000 drzew.

Od tamtej pory żadne zaatakowane przez kornika drzewo w puszczy nie zostało wycięte. W listopadzie 2008 zmieniło się jednak prawo.

– Teraz jedyną możliwością usunięcia drzew z rezerwatu jest umieszczenie takiego zapisu w zadaniach ochronnych lub planie dla danego rezerwatu przyrody – mówi Adam Bohdan z pracowni.

W zadaniach dla rezerwatu im. Szafera pojawił się właśnie zapis o walce z kornikiem. Wniosek taki wystosowali leśnicy.

Ekolodzy i eksperci zaprotestowali natychmiast. Są gotowi walczyć o świerki w puszczy. Swoje argumenty przedstawiali na środowym spotkaniu rady i wizji terenowej w rezerwacie. Głosy w radzie są teraz podzielone. Jednak podlaski konserwator przyrody już teraz uspokaja, że niezależnie od wydanej opinii, zgody na wycinkę zaatakowanych przez kornika drzew raczej nie będzie.

– To rezerwat przyrody, gdzie tak naprawdę nie powinno być ingerencji człowieka – mówi Beata Bezubik, zastępca dyrektora RDOŚ i podlaski konserwator przyrody. – Taka ingerencja może być tylko w przypadku zagrożenia życia. A to, co się tu dzieje, to naturalny czynnik, występujący we wszystkich lasach.

Eksperci dodają też, że tylko od ilości świerku w puszczy zależeć będzie to, czy będzie ona ostoją dzięcioła.

– W naszych badaniach wykazaliśmy, że po wstrzymaniu wyrębu świerków na terenie rezerwatu, pojawił się tu dzięcioł trójpalczasty, którego we wcześniejszych naszych badaniach, w latach 1999-2001 nie było – mówi prof. Walankiewicz. – Czyli wstrzymanie usuwania świerka natychmiast spowodowało wzrost populacji dzięcioła. W przyszłości puszcza może stać się ostoją tego ptaka, a także dzięcioła białogrzbietego.

– Nie chcemy usuwać wszystkich zaatakowanych świerków z rezerwatu – zapewnia Wojciech Niedzielski. – Chcemy tylko rozrzedzać populację kornika, aby straty, które powoduje, były znośne.

– Nie ma takiej opcji, że kornik „wyżre" nam puszczę – mówi Andrzej Bobiec z Uniwersytetu Rzeszowskiego i Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. – Inaczej dawno by jej już nie było, bo kornik to gatunek, który występuje tu od wieków. Jest nieodłącznym elementem przyrody.

reklama

Business Everywhere – szybki mobilny Internet w zasięgu Twojej firmy

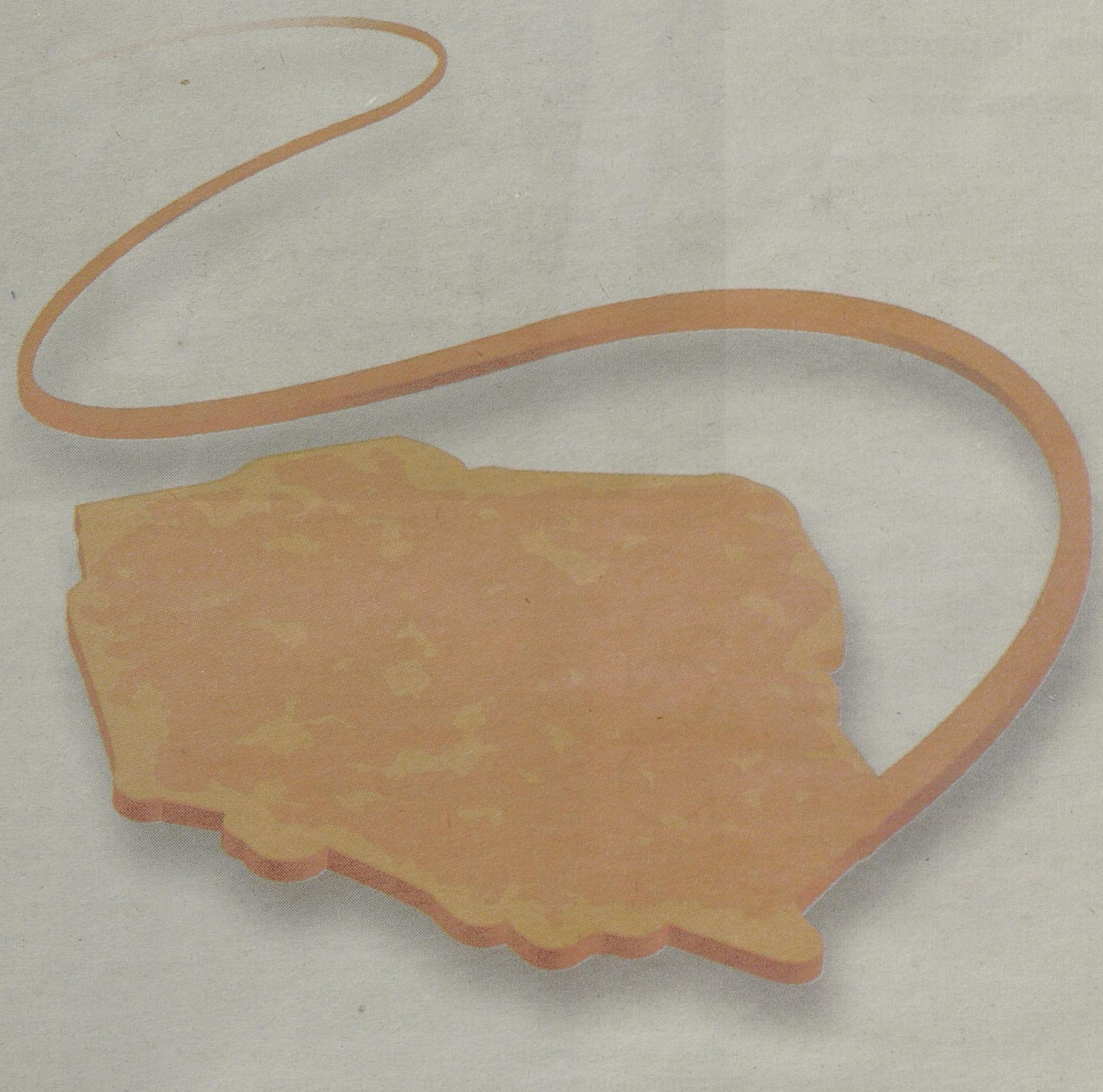

Tylko w Orange dla Firm dzięki połączeniu sieci komórkowej (3G) i radiowej (CDMA) szybki mobilny Internet dociera tam, gdzie go jeszcze nie było.

Wyślij SMS-a o treści FIRMA pod numer 4888
i kup Business Everywhere za 1 zł + VAT.

Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wysyłany jest SMS.

Szczegóły oferty na be.orange.pl

orange

A18508wwmt

Ludzie >> Czesław wygrał prestiżowy konkurs i wciąż szuka lepszych smaków

Piwo ma nawet w... sypialni

Złocisty napój pieni się w wysokiej szklance. Czesław przygląda mu się dokładnie i wzdycha: – Mam problemy z klarownością. Kiedy napotyka mój zdumiony wzrok (bo napój jest idealnie przezroczysty), wyjaśnia: – Powinien być mętny. To przecież piwo pszeniczne!

B. Maleszewska

Czesław Dziełak z własnoręcznie uwarzonym piwem z Browaru Wyłudki. Jest piwowarem – prawie profesjonalnym, tyle że domowym.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Szczupły, przystojny blondyn przyjmuje nas na werandzie swego rodzinnego domu w okolicy Korycina. Właśnie się ożenił, w domu trwa remont, roboty tyle, że jest w co ręce włożyć od rana do nocy, a i w nocy byłoby co robić. A jednak Czesław znajduje czas, by opowiedzieć o swojej pasji. Jest piwowarem – prawie że profesjonalnym, tyle że domowym. Warzy piwo na użytek własny i znajomych.

Na stole lądują butelki. Chwilę później w szklankach pieni się pyszne piwo. Belgijski Witbier Blanche de Bruges, Pszeniczne Le Cvass. Ciemne, jasne, zwykłe jęczmienne i pszeniczne. Na własnoręcznie robionych nalepkach dumna nazwa: Browar Wyłudki.

W piwnicy fermentuje Koelsh – to bardzo jasne, lekkie piwo z delikatną goryczką. Obok stoi Grodzisz – polskie piwo, które jeszcze w latach 90-tych produkowane było w normalnym, dużym browarze, a teraz żyje tylko dzięki domowym browarnikom. To lekkie piwo na słodzie jęczmiennym i pszenicznym wędzonym, które nadaje mu bardzo specyficzny smak. W sypialni, obok starego, brązowego kredensu wypełnionego utensyliami niezbędnymi do warzenia, fermentuje Tripel, czyli piwo klasztorne. To tzw. burzliwa fermentacja. Słychać ją w całym pokoju. Za kilka dni przyjdzie czas na cichą, spokojniejszą.

Wystarczy gar i łycha – na początek

W kredensie worek kapsli, różne rodzaje słodów, w tym czekoladowy (z palonego jęczmienia). Na szafie króluje kapslownica i wiadra, konieczne do przefiltrowania brzeczki (czyli piwa przed fermentacją). W piwnicy kilkadziesiąt skrzynek wypełnionych butelkami.

– Domowym wyrobem piwa zainteresowałem się niedawno, bo dwa lata temu. Szczerze mówiąc, zupełnie przez przypadek – opowiada Czesław Dziełak, na co dzień nauczyciel, a po pracy – browarnik z Wyłudek pod Korycinem. O swoich piwach i o sobie mówi z dużą dozą skromności. Nie zachwala napoju, raczej krytycznie patrzy na każdą warkę, którą uwarzy. A przecież mimo krótkiego stażu w tej dziedzinie jego piwo „Wyłudzkie Pełne" wygrało tegoroczny, siódmy już Konkurs Piw Domowych w Żywcu, w kategorii pilzner bohemski.

– Tego zupełnie się nie spodziewałem. Gdybym coś podejrzewał, pojechałbym do tego Żywca. A tak tylko piwo do nich pocztą wysłałem – uśmiecha się.

A wszystko zaczęło się dwa lata temu. Wyjątkowo się nudził. Siedział więc przed komputerem i wyszukiwał rozmaitych ciekawostek w internecie. Wtedy natknął się na stronę o domowym warzeniu piwa.

– Postanowiłem spróbować, tym bardziej że na początek nie trzeba mieć jakiegoś specjalnego sprzętu. Wystarczy gar, łycha i butelki, do tego gotowe ekstrakty słodowe w puszkach.

Pierwsze było „bez ciała"

Pierwsze piwo wyszło, jak mówi Czesław, pijalne: – Ale nie miało ciała. Bo żeby piwo naprawdę było dobre, musi mieć głębię, niuanse smakowe, rozwijać się w trakcie picia. A te moje pierwsze było właśnie bez głębi.

Może dlatego że zrobił je z gotowych ekstraktów? Wyspecjalizowani browarnicy warzą piwo ze słodów. To bardziej skomplikowane, ale wtedy można mieć znacznie większy wpływ na smak napoju. Wolę robić w ten sposób – zdecydował Czesław.

W marcu 2008 r. uwarzył to swoje pierwsze piwo. Przez kolejne miesiące czytał literaturę dotyczącą tego tematu, kompletował sprzęt. W końcu w lipcu uwarzył trzy warki i jeszcze jedną w sierpniu. Od roku zaś, a właściwie od listopada 2008, regularnie warzy cztery-pięć warek miesięcznie.

– Rodzina pewnie zadowolona, że ma pyszne piwo w domu – pytam.

– Rodzina? Ojciec piwa nie pije, matka też nie. Żona pije, lubi moje piwo. Tylko nie lubi bałaganu w kuchni, który przy nim robię. Moja matka też na to narzeka – śmieje się Czesław.

Chmielenie i śrutowanie

A mimo wszystko ciągle wymyśla, jakiego piwa tym razem by się napił i próbuje je uwarzyć. Ciemne, jasne, klasztorne, pszeniczne.

– To dla mnie sposób na spróbowanie piw, na które nigdy nie byłoby mnie stać, które są poza moim zasięgiem – wyjaśnia.

Przed każdą warką czyta, szuka najlepszych smaków. O procesie warzenia wie już chyba wszystko. Bez zająknięcia wymienia poszczególne jego etapy: śrutowanie słodu, gotowanie wody, zacieranie w określonej temperaturze, filtrowanie, chmielenie chmielowymi szyszkami w muślinowych woreczkach, schładzanie, natlenianie, fermentacja burzliwa i cicha, dekantacja i wreszcie rozlewanie do butelek. Na koniec leżakowanie – czasem i po dziewięć miesięcy, jak w przypadku portera czy koźlaka.

– To tylko tak skomplikowanie brzmi, bo naprawdę nie jest wcale takie trudne – zapewnia.

Jutro znowu zacznie warzenie. Już sobie wszystko zaplanował. Jakie to będzie piwo? Tego nie zdradzi. Raczej ciemne, na pewno przepyszne. Bo z Browaru Wyłudki.

Rozmowa >> Oszukujemy grawitację – mówią ci, którzy wygrali „Mam talent"

Na co wydać 100 tysięcy euro?

Z Jackiem Wyskupem i Bartłomiejem Pankau, członkami Merkalt Ball, zwycięzcami I edycji programu TVN „Mam talent", rozmawia Aneta Jamroży

▲ W Polsce staliście się sławni po występie w programie „Mam talent". Jak wiele zmieniło się w waszym życiu od tego czasu?

Bartłomiej Pankau: – W życiu prywatnym prawie nic się nie zmieniło, oprócz tego, że teraz spędzam więcej czasu z moją żoną Kingą. Udział w programie „Mam talent" dał nam możliwość występowania przed polską publicznością. Do tej pory byliśmy znani tylko poza granicami naszego kraju.

Jacek Wyskup: – Nie musimy już wyjeżdżać na długie miesiące. Nasz cel był taki, żeby występować więcej w Polsce, być z rodzinami. Przez ostatnie lata w domu bywaliśmy bardzo rzadko, czyli wyszło nam to na dobre.

▲ Jak wspominacie występ w programie? Dlaczego zdecydowaliście się wziąć w nim udział?

B.P.: – Hmm… czysty przypadek (śmiech). Było to dla nas bardzo miłe doświadczenie.

J.W.: – Namówiły nas nasze żony. My sami nie widzieliśmy siebie w roli uczestników.

▲ Spodziewaliście się zwycięstwa?

J.W.: – Myślałem, że prędzej wygram w TOTOLOTKA niż w jakimkolwiek programie telewizyjnym (śmiech). Podczas ogłoszenia wyników były wielkie emocje. W telewizji wszystko ładnie wygląda, ale to, co przeżywają uczestnicy, trudno opisać.

B.P.: – Na pewno nie spodziewałem się wygranej. Nie myślałem nawet o wejściu do finału, a tu pierwsze miejsce – wygrana!!!

▲ Na co przeznaczyliście wygrane 100 tys. euro?

J.W.: – Nie miałem jeszcze czasu, żeby się tym zająć i jak na razie nie mam też pomysłu, na co wygraną przeznaczyć.

B.P.: – Ja także jeszcze nie ruszyłem wygranej. Niedawno wróciliśmy do kraju i musimy dobrze przemyśleć, na co wydać pieniądze.

▲ Od jak dawna trenujecie gimnastykę?

B.P.: – Od dzieciństwa. Zacząłem, kiedy miałem 8 lat. Już jako młody chłopak miałem talent do robienia fikołków i innych akrobacji. Żeby dojść do takiego poziomu jak my, trzeba poświęcić całe życie. Towarzyszy temu wiele wyrzeczeń, ciężkich treningów. No i oczywiście trzeba mieć odpowiednie predyspozycje.

J.W.: – Jesteśmy akrobatami od ponad 20 lat. Myślę, że pewne ewolucje wymagają treningu przez kilka miesięcy, a niektóre… nawet lat.

▲ Obserwując wasze niektóre akrobacje, można odnieść wrażenie, że działacie wbrew prawu grawitacji…

J.W.: – Nie działamy wbrew grawitacji. Powiedziałbym raczej, że troszeczkę tę grawitację oszukujemy. Nie używamy żadnych magicznych balsamów. Jedyne, co stosujemy, to magnezja, którą wcieramy w dłonie. Daje nam to dobry chwyt, gdyż dłonie się pocą i czasami mogą być za śliskie.

Trenujemy od dzieciństwa. Zacząłem, kiedy miałem 8 lat. Żeby dojść do takiego poziomu jak my, trzeba poświęcić całe życie. Towarzyszy temu wiele wyrzeczeń i bardzo ciężkich treningów…

Popisy akrobatyczne Jacka (dźwigany) i Bartka (dźwigający)

Myślałem, że prędzej wygram w TOTOLOTKA niż w jakimkolwiek programie telewizyjnym. Choć jesteśmy akrobatami od ponad 20 lat i niektórych pozycji nikt poza nami na świecie nie robi…

▲ Jak doszło do tego, że zaczęliście występować razem?

B.P.: – Poznaliśmy się w Złotoryi, gdzie razem pracowaliśmy w grupie artystycznej. Po jakimś czasie postanowiliśmy zrobić coś razem i tak powstał nasz duet.

▲ Tak niebezpieczne akrobacje wymagają dużego zaufania do drugiej osoby…

B.P.: – Spędziliśmy wiele godzin na treningach. Mamy bardzo dobre relacje miedzy sobą. Jesteśmy jak rodzina i ufamy sobie w 100 procentach.

J.W.: – Nie wykonujemy strasznie trudnych elementów akrobatycznych, aczkolwiek niektórych pozycji nikt poza nami na świecie nie robi. Powiem tak. Wielu akrobatów może zrobić pewne ewolucje, ale tylko nieliczni wykonują je w sposób właściwy. Często spotykaliśmy ludzi, którzy nie widzieli w tym, co robimy akrobatyki, zauważali natomiast coś innego, coś więcej. Wzruszali się, przeżywali nasz pokaz w sensie artystycznym. I o to nam właśnie chodzi. Żeby poruszyć widza. Pokazać coś innego niż tylko czystą technikę.

▲ Czy bywają chwile, że macie siebie dość?

J.W.: – Od kilku lat spędzaliśmy ze sobą bardzo dużo czasu. Trenowaliśmy, mieszkaliśmy razem, byliśmy dla siebie rodziną, kumplami, partnerami w pracy. Trzymaliśmy się zawsze razem. Jesteśmy przyjaciółmi bez dwóch zdań i znamy się na wylot. Czy mieliśmy siebie dosyć? Nie powiedziałbym. Ale czasem mieszkając w jednym hotelu nie widzieliśmy się powiedzmy dwa dni. Każdy chce czasem odpocząć, pobyć sam i oczywiście jest to bardzo zdrowe dla osób, które przebywają ze sobą praktycznie non stop.

B.P.: – Jesteśmy prawie jak bracia. Przez tyle lat wspólnej pracy i treningów nie zdarzyło nam się pokłócić.

▲ Jacy jesteście prywatnie?

J.W.: – Ja jestem troszkę cholerykiem. Czasem mniej, czasem więcej, ale jednak. Mam piękną i wspaniałą żonę, cudowną córeczkę. Jestem szczęśliwy. Lubię wyskoczyć nad wodę i powędkować ze znajomymi, choć karpiem stuletnim nie mogę się pochwalić… Lubię sprzątać. Takie rzeczy jak mycie okien dla mnie przyjemność.

B.P.: – Ja raczej jestem spokojny, bardzo lubię jazdę na rowerze, lubię być w ciągłym ruchu.

▲ Wasze największe marzenie…

J.W.: – Jak już nie będę występował, to chciałbym znaleźć pracę lżejszą od spania (śmiech).

B.P.: – Od najmłodszych lat miałem trzy wielkie marzenia, z których dwa już się spełniły: występ przed królową Elżbietą II oraz występ na Broadwayu. Niestety, nie zdążyłem wystąpić przed naszym papieżem Janem Pawłem II. Ostatnio marzyłem, by wrócić do kraju, być z żoną i rodziną oraz występować przed swoją publicznością. Do spełnienia tego marzenia przyczynił się udział w programie „Mam talent".

Ludzie >> Mieszkańcy Rybołów codziennie wychodzą na drogę

Bazarek przy szosie

Aleksander Supruniuk (z lewej) na brak klientów nie narzeka. Kupują u niego głównie mieszkańcy Białegostoku, ale częstymi gośćmi są też Litwini, Łotysze, Białorusini.

Ryboły to niewielka wieś w woj. podlaskim, którą przecina droga nr 19. Przejeżdżając tędy, warto zdjąć nogę z gazu i zatrzymać auto na poboczu. Po to, by zachwycić się malowniczością okolicy i... zrobić zakupy. Tu starsi ludzie nie nudzą się na emeryturze. Od lat siedzą na przydrożnych ławkach, sprzedają warzywa i owoce. No i oczywiście obserwują przejeżdżających.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Ktokolwiek przejeżdżał przez Ryboły, niewielką wieś w gminie Zabłudów, musiał ją zapamiętać. Położona jest przy drodze krajowej nr 19, która dla mieszkańców wioski jest jednocześnie przekleństwem, jak i źródłem utrzymania. Narzekają, że przez jadące wciąż „19-tką" samochody jest tu strasznie głośno, że w powietrzu unoszą się spaliny, a gdy jadą tiry, to ściany ich domów aż się trzęsą. Jednak z drugiej strony, to właśnie temu, że jest tam tak duży ruch, zawdzięczają dużą ilość klientów. Kierowcy przejeżdżający przez Ryboły mogą bowiem tu kupić wszelkiego typu warzywa i owoce, a także grzyby.

Międzynarodowe transakcje w euro na przydrożnym straganie

Gdy wjeżdża się do Rybołów, poza zabytkową cerkwią w jaskrawych kolorach niebieskim i zielonym, w oczy przede wszystkim rzuca się rządek sprzedających przy drodze mieszkańców. Małe stragany rozłożone są po obu stronach jezdni, w odległości kilku, kilkunastu metrów od siebie. Każdy organizuje je sobie tak, żeby było jak najwygodniej. Większość mieszkańców rozkłada turystyczne stoliki i duże parasole, by ukryć się w ich cieniu. Stoiska mają kilka kroków od domu, więc kiedy ruch jest mniejszy, mogą zajść na chwilę do domu, by np. zjeść obiad. Jest to też udogodnienie dla kupujących, bo w każdej chwili można poprosić o doniesienie świeżych warzyw prosto z grządki. A chętnych na te specjały jest coraz więcej. Niektórzy mieszkańcy Rybołów mają już nawet swoich stałych klientów, którzy przyjeżdżają po warzywa specjalnie z Białegostoku. Często kupującymi są też obcokrajowcy.

– Nasi klienci to przejezdni z całej Polski i z zagranicy. Dużo jest klientów z Litwy i Łotwy. Kiedyś sporo było z Białorusi – mówi Tamara Supruniuk, mieszkanka Rybołów. – Płacą też w różnych walutach. Nasza babcia, która tu z reguły handluje, tak się wyszkoliła, że umie przeliczyć.

To właśnie babcia Nina wiedzie prym w tej dziedzinie. Cała rodzina jej w tym pomaga, a ona handluje od rana do nocy i zdobywa stałych klientów. Niestety, pod koniec lata trafiła do szpitala, i teraz muszą ją zastępować młodsi członkowie rodziny Supruniuków.

– Niektórzy klienci nie o towar pytają, tylko gdzie ta starsza pani jest – śmieje się Tamara Supruniuk.

Teraz to ona i jej mąż Aleksander kontynuują rodzinną tradycję. A handlują już... sami nie pamiętają jak długo. Zapytani o to, najpierw mówią, że minęło już około pięciu lat, potem dochodzą do wniosku, że jednak dziesięć, ostatecznie stwierdzają, że handel trwa już od co najmniej kilkunastu lat.

A kto zapoczątkował we wsi tę tradycję? Tego chyba nie ustaliłoby nawet śledztwo. Bo naprawdę wielu mieszkańców Rybołów powiedziało nam, że to właśnie on lub ktoś z jego rodziny zaczął tę tradycję, a potem podłapali to od niego sąsiedzi. Między mieszkańcami Rybołów brak też wspólnego zdania co do tego, czy ich klienci zatrzymujący się na trasie są mniej wybredni i wymagający od tych np. na giełdzie rolno-warzywnej w Białymstoku.

Na lewo chętni, na prawo wybredni

Wiktor Martyniuk jednak uważa, że bardziej opłacalny finansowo jest handel warzywami na białostockiej giełdzie.

– Malinowy pomidor np. w Białymstoku jak sprzedaję go za 5 zł, to tylko wyjmę i zaraz już go nie ma. A tutaj to trzeba się napraszać – tłumaczy pan Wiktor. – Na giełdzie sprzedaję do hurtu i mnie nic nie interesuje.

Może popyt i zainteresowanie klientów jest zależne od tego, po której stronie drogi się sprzedaje... Pan Wiktor kram z warzywami ma bowiem rozstawiony po prawej stronie „19-tki", jadąc od strony Białegostoku. Zaś jego sąsiedzi z drugiej strony szosy chwalą swoje miejsce sprzedaży, twierdząc, że ich klienci nie wybrzydzają.

– My już na rynek nawet nie wozimy – mówią Tamara i Aleksander Supruniuk. – Ceny są takie same jak w Białymstoku, ale nikt tu przynajmniej nie narzeka. Jak jeden coś marudzi, to drugi staje i mówi, że to jest smaczne, z pewnego źródła. A jak chcą więcej kupić, można pójść i zerwać świeże. Można nawet pójść i zobaczyć, gdzie to rośnie. Natomiast jak towar jest w sklepie, to nie wiadomo skąd pochodzi, czy z Polski, z Bułgarii czy Rumunii.

Ci zaś, którzy raz spróbują warzyw i owoców z Rybołów, nieraz po nie wracają i w razie czego kupują większe ilości, na zapas.

– Pytałem kiedyś klienta, który przyjeżdżał specjalnie z Białegostoku: Chce się panu? A on mi na to: A panu źle, że przyjeżdżam?

Emerycka rozrywka przy drodze

No i źle nie jest, bo jak jest ciepły, słoneczny dzień, to na jednym stoisku można sprzedać nawet 300 kilogramów np. ogórków.

– Czy się opłaca? Zawsze kilka złotych do ręki wpadnie – twierdzi Walentyna Stefaniuk, która sprzedaje głównie warzywa na malowniczo przygotowanym stoisku, tuż przy płocie obwieszonym warkoczami cebuli i drewnianym domku z białymi okiennicami. – Będzie trochę więcej do emerytury.

Jednak nawet jeśli mieszkańcy Rybołów nie handlują przy drodze, to i tak nie znikają z jej pobocza. Siedzą na ławkach, obserwując, co dzieje się przy i na drodze. Nie można ich tam spotkać tylko w zimne miesiące. Jednak wiosną, latem i jesienią wszystkie przydrożne ławki w Rybołach są zajęte.

– Bo tu sami renciści mieszkają – tłumaczy pani Walentyna. – Nie ma w ogóle ludzi młodych. Wychodzimy na zewnątrz, siadamy na ławki, żeby poplotkować i żeby popatrzeć na tych, którzy drogą przejeżdżają. Ruch tutaj niesamowity. Jak jedzie dużo tirów, to aż ściany w domu się trzęsą.

Mimo to mieszkańcy nadal wychodzą na drogę, prawie pod koła tirów, żeby posiedzieć na ławkach i pogadać. O życiu, o sąsiadach, o kupujących, o przejeżdżających ulicą, i tych, którzy się zatrzymali, ale i o tych, którzy widać nie mieli na to czasu. Może śpieszyli się do pracy, a może do rodziny? Tu też raz w tygodniu o określonej porze czekają na przyjazd samochodu z piekarni, by zaopatrzyć się w bułki i chleb.

– Takie to już nasze życie, co się wokół tej drogi plecie – mówią.

Ciekawostki >> Simba jest własnością cyrku, ale mieszka w domu razem z ludźmi

Lew lubi leżeć na kanapie

Lew Simba to ostatnio najsłynniejsze zwierzę w Polsce. Chociaż w domu razem z ludźmi mieszka dopiero dwa tygodnie, już zainteresowała się nim prokuratura i obrońcy zwierząt. Mimo to jego opiekun chętnie się nim chwali...

Krzysztof Łokaj

Gdy Leszek Bielenda kładzie się na kanapie, mały lew zawsze siada obok. I choć jest milutki, czasami pokazuje kły...

Bartosz Gubernat
redakcja@wspolczesna.pl

Przez piękne, kute ogrodzenie domu w Głogowie Małopolskim widać olbrzymi ogród. Leszek Bielenda, opiekun lwa Simby, zaprasza nas do środka. Przechodzimy przez sad. W zagajniku coś się rusza. To lew! Jest piękny...

– Simbulka, chodź do pana. Moje śliczne. Moje piękne Simbulki – czule wita swojego pupila pan Leszek.

Lew jest zachwycony, delikatnie mruczy. Gospodarz woła go do miski, którą trzyma w rękach. Kociak chętnie pije mleko. Brudzi się przy tym jak niemowlę. Białe kropelki ma na całym pyszczku i wąsach.

– Zgodnie z zaleceniami właściciela Simba je pięć razy dziennie. Co trzy godziny daję mu świeże mleko, a na kolację dostaje surowe udko – tłumaczy opiekun kota.

On wróci do cyrku, a ja kupię sobie lwa

– Mały jest własnością cyrku objazdowego – opowiada Leszek. – Na co dzień opiekuje się nim mój przyjaciel Sebastian. Ponieważ z powodu malca nie słuchał go jego inny, dorosły lew, czteromiesięczny Simba trafił na chwilę do mnie. Ma się tu wyciszyć. Po sezonie cyrkowym Sebastian zabierze go z powrotem. To przykre, ale za dwa, może trzy miesiące będę musiał go oddać...

Leszek odpina kota z uprzęży. Zaprasza nas na spacer po swoim obejściu. Prosi, abyśmy trzymali się nieco z tyłu. Simba czai się, biega, zaczepia opiekuna łapiąc go łapami za nogę.

– Mam tu hektar. Jestem w stanie zapewnić lwu fantastyczne warunki. Myślę, że kupię sobie takiego kota. Chciałbym jednak dwumiesięcznego oseska, żeby wychować go od butelki.

Ma już wstępny plan budowy kojca. Na środku działki chciałby postawić mur z wysokich ekranów dźwiękochłonnych. Wokół niego kolejny, dla bezpieczeństwa ludzi.

Lew salonowy

Idziemy do domu. Simba zagląda jeszcze do basenu.

– Bardzo lubi pływać, wskakuje tu kilka razy dziennie – opowiada Leszek. – I skoro mu się podoba, nie zamierzam zagradzać wejścia do basenu.

Wchodzimy do salonu. Gospodarz siada na kanapie, a lew... wskakuje na sofę. Uwagę kota zaprzątają leżące pod ścianą skórzane pantofle. Skrada się, porywa jeden z nich w pyszczek, kładzie się obok kanapy i gryzie zdobycz. Nagle pan Leszek wyciąga rękę i chwyta kapeć. Lew w ułamku sekundy wykonuje ruch jak dzikie koty na sawannie. Trzyma mocno pantofel i pokazuje panu kły...

– To właśnie jego humory– śmieje się Leszek. Kilka minut później Simba zostawia pantofel, wskakuje na kanapę i kładzie się na swoim panu. Zaczyna go lizać. Najpierw po nodze, potem po ręce. Na twarzy Leszka rysuje się grymas bólu. Tłumaczy, że język kota jest szorstki jak papier ścierny.

Idziemy w kierunku sadu. Simba biega, skacze, wywraca się. Po chwili atakuje... główkę kapusty, a po minucie łapie w paszczę jedno z ogrodowych drzewek, obejmuje je łapą i wystawia „pazurek". Szpon czteromiesięcznego zwierzaka ma kilka centymetrów długości i bez problemu byłby w stanie dotkliwie zranić człowieka. Nagle rozbawiony lew łapie mnie zębami za łydkę. Leszek szybko go odciąga. Patrzę na nogę. Na szczęście jest na miejscu. Ale nie powiem, żeby ten niemowlęcy chwyt nie wzbudził we mnie respektu.

Simba do prokuratury

Przedstawiciele Rzeszowskiego Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt złożyli do Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Powołując się na ustawę o ochronie środowiska, zarzucają opiekunowi kota, że trzyma go nielegalnie. Bowiem, zgodnie z przepisami, posiadać lwa mogą tylko ogrody zoologiczne i cyrki. ▲

reklama

Chcesz zamieścić
BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
W Gazecie Współczesnej?

ZADZWOŃ
POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48

GW kramik ogłoszeniowy

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Twój pracodawca bacznie ci się przygląda. Postaraj się czymś wykazać, a zostanie to docenione.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Postaw na zdrowe odżywianie, jedz dużo warzyw, owoców i tylko chude mięso, a twój organizm będzie ci bardzo wdzięczny.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Któryś z przyjaciół potrzebuje twojej pomocy, a wstydzi się o nią poprosić. Rozejrzyj się wokół siebie i wyciągnij pomocną dłoń.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Myślałeś, że dopadły cię kłopoty, a tymczasem okazało się, że wcale nie jest tak źle...

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Wokół ciebie zrobiło się straszne zamieszanie. Wszyscy o tobie mówią: snują domysły i plotkują. Atmosfera się zagęszcza, więc uważaj, bo narobisz sobie wrogów.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Nie przywiązuj się za bardzo do swoich planów, bo i tak nic z nich nie wyjdzie. Przyjemności trzeba będzie, niestety, odłożyć na potem.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Swoje sprawy musisz podzielić na ważniejsze i mniej ważne, bo inaczej się pogubisz. Jeżeli będziesz robił kilka rzeczy naraz, niczego nie zrobisz dobrze!

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Twoje ambicje mogą doprowadzić cię do zguby. Jak mówi mądre przysłowie: mierz siły na zamiary! Uważaj, bo wszystkiemu nie podołasz!

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Masz kłopoty z kondycją fizyczną, więc może byś trochę nad nią popracował? Kilka ćwiczeń nie zabierze ci dużo czasu.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Przygotuj się na dopływ gotówki. Właściwie to już możesz robić listę zakupów, ale za bardzo nie szalej, bo nadejdą też gorsze czasy...

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Amor wymierzył strzałę prosto w twoje serce, co oznacza, że miłość wisi w powietrzu. Samotni Strzelcy mają szansę poznać partnera na całe życie.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Nie przejmuj się plotkami! Mówi się, że plotkuje się tylko o wielkich ludziach, bo o przeciętniakach nikt nie chce gadać. ▲

Dziś – w cyklu Koszarowe wspomnienia – publikujemy wojskowe opowieści nadesłane przez Wiktora Mosieja z Białegostoku.

Jeżeli pamiętacie jakieś śmieszne sytuacje z Waszej służby wojskowej, opiszcie je i przyślijcie – do końca września br. – na adres: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Wojsko” lub na e-mail: dnaumczyk@wspolczesna.pl Najciekawsze opublikujemy, a niektóre nagrodzimy! Czekamy też na zdjęcia.

Wojsko >> Koszarowe wspomnienia naszych

Nóżka wyżej

Wiktor Mosiej w uniformie lotniczym

Wojskowa Komisja Rekrutacyjna w Białymstoku skierowała mnie dnia 12 kwietnia 1960 roku do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Technicznej Szkole Wojsk Lotniczych w Zamościu (z obowiązkiem stawienia się tam dwa tygodnie później). Pożegnalny posiłek odbył się 26 kwietnia w restauracji Astoria, a uczestniczyły w nim 32 osoby (rodzina, narzeczona, koleżanki i koledzy). Po obiedzie zostałem odprowadzony przez biesiadujących na dworzec kolejowy...

Fryzjer – strzyżenie na zero. Niektórzy płakali...

Warszawa powitała mnie chłodnym wieczorem. Zbliżała się godz. 19. Na peronie, z którego miał odjechać pociąg do Zamościa, spotkałem około 200 chłopaków z północnej Polski, wszędzie słychać było śpiewy i pożegnania. O godz. 20.45 nasz pociąg ruszył... Pełne składy, może 18 wagonów doczepionych do lokomotywy.

Do Zamościa przyjechaliśmy o godz. 6.45. Wychodzimy, a tu orkiestra wita nas, a obstawa formuje kolumnę z przybyłych osób do marszu do koszar. Padła pierwsza komenda: czwórkami do koszar marsz! Szliśmy zmęczeni, niektórzy podchmieleni, przez prawie całe miasto. Nagle widzimy bramę wejściową (dyżurka) i napis: „Witamy w TSWL-u Zamość”. Po przekroczeniu bramy doszliśmy do pomieszczeń, na których były wypisane informacje. I tak od początku:

1. Fryzjer – strzyżenie na zero (niektórzy płakali, prosili, aby chociaż na 1 lub 2 cm zostawić).
2. Badanie lekarskie (serce, ogólny wygląd, zęby, słuch, wzrost, waga).
3. Zdawanie cywilnych ubrań, pakowanie do kartonów i adresowanie do wysyłki domowej.
4. Pierwsza zbiorcza kąpiel (jednorazowo około 100 osób) na golasa, woda na przemian gorąca i zimna.
5. Pobieranie sortów mundurowych i codziennych: buty nabite gwoździmi (podeszwy), onuce (zamiast skarpet), spodnie, marynarka, czapka, rękawiczki, ręcznik, koszula nocna, kurtka, karabin, maska, plecak, manierka, bidon, koc i niezbędniki toaletowe.

Tygodniowo dawali 10 papierosów, ale obiady były super!

28 kwietnia 1960 r. Pierwszy dzień w wojsku. Godz. 6 rano. Pobudka! Wstawać! – donośnie powtarzał dyżurny; pomocnik podoficera. Godz. 6.15 – gimnastyka, 6.30 – toaleta i porządki rejonowe, słanie łóżek; 7.00 – wolne na papierosa (tygodniowo dawali 10 sztuk papierosów „Sport”, a później był wypłacany ryczałt pieniężny na papierosy, pastę do zębów, szczoteczkę, pastę do obuwia); godz. 7.15 – wymarsz ze śpiewem na śniadanie, o godz. 13– na obiad. Jedzenie było wspaniałe, przygotowywali je zawodowi kucharze wojskowi, a żołnierze im pomagali. Dyżurowaliśmy w kuchni: obieraliśmy ziemniaki i inne warzywa, zmywaliśmy naczynia, a nawet je... polerowaliśmy! Co 2 godziny trzeba też było zmyć całą kuchnię.

Na każdym kroku towarzyszył nam śpiew. Mieliśmy lekcje piosenek! Do dziś pamiętam np. „O mój rozmarynie...”, „Przybyli ułani pod okienko”, „Serce w plecaku”, „Szła dzieweczka”, „Rozkwitały pąki białych róż”, „Czerwone maki”, no i oczywiście słynne „My Pierwsza Brygada” (...)

Przez 54 dni, dzień w dzień, wykonywaliśmy te same czynności: musztra i przygotowywanie się do przysięgi. Może po 100 lub 200 razy słyszało się komendy: zbiórka w szeregu! (lub w dwuszeregu), baczność!, spocznij!, na prawo (lub w lewo) patrz!, prezentuj broń!, nie garb się!, nóżka wyżej!, padnij!, czołgaj się! (nawet po błocie lub kałużach), zbiórka na drzewie!, załóż maskę gazową!, biegnij kilka km!, padnij i strzelaj pojedynczo (lub serią)!

Ćwiczyliśmy na poligonie, który znajdował się 6 km od Zamościa. Do koszar wracaliśmy ok. godz. 12.15, zmienialiśmy ubranie i przygotowywaliśmy się do obiadu. Obiady były super: zupy – grochowa, fasolowa, żurek, jarzynowa itp., a na drugie danie – specjalność jadłodajni: bigos z gulaszu angielskiego (duże kawałki), surówki codziennie inne (własne

Czytelników, czyli jak to w wojsku było

i padnij!

gospodarstwo i sad mieliśmy w koszarach), na deser zawsze jabłko (dorodne).

Integracja przy piwie i capstrzyk

Po obiedzie był czas wolny do godz. 21.30. Wtedy pisaliśmy listy do rodzin, narzeczonych lub żon i chodziliśmy do kantyny w celu integracji przy piwie grzanym (z sokiem i imbirem).

O godz. 21.45 odbywał się apel (sprawdzanie obecności, przekazywanie przez dowódców drużyn, plutonów, kompanii wiadomości o obowiązkach i prawach żołnierza lub czytanie akt o polityce rządowej). O godz. 22 dyżurni ogłaszali capstrzyk. Koniec zajęć, rozmów, gasły światła ogólne, a oficer dyżurny robił po tym przegląd, jak ułożone są sorty (musiały być w kostkę, a buty na baczność i wypolerowane). I chociaż były zgodnie z wymogami, specjalnie robił kilka razy pobudkę (w międzyczasie porozwalał i pomieszał obuwie).

Przyjedź na przysięgę

Po 54 dniach musztry odbyła się uroczysta przysięga wojskowa. Wszystko było zapięte na ostatni guzik. 19 kwietnia 1960 r. plac spotkań już od rana zapełniał się przyjezdnymi, rodzinami, znajomymi, przedstawicielami zakładów pracy i ważnymi osobistościami z Dowództwa Wojsk Lotniczych w Warszawie, Lublinie.

Rozkaz komendanta Szkoły nr 018 zezwolił na złożenie przysięgi o godz. 10, potem były przemówienia ważnych osobistości, odznaczenia, wyróżnienia dla kadry kierowniczej, a dla żołnierzy listy pochwalne na ręce rodziców. Mój list odebrał starszy brat Emil i otrzymałem 3 dni urlopu – za wzorową postawę w wykonywaniu czynności do przysięgi. Byłem bardzo szczęśliwy.

Po przysiędze zorganizowano uroczysty obiad – dla gości wraz z żołnierzami. A po tym to już tylko balowanie na stołach rozłożonych w parku garnizonu wojskowego szkoły. Przyjezdni byli bardzo hojni (dużo wódy, żarcia, opowieści, plotek, i tak to trwało do godz. 21). Była to pierwsza integracja żołnierzy z podoficerami drużyn, plutonów i próba pierwszych znajomości z oficerami kompanii. Pamiętam, że zaprosiłem swego oficera kompanii Zbyszka S., gdyż koledzy, którzy wcześniej odbywali szkolenie w tej szkole w Zamościu, mówili, że pochodzi z Białegostoku. Kiedy po kilku kieliszkach koniaku zaproponował mi przejście na „ty" (bo był dumny, że ja byłem wyróżniony i bardzo aktywny), mieliśmy wspólne tematy do dyskusji na temat... planet w kosmosie, a szczególnie interesował nas zatopiony kontynent Atlantyda (...).

Wzorowy żołnierz

Po przysiędze rozpoczęły się zajęcia szkolne: codziennie wykłady po 5-6 godzin lekcyjnych, a w przerwie – mecze w piłkę nożną pomiędzy plutonami, kompaniami i o najlepszą drużynę pułku. (...). 12 października 1960 r. otrzymałem stopień szeregowca TSWL, 11 października 1960 r. – upoważnienie do noszenia odznaki Mechanika Lotniczego, a 1 maja 1961 r. dowódca Jednostki Wojskowej 4844 rozkazem nr 1 nadał Mosiej Wiktorowi tytuł wyróżniający i odznakę „Wzorowy Żołnierz" Stopnia I.

Mój dobry kolega, też z Białegostoku, Jan Frank także miał zaszczyt i przyjemność takie samo wyróżnienie otrzymać, a dowódca kompanii, o którym wspomniałem, był bardzo szczęśliwy, że Białystok takich zdolnych chłopaków skierował do szkoły (...). Ja i Jan Frank szkołę zakończyliśmy z wyróżnieniem i mieliśmy prawo wyboru jednostek lotniczych. Jan wybrał Kraków, a ja Pułk Lotniczy w Przasnyszu k. Ciechanowa.

Jak Wielki Allah stawiał na szafce wino

W Przasnyszu pobudki mieliśmy o godz. 4.30, potem wyjazd na lotnisko, loty treningowe kandydatów Oficerskiej Szkoły Lotniczej na pilotów na samolotach TS8BIS (2-osobowe). Śniadanie było przywożone na lotnisko, a do miejsc zakwaterowania wracaliśmy o godz. 11. Obiad był zawsze o 13, a potem wolne do 21.45.

Po obiedzie integrowaliśmy się. Otrzymywaliśmy np. spirytus do czyszczenia samolotowych urządzeń, a że zawsze część zostawała, to służyła nam do poprawiania humorku. Rozrabialiśmy z napojami i balowaliśmy w lokalach.

(...)W Przasnyszu poznałem wielu przyjaciół, m.in. wspaniałego Józka Bienasza – kolarza, który często woził mnie na ramie roweru po okolicznych miejscowościach, na zabawy. Pamiętam też „Pluto" z Bydgoszczy i „Wielkiego Allaha" spod Łap. „Wielki Allah" miał taki pseudonim, bo kupował wino i stawiał na szafce, przykrywał się białym prześcieradłem, wyciągał ręce do przodu i mówił: „Widzę i nic nie widzę, słyszę i nic nie słyszę, rób ze mnie co chcesz". I po kieliszku sam wypijał, a jego kolega „Pluto" rozbierał go do połowy i malował mu na plecach różne ozdoby. Ten „Wielki Allah" miał duży motocykl, który złożył z części samolotowych w Przasnyszu (...).

Drodzy koledzy, jeżeli jeszcze jesteście na tej planecie Ziemi, proszę dajcie znać o sobie. Minęło tak dużo lat (47), jak się rozstaliśmy. Może uda nam się jeszcze spotkać?

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!

MAREK, 37 lat
Jestem dobrze zbudowanym szatynem wyznania prawosławnego. Mieszkam na Podlasiu. Mam wykształcenie zawodowe i pracuję. Posiadam samochód i dom. Nie mam żadnych zobowiązań. Lubię zacisze domowe.
90412

WDOWA, 72 lata
Jestem bezdzietną wdową. Mam mieszkanie spółdzielcze własnościowe, z wygodami. Nie mam żadnych nałogów i chciałabym poznać pana, który również jest bez nałogów i mógłby być kandydatem na męża. Jestem szatynką, mam 72 lata, ale pan może być nawet odrobinę starszy. Ciężkie jest życie w samotności, ale proszę, żeby nie pisali do mnie panowie rozwiedzeni.
90413

ROZWODNIK, 44 lata
Jestem szczupłym brunetem, mam 180 cm wzrostu. Nie mam żadnych nałogów. Jestem katolikiem, mieszkam na wsi, na Suwalszczyźnie. Gospodarstwa nie posiadam. Poznam miłą panią, która chciałaby spędzić ze mną resztę życia.
90414

MIŁY, 37 lat
Szukam cię i już tracę nadzieję, że kiedyś w ogóle cię znajdę. Nie szukam księżniczki, nie musisz być bogata ani piękna. Nie interesuje mnie twój wygląd. Nie patrzę na urodę, lecz na serce. Bo piękno ucieka, a serce zostaje. Dla mnie zawsze będziesz najpiękniejsza! Napisz proszę do 37-letniego kawalera, katolika bez nałogów. Może razem odnajdziemy naszą drogę do szczęścia? Nie pożałujesz swojej decyzji. Proszę o zdjęcie!
90415

WDOWA, 61 lat
Może spotkamy się przy lampce czerwonego wina lub przy herbatce i porozmawiamy? Może potem rozejdziemy się jak nieznajomi ludzie z pociągu, a może zostaniemy ze sobą na dobre i na złe? Jestem wdową, katoliczką bez nałogów i zobowiązań. Mam dobry charakter. Chciałabym poznać pana w stosownym wieku. Podanie numeru telefonu przyśpieszy nasz kontakt.
90416

SAMOTNY, 51 lat
Jestem wysokim brunetem, mam 179 cm wzrostu. Pracuję zawodowo. Mam średnie wykształcenie, jestem szczery, wrażliwy, o pogodnym usposobieniu. Lubię podróże, przyrodę, jeziora. Poznam panią w odpowiednim wieku, na dobre i na złe. Jeżeli dokucza ci samotność, napisz. Może odnajdziemy siebie?
90417

ANIA, 64 lata
Jestem niezamożną wdową. Poszukuję dobrego i opiekuńczego pana, do lat 70. Chciałabym, żeby pan zamieszkał u mnie. Proszę, żeby nie pisali do mnie panowie rozwiedzeni i kryminaliści. Wykształcenie pana i religia nie mają dla mnie żadnego znaczenia. Czekam na listy z Białegostoku i bliskich okolic.
90418

SZATYNKA, 46 lat
Jestem bardzo samotną, wrażliwą i opiekuńczą kobietą bez nałogów. Proszę o list od pana prawnie wolnego, który nie nadużywa alkoholu i który chce stworzyć związek. Chciałabym, aby pan był w wieku od 50 do 60 lat i aby umiał żyć we wzajemnym poszanowaniu, wierności i miłości. Ja jestem z Ełku.
90419

SŁAWEK, 35 lat
Mam na imię Sławek i jestem kawalerem. Nie mam żadnych nałogów ani zobowiązań. Jestem ciemnym blondynem i mam niebieskie oczy. Czuję się samotny, brak mi drugiej połowy. Jestem miłym i spokojnym facetem, z poczuciem humoru. Mam 185 cm wzrostu. Mieszkam na wsi, gdzie prowadzę gospodarstwo rolne. Lubię pomagać ludziom. Lubię też dobry film, spacery i taniec. Chciałbym poznać panią z dwójką dzieci. Może być panną lub wdową.
90420

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję).
Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

promocja

WYBIERZ PARĘ ROKU z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ
która zawarła lub zawrze
związek małżeński w 2009 roku

- Głosowanie i publikacja zdjęć 17.08.2009 – 30.09.2009
- Finał oraz wyłonienie laureatów 7.10.2009.

Kupony zgłoszeniowe wraz ze zdjęciami (maksimum 3) w wersji elektronicznej należy przesłać na adres: mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Czar Par 2009" lub w wersji papierowej na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Czar Par 2009".
- Więcej informacji na stronie www.wspolczesna.pl/czarpar

Czar Par
WYBIERZ PARĘ ROKU 2009

13 Jolanta i Paweł Koszczej

14 Kamila i Paweł Targońscy

PARTNERZY:
ARMATOR
www.armator.info.pl
spavilnius SANA

15 Kasia Kuklik i Sławek Bohdan

16 Magda i Rafał Pawłowscy

17 Magdalena i Andrzej Januszewscy

18 Magdalena i Sebastian Babul

19 Małgorzata i Andrzej Cwalina

SMS-em
Aby zagłosować na wybraną parę należy wysłać SMS na nr 7268 w treści wpisując: para. oraz numer wybranej pary, np. para.00

20 Marta i Tomasz Gulbierz

21 Marzena i Łukasz Juklewicz

22 Milena i Kartol Ferenc

23 Patrycja i Wojciech Pruszkowscy

24 Paulina i Daniel Sieńko

GAZETA WSPÓŁCZESNA

GAZETA PRENUMERATORA

Na prenumeratorów „Współczesnej" czeka mnóstwo atrakcji

Namów znajomych na prenumeratę i...

O tym że warto prenumerować „Gazetę Współczesną", naszych stałych Czytelników nie trzeba przekonywać. Prenumerując, otrzymujemy gazetę taniej, wygodniej i szybciej.
A czy Twoi bliscy, znajomi i sąsiedzi znają zalety prenumeraty? Teraz mają szansę dowiedzieć się, jakie korzyści uzyskają z codziennej dostawy gazety do domu.
Chcemy, żeby przekonali się, że tylko prenumerata gwarantuje stałą i najniższą (!) cenę gazety, daje możliwość skompletowania wszystkich części kolekcji (dołączanych do gazety) oraz zebrania wszystkich kuponów w konkursach organizowanych przez „Współczesną". Przede wszystkim jednak teraz prenumerata gwarantuje mnóstwo atrakcyjnych prezentów.

KORZYŚCI Z PRENUMERATY:

▲ Nie musisz już codziennie biegać po sklepach, żeby znaleźć gazetę. **Codziennie otrzymasz aktualne wydanie!**

▲ **Zapłacisz dużo mniej** niż pozostali Czytelnicy, w prenumeracie jedno wydanie kosztuje 1,14 zł

▲ Przez cztery najbliższe miesiące, tj. od września do grudnia br. **będziesz otrzymywał prezenty,** których pozostali Czytelnicy nie będą mogli zdobyć. Mamy je tylko dla naszych prenumeratorów! I tak już w najbliższy poniedziałek, 7 września, wszyscy **prenumeratorzy otrzymają I część „Kuchni kresowej"**. Zamawiając prenumeratę „Współczesnej" na październik – II część „Kuchni kresowej" dostaniesz w październiku.

▲ Dla starych i nowych prenumeratorów mamy **mnóstwo niespodzianek!**

▲ Już od dzisiaj, co tydzień, w każdym wydaniu magazynowym „Współczesnej", pojawiać się będzie specjalna strona **Gazeta Prenumeratora**. Będziemy w niej pisać o tym, co interesuje naszych Prenumeratorów, odpowiadać na pytania i zachęcać do udziału w naszej akcji. Będą też porady i ciekawostki oraz plotki z życia wzięte!
Ale to jeszcze nie koniec naszego pakietu przygotowanego z myślą o najwierniejszych Czytelnikach...

(szczegóły niżej)

NIESPODZIANKI CZEKAJĄ!

Drogi Prenumeratorze!
Przekonaj kogoś – znajomego, kuzyna lub sąsiada – do wykupienia prenumeraty „GW" na październik. Jeżeli ci się to uda, prześlij specjalny wypełniony kupon (który wydrukujemy już w poniedziałek) na adres: 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, z dopiskiem „Prenumerata".
Żeby otrzymać od nas nagrodę za udział w tej akcji, na zakup październikowej prenumeraty musisz namówić tych spośród swoich znajomych, którzy nie byli naszymi prenumeratorami we wrześniu br.

JAK ZAMÓWIĆ PRENUMERATĘ?

Prenumeratę „Współczesnej" na październik można zamówić:
▲ w urzędzie pocztowym
▲ u listonosza
▲ bez wychodzenia z domu, wpłacając pieniądze bezpośrednio na nasze konto. Szczegóły pod nr. tel. 085 748 74 24, w godz. 8-16 oraz na www.wspolczesna.pl

Kuchnia pyszna, że palce lizać!

Aż cztery tomy książki pt. „Kuchnia kresowa" dostaną prenumeratorzy „Gazety Współczesnej". I to zarówno ci, którzy są już naszymi starymi, wiernymi Prenumeratorami, jak i ci zupełnie nowi, którzy dopiero teraz zaprenumerują „Gazetę Współczesną". Dlaczego warto być posiadaczem czterech części książki „Kuchnia kresowa?".
Po pierwsze, jest to kompendium wiedzy na temat naszych regionalnych przysmaków. A skoro już urodziliśmy się, czy też od jakiegoś czasu mieszkamy w tym regionie, to po prostu wstyd nie wiedzieć, czym region nasz na cały świat słynie...
A warto przy tej okazji wspomnieć, że wiele naszych regionalnych potraw można zamówić w restauracjach nawet na innych krańcach świata, w Nowym Jorku, Chicago czy też Paryżu...
Po drugie, warto mieć na półce w swoim domu cztery części naszej „Kuchni kresowej" po to, by choć od czasu do czasu doń sięgnąć i według zawartych w niej przepisów przyrządzić coś pysznego, zaskakując – oryginalnością potrawy – całą rodzinę. A co, na przykład? Ot, chociażby taki oto obiad: zupa białostocka, a na drugie danie siemiatycki kurczak wykwintny albo też zabużańska wątróbka duszona. Już na tegoroczną Wigilię będziemy mogli podać (przyrządzone według przepisów z tej książki): śledzie ze wsi Homoty lub śledzie podlaskie w oleju lnianym.

Kiedy „Kuchnie"?

7 września – I część: „Potrawy z mięs i dziczyzny"
październik – II część „Ciasta, desery i nalewki"
listopad – III cz. „Pierogi, potrawy z grzybów, kapusty i ziemniaków"
grudzień – IV cz. „Potrawy z ryb, marynaty i kiszonki"

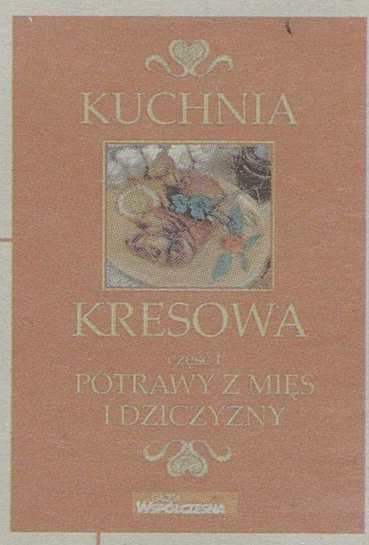

... wybierz sobie prezent

Dla naszych Prenumeratorów przygotowaliśmy kilkanaście niezwykłych niespodzianek. Jak już pisaliśmy, wszyscy nasi Prenumeratorzy – zarówno starzy, jak i nowi – dostaną od nas „Kuchnię kresową" w czterech częściach. Jednak ci z Prenumeratorów, którym uda się namówić jeszcze kogoś do wykupienia prenumeraty „Gazety Współczesnej", jak i osoby przez nich zachęcone (a niebędące naszymi Prenumeratorami we wrześniu), mogą wybierać spośród kolejnych kilkunastu niespodzianek. Taką niespodziankę będzie też można otrzymać nawet wtedy, gdy nikt ze znajomych nie namówił nas na prenumeratę. Wystarczy, że nie będąc Prenumeratorem we wrześniu, zaprenumerujemy „Gazetę Współczesną" na październik i prześlemy kupon wypełniony tylko w części dotyczącej nowego Prenumeratora! Specjalny kupon wydrukujemy już w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej".

A oto lista prezentów, spośród których będą mogli wybierać nasi nowi Prenumeratorzy oraz ci, którzy namówią kogoś na prenumeratę:

ZABAWA Z BAJKĄ

Zabawa z bajką to seria sześciu książek, w których znajdziemy niezwykle ciekawe pomysły na wspólne spędzenie czasu w rodzinie. W serii „Zabawa z bajką" mamy dla naszych Prenumeratorów: „Podróże Guliwera", „Ali Baba i czterdziestu rozbójników", „Trzy świnki", „Pinokio", „Alicja w Krainie Czarów" oraz „Królewna Śnieżka". Każda z tych bogato ilustrowanych książek zawiera oprócz bajki mnóstwo zabaw i ćwiczeń, które rozwijają wyobraźnię dziecka, jego koncentrację i pamięć. Znajdziemy w nich też propozycje takich zabaw, które wprowadzą przedszkolaka czy też ucznia w świat plastyki i techniki.

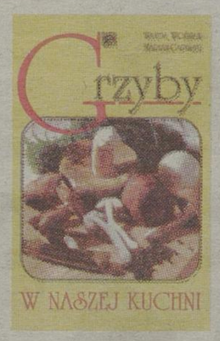

GRZYBY W NASZEJ KUCHNI

Właśnie rozpoczyna się sezon na grzybobrania – ulubiony okres w życiu wielu z nas. Grzybobranie to relaks, choć zaraz potem trzeba stanąć przy kuchni, by spożytkować owoce zebrane podczas leśnej wycieczki. Jak to zrobić, aby przygotowywanie grzybów było przyjemnością, a nie tylko trudem, dowiemy się z książki „Grzyby w naszej kuchni", którą przygotowaliśmy z myślą o naszych Prenumeratorach.

Autorzy książki Wanda Woźniak i Marian Gapiński podpowiadają, co zrobić z koszami pełnymi grzybów. Jak przyrządzić grzyby, aby zadowolić całą rodzinę? Kiedy podać grzyby smażone, jak przygotować pyszne grzyby duszone, a jak grzyby zapiekane z mięsem? Z tej książki dowiemy się też, co można wyczarować z dostępnych przez cały rok na naszym rynku pieczarek i boczniaków.

KLASYKA ROMANSU

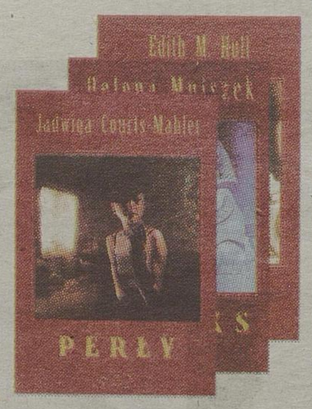

„Szejk", „Perły" i „Sfinks" to trzy romanse, które proponujemy tym spośród naszych Prenumeratorów, którzy lubują się w tym gatunku. Warto przypomnieć, że „Szejk" autorstwa M. Hull to książka, na której oparto scenariusz najsłynniejszego romansu filmowego kina niemego z udziałem amanta wszech czasów Rudolfa Valentino. Sensacyjna, pełna tajemnic akcja rozgrywa się na egzotycznym tle arabskiej pustyni.

ANGIELSKI W PIGUŁCE

Początek roku szkolnego to znakomita okazja, aby przypomnieć sobie co nieco z języka angielskiego. Z pewnością pomogą w tym minipigułki: „Gramatyka angielska", „Rozmówki angielskie" czy też „Słownik idiomów angielskich".

DZIŚ

upominek tylko dla Prenumeratorów „Gazety Współczesnej"

To jest miejsce na przyprawę do grilla Galeo

KSIĄŻKI

Autorytet i człowiek

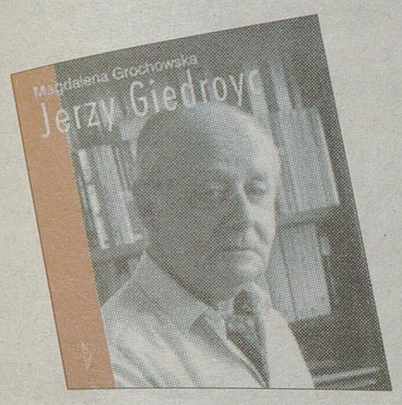

▲ „Jerzy Giedroyc. Do Polski ze snu"
▲ Magdalena Grochowska
▲ Świat Książki, Warszawa 2009, s. 686, cena 54,90.

Wytrawna reporterka, laureatka prestiżowej nagrody Grand Press 2005 za reportaż prasowy, przedstawia barwny, osadzony w ramach europejskich dziejów XX wieku portret jednego z największych autorytetów, Jerzego Giedroyca. Właściwie rówieśnik minionego wieku. Urodził się bowiem w roku 1906, zmarł w roku 2000.

Już za życia Jerzy Giedroyc uważany był za wielkiego męża stanu, patriotę, wizjonera. Postać pomnikowa, ceniona przez Polaków i Litwinów, którą Grochowska często z piedestału sprowadza, ukazując w swoim bohaterze człowieka mającego często poczucie klęski, także dotyczącej życia osobistego... Wnikliwe opisywanie „życia i dzieła" twórcy paryskiej „Kultury" jest też okazją do przedstawienia panoramy polskiej, powojennej emigracji, która w Maisons-Laffitte znalazła swoją przystań i matecznik.

Książka zawiera obszerne biogramy osób z najbliższego otoczenia Giedroyca, kalendaria, indeks nazwisk i wiele fotografii. **(mm)**

Przygody berlińskie

▲ „Kopalnia piasku"
▲ Paweł Góral
▲ Zysk i S-ka, Poznań 2009, s. 296, c. 32,90.

Nigdy nie podejrzewał siebie o to, że kiedykolwiek napisze książkę. Zaraz po studiach wyjechał z kraju i z roku na rok jego kontakty z ojczyzną rozluźniały się. Za to coraz mocniej angażował się w życie zawodowe, które zaraz po trzydziestce przyprawiło go o pierwszy zawał. To lekarz doradził mu półroczny urlop na zaczerpnięcie oddechu. Jak długo można odpoczywać? Tak powstała „Kopalnia piasku" – konstrukcja zbudowana z cegiełek powyrywanych z życiorysów autora i jego znajomych. Dodał historie opowiedziane przez bliskich przyjaciół i fabuła gotowa. Jest zatem dzieciństwo w komunistycznej Polsce, upadek znienawidzonego przez wszystkich systemu i zaskoczenie tym, co potem nadeszło. Jest wątek kryminalny, przemyt narkotyków i osobiste tragedie z tym związane. Nie mógł pominąć opowieści swoich homo- i transseksualnych znajomych, z którymi wciąż imprezuje w nocnych klubach kilku stolic Europy. Pewnie dla wielu opisany przez niego świat może wydać się kontrowersyjny i szokujący, ale tak właśnie to sobie wymyślił. Ostra jazda... Do tego pisane w pierwszej osobie. **(ajs)**

Romans jak się patrzy

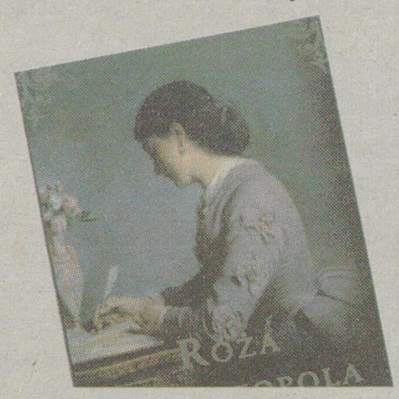

▲ „Róża Sewastopola"
▲ Katherine McMahon
▲ Insignis media, Kraków 2009, s. 430, c. 39,90.

Wielka Brytania, rok 1854. Wojna krymska rozpala wyobraźnię młodych Brytyjczyków, którzy rwą się do walki z nowym wrogiem – Rosją. Gdy nadchodzi zima, a Rosjanie zażarcie bronią się w zmienionym w twierdzę Sewastopolu, wojskowe szpitale zapełniają się chorymi i rannymi. Na Krym ruszają pielęgniarki ochotniczki. Wśród nich jest Rosa Barr – młoda, ambitna i zjawiskowo piękna. Od początku przeciwna wojnie, chce nieść pomoc wszystkim, którzy jej potrzebują. W Londynie zostaje jej kuzynka, Mariella Lingwood, pogrążona w marzeniach o Henrym, chirurgu operującym rannych żołnierzy sił sprzymierzonych. Kiedy dowiaduje się, że Henry zachorował i przebywa we włoskim Narni, wyrusza mu na spotkanie. Stamtąd udaje się na poszukiwania Rosy, o której słuch zaginął. Podróż śladami fascynującej i nieuchwytnej Rosy zawiedzie Mariellę z uporządkowanej wiktoriańskiej Anglii na ogarnięty wojennym chaosem Krym i doprowadzi do romansu z oficerem kawalerii, którego skomplikowana przeszłość wiąże się z jej własną. **(ajs)**

MUZYKA

rewelacja ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ W piątek, 4 września, w godzinach popołudniowych (3 września, o godz. 19 wedle czasu lokalnego) pochowany zostanie w Los Angeles zmarły 25 czerwca Michael Jackson. Jego ciało spocznie w Holly Terrace Grand Mausoleum, na cmentarzu Forest Lawn Memorial Park obok Humphreya Bogarta, Clarka Gable'a i innych gwiazd. Wokalista złożony zostanie w złotej trumnie wartej 30 tys. dolarów, a podczas pogrzebu zaśpiewa Aretha Franklin. Ceremonia ma mieć charakter prywatny. Zdaniem amerykańskiej policji, Jacksona zabił jego lekarz, który podał mu koktajl środków znieczulających i nasennych.

▲ Na pożegnanie swego idola mieszkańcy Meksyku pobili rekord liczby osób, wykonujących jednocześnie słynny taniec Michaela Jacksona z teledysku „Thriller". Jako pierwsi nowy rekord (dotychczasowy należał do Amerykanów – 242 tancerzy) zamierzali ustanowić mieszkańcy Wielkiej Brytanii, chcący uczcić przypadające na 29 sierpnia urodziny wokalisty (gdyby żył, skończyłby wtedy 51 lat). Na ten sam pomysł wpadł jednak również Meksyk i zdecydowanie pobił Brytyjczyków. W londyńskim Hyde Parku pojawiło się bowiem „zaledwie" 1600 osób, podczas gdy w Meksyku tańczyło, wedle danych oficjalnych, 12 937 osób.

▲ A skoro już o wyczynach... Piosenkarz country Jack Ingram ustanowił nowy rekord Guinnessa w kategorii liczby wywiadów radiowych, udzielonych w ciągu doby. Wokalista w ciągu 24 godzin zdołał porozmawiać z 215 dziennikarzami z większości stanów USA, a także z Kanady, Irlandii i Australii. Poprzedni rekordzista zdążył udzielić „tylko" 96 wywiadów.

▲ Tytuł najbardziej konfliktowych braci wśród muzyków z pewnością zdobyliby Noel i Liam Gallagher (na zdjęciu) z **OASIS**.

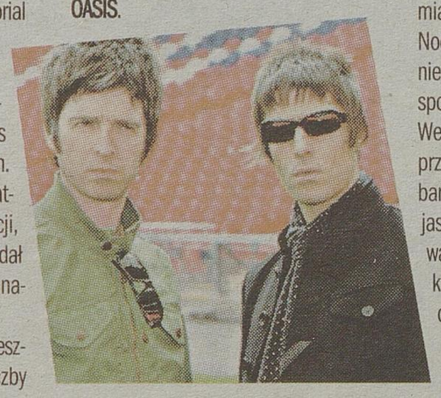

Obaj kłócili się już wielokrotnie, ale w wyniku scysji (wedle niektórych mediów – nawet bójki), do której doszło między nimi przed festiwalem „Rock-en-Seine" pod Paryżem pod koniec sierpnia, Noel Gallagher odszedł z zespołu. Koncert **OASIS** został odwołany tuż przed rozpoczęciem, podobnie jak i trasa po Europie. Noel najpierw obwieścił, że grupa już nie istnieje, po czym wydał oficjalne oświadczenie, w którym przeprosił fanów za odwołanie koncertów. Wyjaśnił, że nie był w stanie pracować z bratem, bowiem zastraszanie jego i jego rodziny „przybrały postać, której nie da się tolerować". Wedle nieoficjalnych informacji, nadużywający alkoholu Liam miał przed wejściem na scenę grozić nie tylko Noelowi, ale też jego partnerce i dziecku. „Teraz, jeśli nie będzie mieli nic przeciwko, skupię się na mojej rodzinie i drużynie piłkarskiej. Do zobaczenia na ulicach. Spotkanie Was to pieprzona przyjemność." – napisał do fanów na koniec Noel.

▲ W wyniku odwołania trasy **OASIS** miał stracić kilka milionów funtów. O ile Noel nie wróci do grupy (jego odejście nie jest pierwszym), byłym kolegom z zespołu pozostanie granie na weselach. Wedle zestawienia przygotowanego przez telewizyjny kanał „Living", jest to bardzo lukratywny interes. O ile, rzecz jasna, jest się gwiazdą. W rankingu prowadzi grupa **THE ROLLING STONES**, która jest gotowa wystąpić na weselu, o ile otrzyma od 8 do 10 mln dolarów. Po niej jest dłuuuuugo nic, bowiem drugi na liście Elton John bierze „tylko" 3-3,7 mln dolarów, czyli minimalnie więcej od Kylie Minogue (na zdjęciu). Wśród bardzo drogich artystów weselnych są też m.in. George Michael, Amy Winehouse, Jennifer Lopez czy nawet były Beat-

les, sir Paul McCartney. Ale to „taniocha": nikt z nich nie bierze więcej niż 3 mln dolarów. **Opr. Semi**

▲ MARKIZ DE SADE
▲ „Zdeptani"
▲ Beyond The Grave Rec.

Nigdy bym nie przypuszczał, że będzie mi dane recenzować premierowe wydawnictwo zespołu, na koncerty którego chodziłem, będąc w wieku hmmm... bardzo dalekim od dojrzałego. Tymczasem legenda białostockiego undergroundu metalowego równo 20 lat po rozpadzie powraca nie w trzy-, a pięcioosobowym składzie z materiałem „Zdeptani". Jest to niestety trwający zaledwie 15 minut miniCD, co mnie bardzo martwi, jako że już parę razy wciskałem przycisk „play" natychmiast po tym, kiedy płytka zatrzymywała się w odtwarzaczu. Nie jest to jednak ani wynik mojego sentymentu do **MARKIZA DE SADE**, ani tajemniczych okoliczności, tylko wartości tego materiału. Już krótkie instrumentalne „Intro" przekonuje, że Krzyśkowi Hoferowi mimo upływu lat artretyzm palców nie powykręcał, a Arek Maślanka, jeden z trzech nowych ludzi w zespole, nie jest w nim po to, by na scenie machać głową (choć po to też). Tytułowa kompozycja rozwija się powoli: głos niemieckiego strażnika, odgłosy przeładowywanej broni na tle partii gitary basowej, po czym następuje kontrolowana eksplozja melodyjnego heavy metalu z elementami thrashu. Nóżka sama tupie! I pierwsze zaskoczenie, o ile ktoś nie zwrócił uwagi na tytuł płyty: Edek Żędzian śpiewa po polsku! Mocnym, nieco chrapliwym głosem, bez uciekania się – i dobrze – w wysokie rejony, dzięki czemu muzyka nabiera mocy. „Śmierć" to klasyczny heavy metal, z riffem pokrytym szlachetną patyną. Swoją obecność wyraźniej zaznacza tu „stara-nowa" sekcja rytmiczna, tworzona przez Andrzeja Mrowca i Maćka Dołhinko (ex-**EFFECT MURDER**). Oba utwory zostały okraszone solóweczkami, co nie dziwi. Zaskakuje natomiast cover, jaki panowie nagrali. Jest to bowiem piosenka „Where Have All the Flowers Gone" u nas znana jako „Gdzie są kwiaty z tamtych lat" Sławy Przybylskiej, a tu podany w metalowej, ale i chwytliwej wersji jako „Chłopcy z tamtych lat". Przebój stuprocentowy! Nowe wcielenie **MARKIZA DE SADE** w wersji studyjnej przekonuje mnie więc prawie (brzmienie jest ciut zbyt zbasowane) całkowicie. Natomiast to, jak zespół prezentuje się na żywo, będzie można sprawdzić już 12 września, gdy otworzy białostocki koncert w ramach trasy Blitzkrieg V z **VADER** w roli głównej. Obecność w Gwincie obowiązkowa! **Sebastian „Semi" Michałowski**

Gdzie ten czad? Gdzie ten czad?

4 WRZEŚNIA, PIĄTEK

▲ **Olecko**, klub CoolTura, ul. Partyzantów; koncert Boba One i DJ`a Kruga w klimatach reggae/dancehall; godz. 21; wstęp – 10 zł; uwaga: wejście tylko dla osób pełnoletnich;

▲ **Suwałki**, piwiarnia Warka, ul. Chłodna; V Blues-Rockowe Jam Session w ramach spotkań Suwalskiej Sceny Muzycznej – Prezentacje: mile widziani są muzycy do wspólnego grania, a jako zespół zaproszony wystąpi **SHIVER BLUES BAND**; godz. 20; wstęp wolny; organizatorzy zapewniają nagłośnienie, wzmacniacze gitarowe i basowe oraz pełny zestaw perkusyjny;

▲ **Wasilków**, skwer na Cyplu; podczas plenerowego koncertu „Zakończenie lata" wystąpią **TURPIS** (hard rock), **MANEKIN** (rock), **DESPEKT** (hip hop), **BIK BARA BUM** (pop rock), **SUMMER SESSION** (funky/jazz), **YELLOW PISTON** (blues rock) i gwiazda wieczoru – **DEVIL BLUES** (blues rock); początek o godz. 18; wstęp wolny;

5 WRZEŚNIA, SOBOTA

▲ **Białystok**, ul. Rynek Kościuszki; plenerowy koncert w ramach III Festiwalu Kultur – zagrają **ILO & FRIENDS** (białoruskojęzyczny zespół alternatywny), **HUTSUL CALYPSO** (huculski hop/acid jazz/ska) oraz **ŻYWIOŁAK** (folk metal); godz. 19.30; wstęp wolny;

6 WRZEŚNIA, NIEDZIELA

▲ **Kruszewo**, plac przed Szkołą Podstawową im. J. Piłsudskiego; podczas X Ogólnopolskiego Dnia Ogórka wystąpią formacje rockowe **EVERLASTING** (godz. 14) i **NERVOVOOHOŻY** (godz. 15) oraz popowa grupa **TITANIC** (godz. 18); wstęp wolny;

▲ **Siemiatycze**, Amfiteatr Nad Zalewem, ul. Grodzieńska; w trakcie pikniku Caritas wystąpi chrześcijańska formacja hiphopowa **FULL POWER SPIRIT**; godz. 18; wstęp wolny;

▲ **Strękowa Góra**, gm. Zawady, pow. białostocki; koncert „W hołdzie kpt. Raginisowi i Obrońcom Wizny" zagrają polska formacja rockowa **FORTECA** i szwedzki zespół heavy metalowy **SABATON**; godz. 18; wstęp wolny;

12 WRZEŚNIA, SOBOTA

▲ **Białystok**, klub Gwint, ul. Zwierzyniecka; w ramach trasy Blitzkrieg 5 wystąpią **VADER** (death metal), promujący nowy album „Necropolis", szwedzki **MARDUK** (black metal), **CHAINSAW** (heavy/thrash metal) oraz białostocka formacja **MARKIZ DE SADE** (heavy/thrash metal); godz. 18; bilety (w przedsprzedaży – 45 zł, w dniu koncertu – 50 zł) można kupić w Gwincie i sklepie Tango;

▲ **Uhowo**, Wiejski Dom Kultury, ul. Kościelna; koncert Hardcore Attack, podczas którego wystąpią łapskie zespoły **ELECTRO-CONVULSIVE THERAPY** (noise), **DEGRADACJA** (hardcore/thrash), **FIRST TO FIGHT** (hardcore) oraz **OREIRO** (hardcore) z Ciechanowca; godz. 18; wstęp – 5 zł;

promocja

WYBIERAMY STRAŻAKÓW ROKU 2009!

Gazeta Współczesna ZAPRASZA STRAŻAKÓW z województwa podlaskiego do udziału w plebiscycie

WYBIERAMY
STRAŻAKA OCHOTNIKA
STRAŻAKA ZAWODOWCA
JEDNOSTKĘ OSP

DO WYGRANIA
ATRAKCYJNE NAGRODY!!!

Na zgłoszenia czekamy do **30.09.2009**.
Głosowanie i publikacja zdjęć: **15.09.2009 – 6.11.2009**.
Finał oraz wręczenie nagród odbędzie się podczas Wojewódzkich Obchodów Straży Pożarnej Święta Odzyskania Niepodległości. Kupony zgłoszeniowe wraz ze zdjęciami (maksimum 2) w wersji elektronicznej należy przesłać na ad. : mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP", na zgłoszenia w wersji papierowej czekamy pod adresem: Gazeta Współczesna, ul.. Świętego Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP".
Więcej informacji na stronie **www.wspolczesna.pl/strazak**

Organizator: Gazeta Współczesna
Patronat honorowy: Podlaskie, Związek OSP RP

STRAŻAK ROKU 2009

Imię i nazwisko:
Nazwa jednostki:
Adres:
Numer telefonu:

„Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku, który zamieszczony będzie w Gazecie Współczesnej, na stronie www.wspolczesna.pl/strażak w związku z plebiscytem **„Strażak roku 2009"**

data
czytelny podpis

Ciekawe, magiczne, FOTOGRAFICZNE pamiątki z Waszych wspaniałych wakacji

Kochani – WAKACYJNA GALERIA FOTOGRAFII miała funkcjonować do końca wakacji. Tak się jednak złożyło, że w ostatni weekend sierpnia nie znaleźliście w gazecie swojej strony i kolejnej fotografii także. Ponieważ „wypadł" nam jeden tydzień, postanowiliśmy przedłużyć publikowanie zdjęć do wyczerpania tych, które już do nas przysłaliście. Od dziś nie przyjmujemy już żadnych Waszych zdjęć. Po zaprezentowaniu wszystkich nadesłanych dotychczas zdjęć, zgodnie z obietnicą, nagrodzimy trzy z nich. Jeśli nie zdążyliście, nie martwcie się – z pewnością wymyślę jeszcze jakiś konkurs.

Nazywam się Asia Kłoczko. Lato to moja ulubiona pora roku. W tym czasie robię mnóstwo zdjęć, które w ponury jesienny wieczór będą przypominały mi wakacje. Zdjęcie, które przesyłam, na pewno będzie należało do tych, które przywróci mi w pamięci ten miły czas.

Marek Dolecki:
Twój słonecznik, Asiu jest pełen lata. Gdy oglądam takie zdjęcia listopadowego wieczoru, tęsknię za latem i odczuwam dawkę jego pozytywnej energii. Warto gromadzić takie pamiątki-wspomnienia. Van Gogh utrwalił na obrazie całe ich pole. Ty wybrałaś jeden. Jest bez naturalnych uszczerbków i w optymalnym okresie kwitnienia. Centralne umieszczenie głównego motywu to dobra decyzja. Paleta barw czyni żółć jeszcze mocniejszą i czystą. Bardzo miły dla oka obrazek, rzekłbym – gotowy materiał na pocztówkę. Gratuluję i pozdrawiam.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 169. **upominki otrzymują: Kacper Kumycz z Zambrowa, Ewelina Sidorowicz z Białegostoku oraz Adaś Turowski z miejscowości Bargłówka.** Kacprowi i Adasiowi upominki wyślemy pocztą, Ewelinę zapraszamy po odbiór upominku od środy do Biura Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" (ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku, na parterze). Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 171

Marek

wirówka panoramiczna

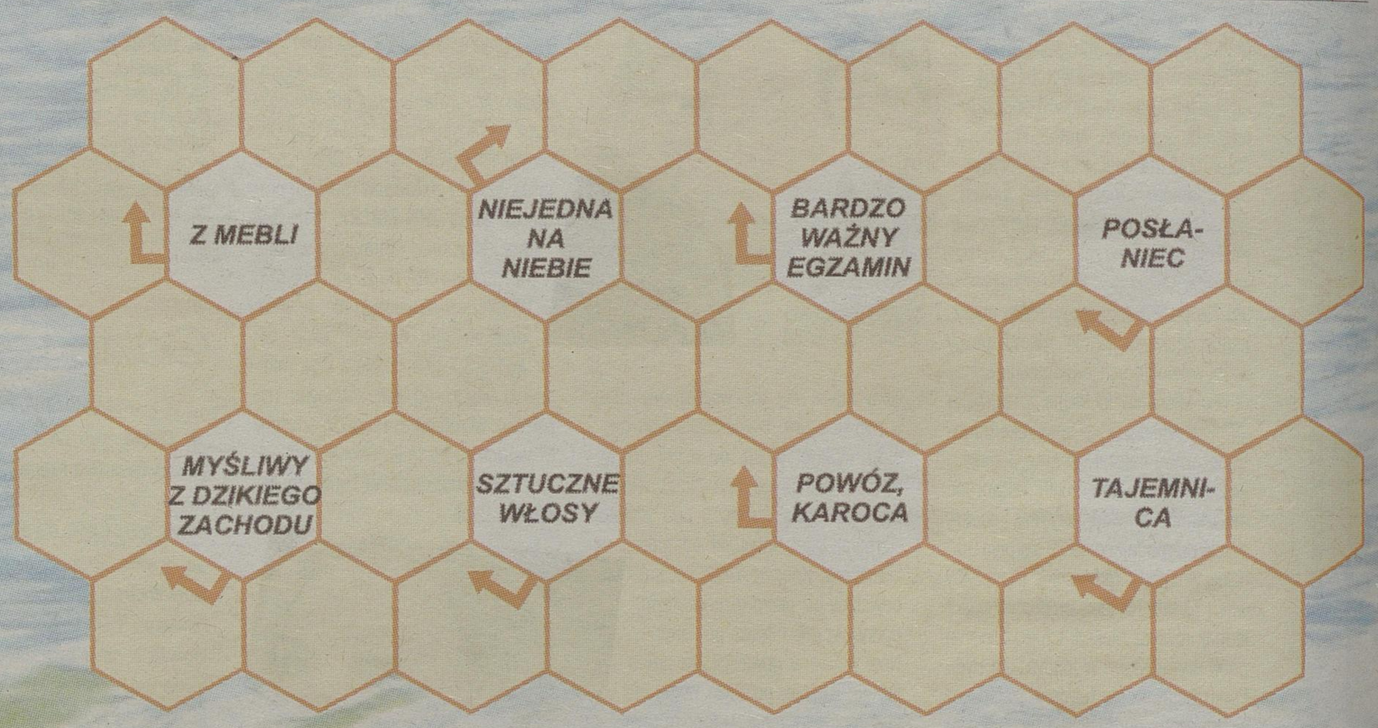

krzyżówki panoramiczne

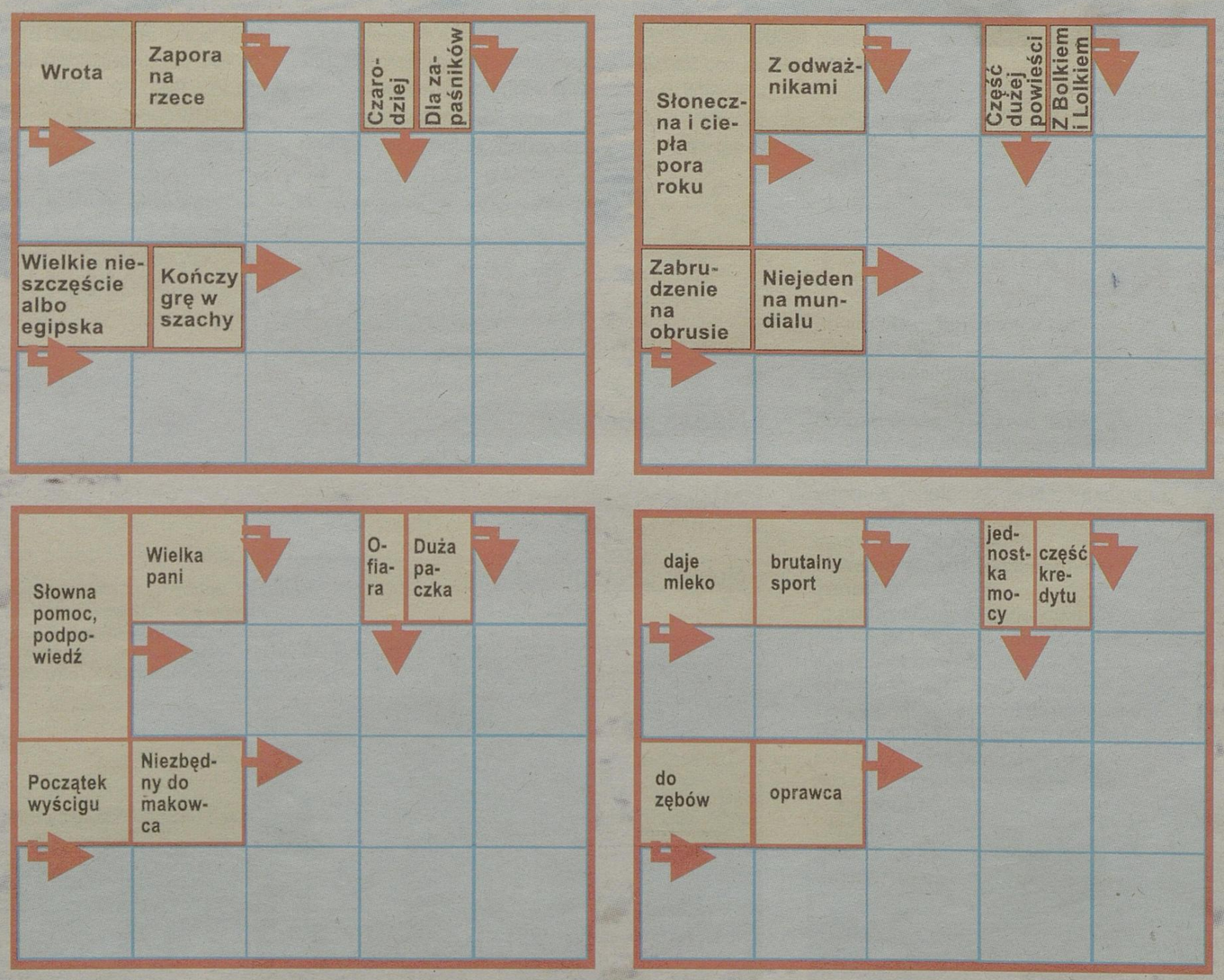

szyfrogram

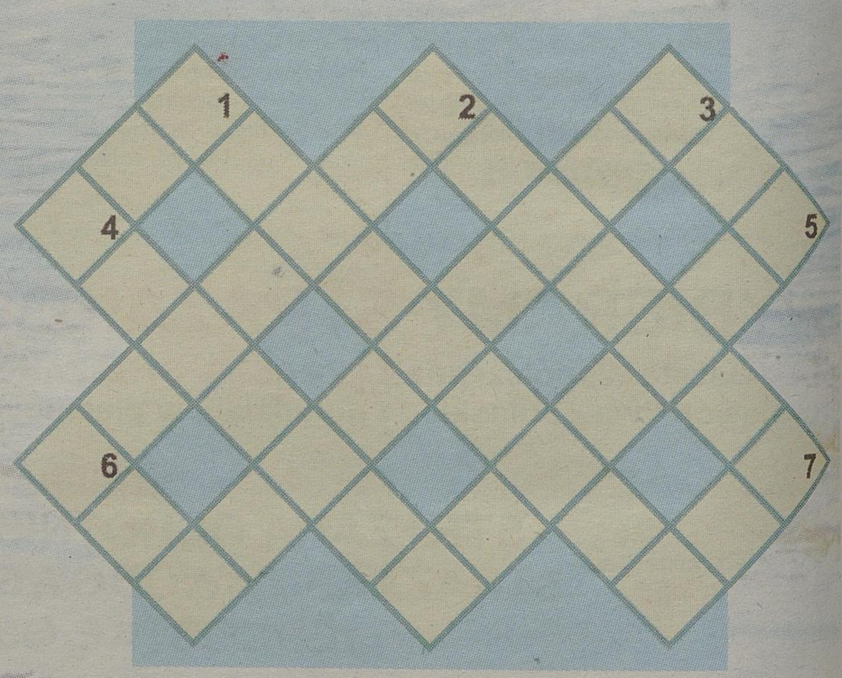

PRAWOSKOŚNIE: 1. Część biblioteki, gdzie można skorzystać z jej zbiorów na miejscu. 2. Mały pomocnik kucharza. 3. Rodzaj fryzury z długich włosów. 4. Naturalne zagłębienie powierzchni Ziemi, np. Kłodzka. 6. Z księżycem i gwiazdami, a czasem bez.
LEWOSKOŚNIE: 1. Rodzaj wady w kaflach i płytkach ceramicznych. 2. Pierwiastek chemiczny o symbolu Kr. 3. Wiosenny, kwitnący na żółto kwiat, rosnący nad rowami i rzeczkami. 5. Miejsce, w którym przyrządza się posiłki. 7. Tafla lodu na wodzie.

KUPON 244/WE

Relaks na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „244/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 243/WE: 1. „Rówieśniczka", 2. „Kulminacja", 3. „Plotkarka", 4. „Letnia noc", 5. „W miejsce sierpów są kombajny".
Nagrody otrzymują: 1. Ludwik Bućko, Wasilków – upominek, 2. Jacek Słaby, Zambrów – upominek, 3. Maria Jasińska, Grajewo – upominek. Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00. **Nagrody można odbierać** w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Rozeta >>

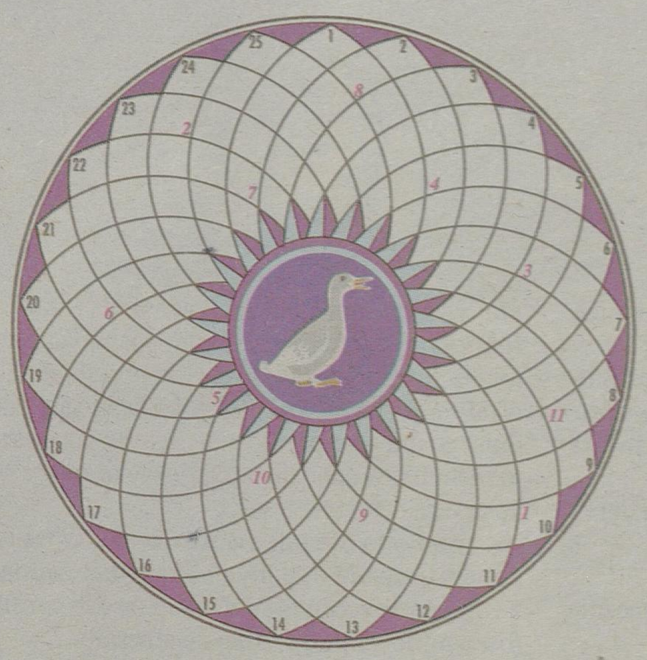

Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 11, utworzą rozwiązanie – tytuł serialu fantastycznego.
PRAWOSKRĘTNIE: 1) jaśniejszy odcień jakiegoś koloru, 2) znany piłkarz polski (obecnie działacz sportowy), 3) np. ustalanie temperatury albo powierzchni gruntu, 4) jadalny głowonóg, 5) materiał przenoszony przez transporter, 6) ziele angielskie, 7) uzbrojony sługa magnata w dawnej Chorwacji, Serbii i Slawonii, 8) stawiany oskarżonemu, 9) rodzaj pieca hutniczego, 10) manewr szachowy, 11) solenizant z 6 stycznia, 12) szpaler wojska lub policji, 13) klub, w którym grał Pele albo gatunek kawy brazylijskiej, 14) żółta lub czerwona – pokazywana piłkarzowi przez arbitra, 15) krzew owocowy, 16) rzymska muza, 17) imię Dody, 18) szabla samuraja, 19) Giulietta, znana aktorka włoska (zm. 1994 r.), 20) podstawa armaty, 21) osoba niepełnosprawna, 22) pisarz rosyjski (z liter wyrazu kalosz), 23) chaszcze, 24) dawniejszy łup, zdobycz, 25) kierowany przez ministra.
LEWOSKRĘTNIE: 1) w śliwce, 2) można się nań zrobić u wizażystki, 3) 50%, 4) bokserska odpowiedź na atak przeciwnika, 5) obozowe mieszkanie, 6) karoten albo kauczuk, 7) marny dziennikarz, 8) intencja, 9) zręczne posunięcie, 10) jezioro oddzielone mierzeją od Bałtyku, 11) doliczany do ceny podstawowej, 12) dostojnik krzyżacki, 13) napój aromatyczny podawany z lodem, 14) odmiana czerwieni, 15) karny albo poselski, 16) gruby papier, 17) opisał ślepotę barwną, 18) historyjka obrazkowa, 19) podgatunek siei, 20) matka Apollina, 21) zniesienie, rozwiązanie, 22) niebezpieczna w górach, 23) ruda ołowiu, 24) małe szczypczyki, 25) ptak zwany też rudzikiem.

Krzyżówka-szyfr >>

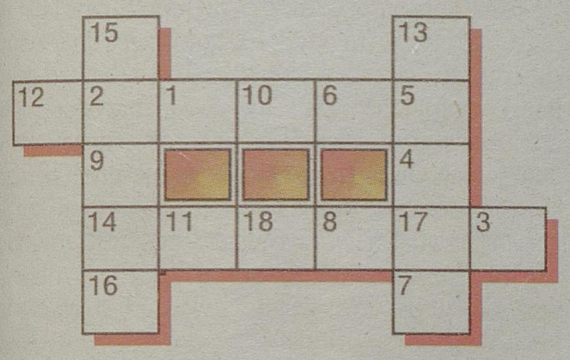

Wszystkie litery, napisane od 1 do 18, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko aktorki.
POZIOMO: 12) kinowe, Hammonda albo wewnętrzne, 14) na oczach Temidy lub na rękawie kapitana drużyny sportowej.
PIONOWO: 15) kwitnie na polanie we wrześniu, 13) jeśli stołowa, to nie do butów.

Trójniak >>

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1-8) macierzyński albo samozachowawczy, 1-9) zastrzyk, 1-10) wzbudzenie prądu lub ładunku elektrycznego, 2-9) zastrzeżenie w stosunku do czegoś, 2-10) badanie lekarskie wykonane na polecenie prokuratury lub sądu, 2-11) przekształcenie zdania kategorycznego twierdzącego na równoważne przeczące (anagram wyrazów: boja, serw), 3-10) zmniejszenie składu osobowego zakładu pracy, 3-11) przestawnia literacka, 3-12) stopniowe obniżanie stawki podatkowej, 4-11) proces laboratoryjnej obróbki taśmy filmowej, 4-12) lokalne zalanie lądu przez morze (z liter wyrazów: Inga, rejs), 4-13) gdy w obiegu jest więcej pieniędzy niż towarów, 5-12) przeciwieństwo progresji, 5-13) wywiewanie przez wiatr piasku na pustyni, 5-14) apatia, 6-13) wzrost cen po okresie, w którym kształtowały się one poniżej kosztów produkcji, 6-14) kara, 6-15) szalejący – w tytule utworu Kischa, 7-14) wrażenie, przeżycie, 7-15) sprowadza towary z zagranicy, 7-16) forma czasownika.

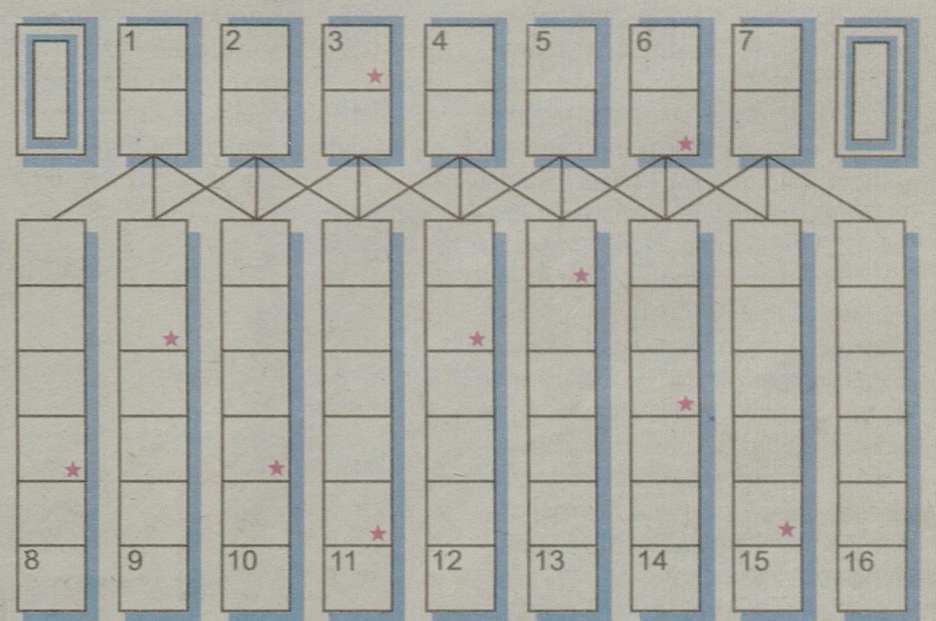

Wirówka panoramiczna >>

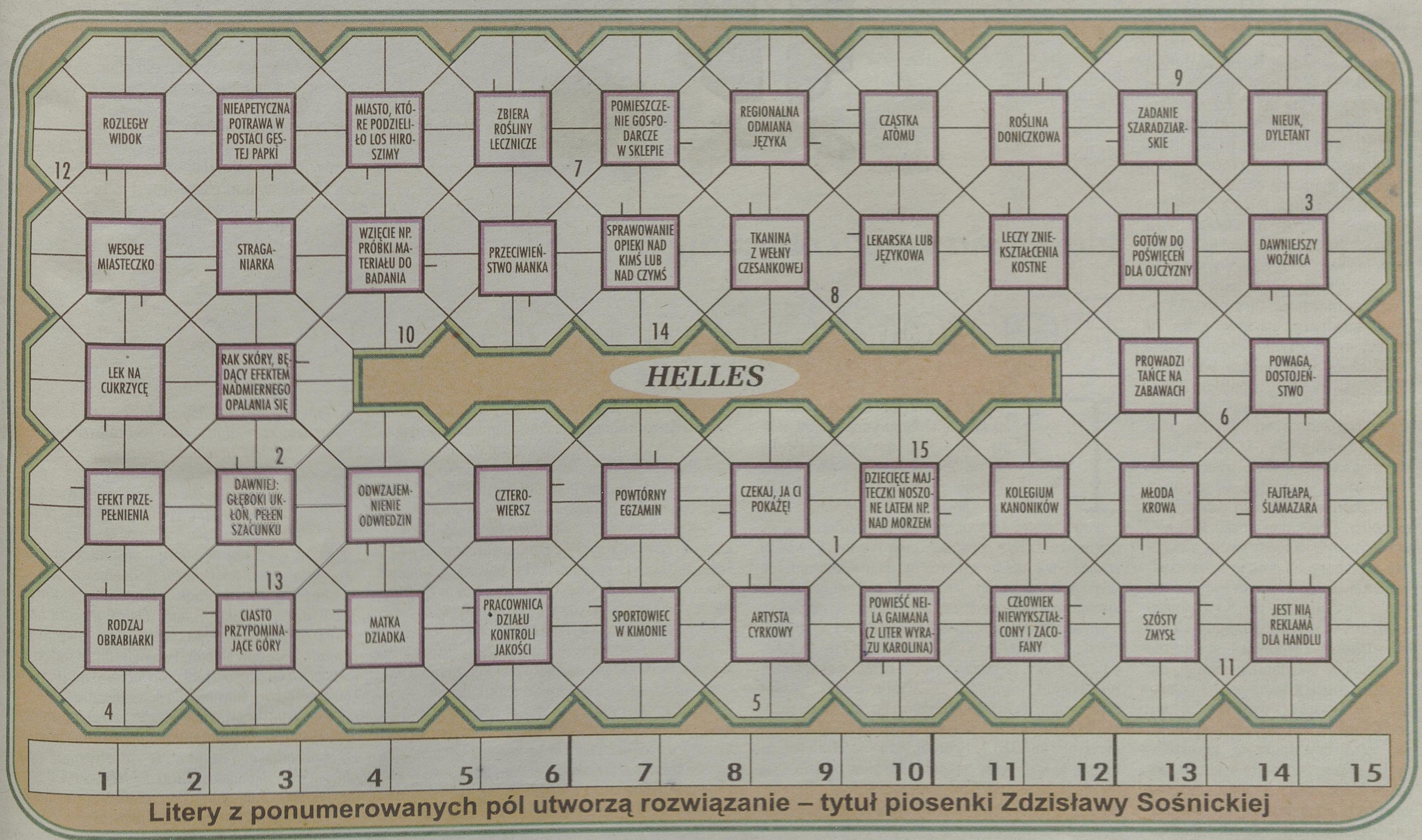

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki Zdzisławy Sośnickiej

słowo o słowie

Gdy Jakub chce być mniej poważny

Panu Jakubowi Surowcowi nie podoba się jego imię i woli myśleć o sobie jako o Kubie. Nie wie jednak, jak należy odmieniać tę formę imienia w liczbie mnogiej.

– Kuba jako zdrobnienie od imienia Jakub jest dość powszechne. Z liczbą mnogą imion mamy pewien kłopot. Mam na imię Jerzy i zastanawiam się, jak należałoby powiedzieć o kilku osobach o tym imieniu. Tak się składa, że przyjaźnię się z wieloma... no właśnie, z wieloma Jerzymi – tak właśnie powinniśmy mówić. Byliby to Jerzowie, a nie Jerze, rzecz jasna. Ci Jerzowie jakoś muszą z tym żyć, jeśli jest ich więcej. Jeśli ktoś ma na imię Jeremi, to w liczbie mnogiej będą to Jeremiowie, Cezary to Cezarowie. A Kuba to Kubowie. Barnaba – Barnabowie, Bonawentura – Bonawenturowie. Zdarzają się w języku polskim imiona męskie zakończone samogłoską a. Nie jest ich wiele, np. Barnaba, Bonawentura. Są to oczywiście imiona obcego pochodzenia, ale możemy to odnieść i do polskiego Kuby, i tak jak Barnaba – Barnabowie – z Barnabami, to Kuba – Kubowie – z Kubami.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Zwycięski remis

Ustalenie jednej wersji wydarzeń dotyczących II wojny światowej, o co toczy się obecnie tak zażarta walka, jest niestety niemożliwe. Abstrahując od tego, że zakłamane władze Rosji nigdy nie dorosną do kultury europejskiej, jednoznaczna ocena wojny jest niemożliwa z wielu innych powodów, i nawet świadkowie niewiele tu mogą pomóc. Jak bowiem można ustalić wspólną wersję czegoś, co wydarzyło się 70 lat temu, skoro nawet relacja z meczu transmitowanego do stu krajów i oglądanego na żywo przez 70 tysięcy osób bywa skrajnie różna w zależności od punktu widzenia. Nie od dziś mówi się w polskim futbolu o „zwycięskim remisie", „porażce, z której możemy być dumni" czy „moralnym zwycięstwie". Zresztą wystarczy sięgnąć do dwóch, trzech gazet i porównać, jak różnie we własnym kraju postrzegamy dużo drobniejsze epizody. Tzw. „moralność Kalego", która rozgrzesza błędy swoje, a za cudze żąda kary śmierci, jest dziś powszechnie akceptowanym elementem gry politycznej. Na polu dyplomacji ustalenie w ciągu 70 minionych lat jednej wersji II wojny jest absolutnie nierealne. I jak dobrze pójdzie, już za kilka, może kilkanaście lat poznamy ostateczny werdykt bitwy pod Grunwaldem, gdyż wbrew temu, jak zostaliśmy nauczeni, przekonanych o swoim zwycięstwie jest co najmniej kilka innych krajów, a szereg kolejnych odnajduje w tej potyczce „zwycięski remis". **Jacek Janowicz**

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Przymus

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Jakżesz co, nowy rok szkolny sie ma rozumieć.

▲ Wnuk do szkoły poszedł podstawowej?

– By ja chciałby, żep tak było. Ja by wtenczas by był młódszy, nu niestety on już inżynierem bendzie zaniedługo. Ale tak czy siak, szkoła podstawowa bardzo mnie interesuje.

▲ Z jakiej to przyczyny, jeśli można wiedzieć?

– Z raci na kolejno rewolućje.

▲ Chodzi panu o sześciolatki?

– O ich też, nu nie tylko. Tu ważniejsza znacznie wystempuje nowość.

▲ Jak mi jest wiadome, to nie tylko jedna.

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. Ale ta, o której chce tu terez gadać bije wszystke druge na tak zwano głowe, rozumie?

▲ Być może zrozumiem, jeśli pan powie, o co mu chodzi. Więc proszę...

– Już mówie. Dotond w paruch pierszych klasach dzieci głównie sie uczyli czytać, pisać oraz i rachunkow oczewiscie. Inne druge też przedmioty obowionzywali, ale zapoznanie z literami oraz cyfro było w nauczaniu najważniejsze. Po trzech pierszych latach każdy jeden szpurc czy chciał czy nie chciał, słowem drukowanem i tak samo rencznym musiał umieć sie posłużyć. Kto nie umiał, ten do wyższej klasy nie przechodził i tyle. A od terez ma już być inaczej. Pacan sam zadecyduje, co dla jego pasujonce. Znaczy jak on zachce to rachunkow bendzie uczył sie wyłocznie, albo tylko czytać czy bonć pisać.

▲ Trochę to nie tak, panie Czesiu. W tej idei chodzi głównie o to, by nauka była zgodna z zainteresowaniami dziecka i by nie sprawiała mu trudności połączonej ze stresami...

– Żesz ja o tym własnie mówie. Dotond przymus był sie uczyć, a od terez bendzie hulaj dusza..

▲ Pan uważa, że przymus jest lepszy od dobrowolności?

– Powiem tak – dobrowolnosć przyjemniejsza ale musik uczy życia, co ważniejszo sprawo od czytania i pisania i rachunkow Razem branych do kupy.

▲ Jakieś banialuki pan tu opowiada...

– To niżadna banialuka tylko prawda całkowicie oczewista. Jak popatrzyć na człowieczy żywot, to wyraznie widać, że on jednym wielkim jest przymusem. Na poczontku karmi sie człowie wstrentno papko czy kleikiem bardzo też pasku nym, których on nie lubi a przełykać musi, bo i czej z głodu wykituje. Potem idzie on do szko której nienawidzi najprzeważniej...

▲ Ja lubiłem.

– To widać po im.

▲ Słucham?

– Nic nic. Jeszcze potem przymus isć do pracy do której idonc dreszczow sie dostaje, ale isć tak mo musik bo piniondzy so potrzebne na przeżyc

▲ Ja nie dostawałem dreszczy.

– Nu jak skoro jeśli tak, to on szczenscie miał ogro ne gdyż ponieważ wienkszosć ludzi swojej pracy szc rze nie cierzpi i tyle I tak samo jest ze wszystkim p wie do starosci, w czasie której ludzi już wszystkie majo dosć, a żyjo tylko dla temu, że muszo..

▲ Prezentuje pan pokraczną jakąś filozofię.

– Może ona jest pokraczna, nu prawdziwa. I dla mu już od dziecka młodych ludziow trzeba do przym su wdrażać, bo inaczej bendzie dla ich bardzo lic Bendo oni jak sie mówi nieprzystosowa do rzeczewistosci, jak mój jeden kumpel Gienek z M nowej ulicy. On rodzicow miał tolerancyjnych bard które jak dostawał dwóje w szkole,wtenczas to nie go ochchrzaniali a nauczycielow, rozumie? Zero wo mie miał przymusu temu wyrós na takiego, co dla je wszystko zrobić było wolno i dwadzieścia jeszcze nie majonc dostał dziesienć do odsiadki... jeśli wo żyje, to nie wykluczone , że w jakimsć kiciu przeby

▲ Panie Czesiu! Protestuję przeciw takim ja pan prezentuje tu uogólnieniom. Idąc tropem pańskiego rozumowania, można dojść do wniosku, że najlepiej byłoby zamykać mło dych ludzi w jakichś gdzieś obozach prawie koncentracyjnych...

– Głupoty gada i tyle. O niżadnych tu obozach nie mówie, tylko o tym, że młodych trzeba pr musu nauczać. Kłasć do głowy dla ich, iż w cz wieczym życiu nie ma letko i na pierszym miejs zawsze być powinien wyznaczony prawem pr musowy obowionzek, a dopieru pózniej moz własne chienci brać w realizaćje,, rozumie?

▲ Co do tego, zgoda.

– Znaczy racie przyznał dla mnie, że nie dobr dawać szpurcom prawo do wyboru, co sie ma uczyć, a czego nie uczyć.

▲ Tego nie powiedziałem.

– Ło masz tobie... nu mniejsze z tym. Idziedzie lepiej na te nasze polske, biezankoholowne.

▲ Chodźmy panie Czesiu... i to bez przymus

klasyczna szkoła obyczaju

Pieniądze dla dobra małp

Ryszard, obywatel spod Strzyżowa, zakochał się w kapucynce. Takiej małpie. Nic, tylko sprowadź mu taką małpę, bo chce ją trzymać u siebie – w domu. Ale nie jest tak łatwo stać się u nas posiadaczem małpy...

Pan Ryszard grzebał, grzebał w internecie, aż się dogrzebał. Oferta sprzedaży małpy była na polskiej stronie www, ale sprzedawca był aż w Kamerunie, co w przypadku małpy jest raczej zrozumiałe. I ten sprzedawca obiecał dostarczyć małpę jak się patrzy z jedyne 500 dolarów. Rysiek wysłał dolary pocztą kurierską do Kamerunu i czekał na małpę. I się doczekał – wiadomości, że małpa wsiadła razem z opiekunem na pokład samolotu i wystartowała prosto z Kamerunu do Bristolu (Anglia), bo tam miała przesiadkę. Wkrótce zaś przyszła wiadomość od samego dyrektora lotniska w Bristolu, który informował, że małpa, niestety, choć ma aktualny bilet, przesiąść się nie może, bo musi przejść 6-miesięczną kwarantannę. Chyba, że Rysiek zapłaci 200 dolarów, wtedy obędzie się bez kwarantanny.

Zapłacił. Ale małpa nie dotarła, tylko kolejny e-mail od sprzedawcy z Kamerunu. Zawiadamiał on, że małpa, pewnie z powodu braku kwarantanny, zachorowała i musi przejść w Anglii specjalistyczne leczenie. Za 1500 dolarów, z tym że sprzedawca, w poczuciu solidarności, zaproponował, że podzielą się tą kwotą po połowie.

Rysiek się podzielił. I nadal czekał. Z dobrym skutkiem, bo znowu otrzymał e-mail, tym razem od policji kameruńskiej, że opiekun, który towarzyszył małpie w podróży, zwiał do USA. Oczywiście, razem z małpą. Ale martwić się nie ma potrzeby, bo już go złapali, posadzili, małpę odebrali, i wysłali, z tym że nie do Polski, tylko znowu do Kamerunu. Ale zaraz wsadzą ją w najbliższy samolot do Europy. Jak tylko pan Ryszard ureguluje opłaty za formalności w wysokości 200 dolarów.

Rysiek uregulował. Warto było, bo tym razem dostał e-mail z samego kameruńskiego ministerstwa ds. zwierząt. Urzędnicy z powodu policji zainteresowali się małpą i ponownie skierowali ją na kwarantannę. Wtedy odezwał się ponownie kameruński sprzedawca. Napisał, jak podały rzeszowskie „Nowiny", które zajęły się sprawą, że Ryszard musi zapłacić już ostatnie 1500 dolarów.

Tym razem Rysiek nie zapłacił, więc dostał e-m od urzędnika z kameruńskiego ministerstwa. – Z zum – apelował urzędnik – te pieniądze będą p znaczone dla dobra małp, nie naszego.

A, to co innego. Jak dla dobra małp, to Rysiek zap cił. Ale małpy nie dostał. Podsumował i wyszło mu pocztą kurierską przesłał, na umówione hasła, 3,5 dolarów. Czyli stał się ofiarą oszustów. Znowu zac grzebać w internecie i znowu się dogrzebał. Tym ra do niejakiej pani Mordak z Kamerunu, która też ogłasza, że sprzedaje małpy. Opisał jej całą histo a ona tak się nią przejęła, że zgłosiła sprawę do wła I władze oszustów złapały. Postawiły przed sądem, a skazał ich na 5 lat odsiadki i dodatkowo na 10,5 tysi dolarów odszkodowania dla pana Ryszarda.

Kameruński prawnik, który reprezentował Ry przed sądem, przysłał mu e-mail, w którym napi że całe odszkodowanie może on otrzymać naty miast, jak tylko wpłaci 1500 dolarów – 1000 dla s go i 500 dla pani Mordak za załatwienie formalno

Tym razem Rysiek już nie zapłacił.

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

4 września 2009
piątek
18(38)
magazyn bezpłatny

Ekstrapostać

Feliks Leszczyński:

Prezes OSP Trzcianne wciąż chce uczestniczyć w każdej akcji. Bycie strażakiem-ochotnikiem to dla niego duma i powołanie.

Czytaj na str. 4.

Rozbili się na drzewie

Młody kierowca fiata tipo stracił panowanie nad samochodem, zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Do wypadku doszło w ostatnią niedzielę sierpnia w okolicach miejscowości Żodzie.

Razem z 19-letnim mieszkańcem gm. Mońki jechała jeszcze czwórka pasażerów w wieku od 16 do 22 lat. Wszyscy trafili do szpitala. Po zbadaniu, kierującego oraz jednego z pasażerów zwolniono do domu.

US

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
18 września

W numerze:

▲ **Gm. Goniądz. Mistrzostwa nie będą już takie same.** „Biebrzańskie Sianokosy" bez eliminacji i udziału najlepszych zawodników. >>2

▲ **Mońki. Zbiórki krwi nie tylko dla mundurowych.** Mieszkańcy coraz chętniej dzielą się darem życia. Ostatnio oddali 13 litrów krwi. >>3

Tu po prostu warto się ogłosić

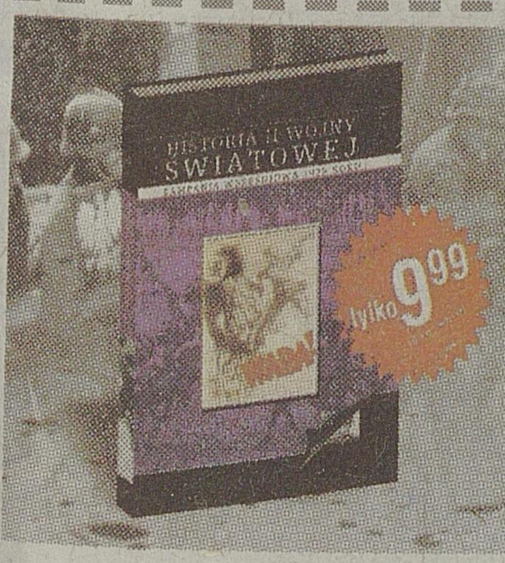

Gazeta Współczesna
przedstawia
niezwykłą kolekcję książek
poświęconych
II wojnie światowej.

Cała prawda o wojnie

Tom I:
„Kampania wrześniowa 1939 roku"
już OD JUTRA, 1 września,
w punktach sprzedaży prasy.

Szczegóły na stronie www.wspolczesna.pl\wojna

Patronat nad kolekcją objęli: Minister Edukacji Narodowej

Wydawca kolekcji: media regionalne, Współczesna

Abecadło...

B – jak Bagna Malowane

Pod takim hasłem od 17 do 27 sierpnia odbywały się warsztaty malarskie w Dolistowie nad Biebrzą.

Nokaut

Urszula Wiszowata: Moniecki amfiteatr nie jest dobrą wizytówką miasta. Jest brudny i zaniedbany, nie nadaje się też na większe imprezy.

Z naszego forum

„I znów małolaci z potupajki wracali... Szczęście kierowcy, że nikogo nie zabił. Te gnoje się nigdy nie nauczą – królowie szos od siedmiu boleści".

~j~

www.wspolczesna.pl

Ważna data

8.09.1939 r.

Zakończenie prac przy budowie fortyfikacji odcinka „Osowiec".

Wypytywanka

> Joanna Klepadło
dyrektor monieckiego przedszkola

Pani Joanna zarządza przedszkolem już od 8 lat. Co roku stara się w nim coś poprawić.

▲ Ile dzieci uczęszcza do monieckiego przedszkola?

Mamy obecnie osiem grup, z których każda liczy po 25 przedszkolaków. Daje to w sumie 200 dzieci.

▲ Przedszkole w Mońkach przy ul. Głowackiego 2 powstało w 1991 roku. Co od tamtej pory udało się zrobić ?

Remonty przeprowadzaliśmy stopniowo. Najpierw trzeba było zająć się dachem i termomodernizacją budynku. Odnawiane były też łazienki, kuchnia oraz sale zajęciowe, czyli te pomieszczenia, które bezpośrednio decydują o bezpieczeństwie dzieci. Z kolei podczas tegorocznych wakacji przeprowadziliśmy remont holu.

US

Gm. Goniądz >> Coroczne koszenie bez najlepszych

Mistrzostwa nie będą już takie same

U. Subbotko

– Jeżeli sianokosy będą tak wyglądały, to niedługo zabraknie sponsorów – mówią bracia Szklanko: Eugeniusz z Ełku (z lewej) i Wiesław z Dawidowizny w gm. Goniądz

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Biebrzańskie sianokosy były świetnym pomysłem, jednak nie da się ukryć, że impreza z roku na rok podupada – mówi Wiesław Szklanko, pięciokrotny mistrz w koszeniu łąk bagiennych. – Atmosfera też nie jest już tak dobra, jak na początku – narzeka.

O sprawie pisaliśmy już w jednym z sierpniowych wydań „Współczesnej". Na tegorocznych IV Mistrzostw Europy i VIII Mistrzostw Polski w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody z powodu regulaminu zabraknie zeszłorocznych mistrzów: Wiesława i Eugeniusza Szklanko. W lutym tego roku pojawił się w nim zapis że drużyna, która w trzech kolejnych mistrzostwach zajęła I miejsce, nie może startować przez trzy kolejne lata.

Opinia

> Wojciech Dudziuk
dyrektor BPN

Celem zawodów jest popularyzowanie wśród miejscowej ludności ginącej umiejętności koszenia kosą. Chcemy, aby posiadało ją wielu miejscowych rolników, nie tylko bracia Szklanko. Stąd ten zapis w regulaminie.

– Powiedziano, że nie możemy z bratem być razem w drużynie, ale dla mnie to jest absurdalne – skarży się pan Wiesław. – Zaangażowaliśmy się we wspólne treningi. Dopiero jak przyszliśmy się zapisać na zawody dowiedzieliśmy się o tym regulaminie. To organizatorzy niszczą mistrzostwa – ubolewa.

W tym roku nie przeprowadzono eliminacji, gdyż zgłosiło się zbyt mało drużyn. Podobnie było też w roku ubiegłym. Zaś cztery lata temu z sędziowania w zawodach zrezygnował Mirosław Kobeszko, jeden z pomysłodawców imprezy. Obecnie jej organizatorami są Biebrzański Park Narodowy i Urząd Gminy w Trzciannem. W tegorocznych mistrzostwach, które obędą się jutro, wystąpi ok. 30 drużyn, w ich skład wejdą reprezentanci parków narodowych z Polski i z zagranicy. ▲

www.wspolczesna.pl

Wasze opinie i komentarze są dla nas bardzo cenne. Czekamy na nie na naszym forum internetowym:
www.wspolczesna.pl/forum

www.wspolczesna.pl

Gdzie byłeś na wakacjach?

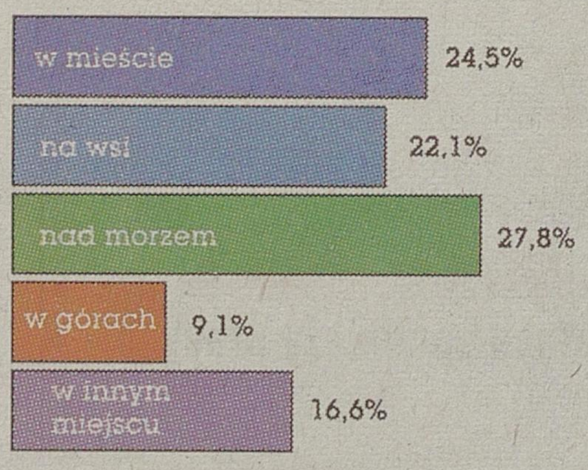

Liczba głosów: 453

Mońki >> Honorowi dawcy oddali 13 litrów krwi

Zbiórki krwi nie tylko dla mundurowych

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Honorowo krew oddawali strażacy, policjanci, ale również wielu zwykłych mieszkańców. Blisko dwa tygodnie temu w akcji honorowego krwiodawstwa wzięło udział 29 osób, co dało w sumie 13 litrów krwi.

– Widzę, że coś drgnęło w społeczeństwie – podkreśla Andrzej Beczko, prezes Zarządu Rejonowego PCK w Mońkach. – Ludzie sami dzwonią i pytają, kiedy i gdzie mogą oddać krew. W dużej mierze to media pomagają w rozpropagowaniu tej idei – zaznacza.

Najbliższy punkt, w którym można oddać krew znajduje się dopiero w Knyszynie. Toteż następną większą akcję zaplanowano w Mońkach na 25 października. ▲

U. Subbotko

Ostatnia akcja oddawania krwi odbyła się w komendzie PSP w Mońkach

Wieści z okolicy:

▲ **Goniądz. Koncert na pożegnanie lata.** Na zaproszenie goniądzkiego ośrodka kultury nad Biebrzą gościła orkiestra dęta „Wersalinka", składającą się z młodych muzyków z Estonii, Białorusi i Polski. Koncert orkiestry uatrakcyjniały popisy taneczne mażoretek orkiestry dętej z Jasionówki. Prezentowany program to efekt pracowitych pięciu dni zgrupowania w Estonii. Młodzież trenowała pod kierunkiem trzech dyrygentów z tych krajów. **US**

promocja

WYBIERAMY STRAŻAKÓW ROKU 2009!

Gazeta Współczesna ZAPRASZA STRAŻAKÓW z województwa podlaskiego do udziału w plebiscycie

WYBIERAMY
STRAŻAKA OCHOTNIKA
STRAŻAKA ZAWODOWCA
JEDNOSTKĘ OSP

DO WYGRANIA
ATRAKCYJNE NAGRODY!!!

Na zgłoszenia czekamy do **30.09.2009**.
Głosowanie i publikacja zdjęć: **15.09.2009 – 6.11.2009**.
Finał oraz wręczenie nagród odbędzie się podczas Wojewódzkich Obchodów Straży Pożarnej Święta Odzyskania Niepodległości.
Kupony zgłoszeniowe wraz ze zdjęciami (maksimum 2) w wersji elektronicznej należy przesłać na adres: mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP", na zgłoszenia w wersji papierowej czekamy pod adresem: Gazeta Współczesna, ul.. Świętego Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP".
Więcej informacji na stronie www.wspolczesna.pl/strazak

Organizator: GAZETA WSPÓŁCZESNA
Patronat honorowy: PODLASKIE, ZWIĄZEK OSP RP

STRAŻAK ROKU 2009

Imię i nazwisko:

Nazwa jednostki:

Adres:

Numer telefonu:

„Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku, który zamieszczony będzie w Gazecie Współczesnej, na stronie www.wspolczesna.pl/strażak w związku z plebiscytem **„Strażak roku 2009"**

data

czytelny podpis

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ekstrapostać >> Feliks Leszczyński, prezes OSP w Trzciannem

Chęć do walki z żywiołem trzeba mieć we krwi

Jest najstarszym strażakiem – ochotnikiem z Trzciannego. Wciąż nie brak mu energii i zapału do wyjazdów na kolejne akcje. Swoją pasją najpierw zaraził syna, a później wnuka.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Kiedyś było zupełnie inaczej. Jak zaczynałem to nie było nawet ani odpowiednich strojów, ani samochodów – wspomina Feliks Leszczyński, który od 6 lat jest prezesem OSP w Trzciannem. – Ale pomimo to nigdy nie odmawialiśmy pomocy i dawaliśmy z siebie wszystko – podkreśla.

Ochotnikiem został już w wieku 16 lat. Przez połowę swoich strażackich lat pełnił też funkcję naczelnika OSP w Trzciannem. Obecnie sprawuje ją już jego... syn Dariusz.

– U nas staje się to powoli taką rodzinną tradycją. Ja też dołączyłem do ochotników gdy miałem 16 lat – opowiada syn pana Feliksa. – Teraz jestem naczelnikiem, mam też skończony kurs ratownika medycznego – dodaje.

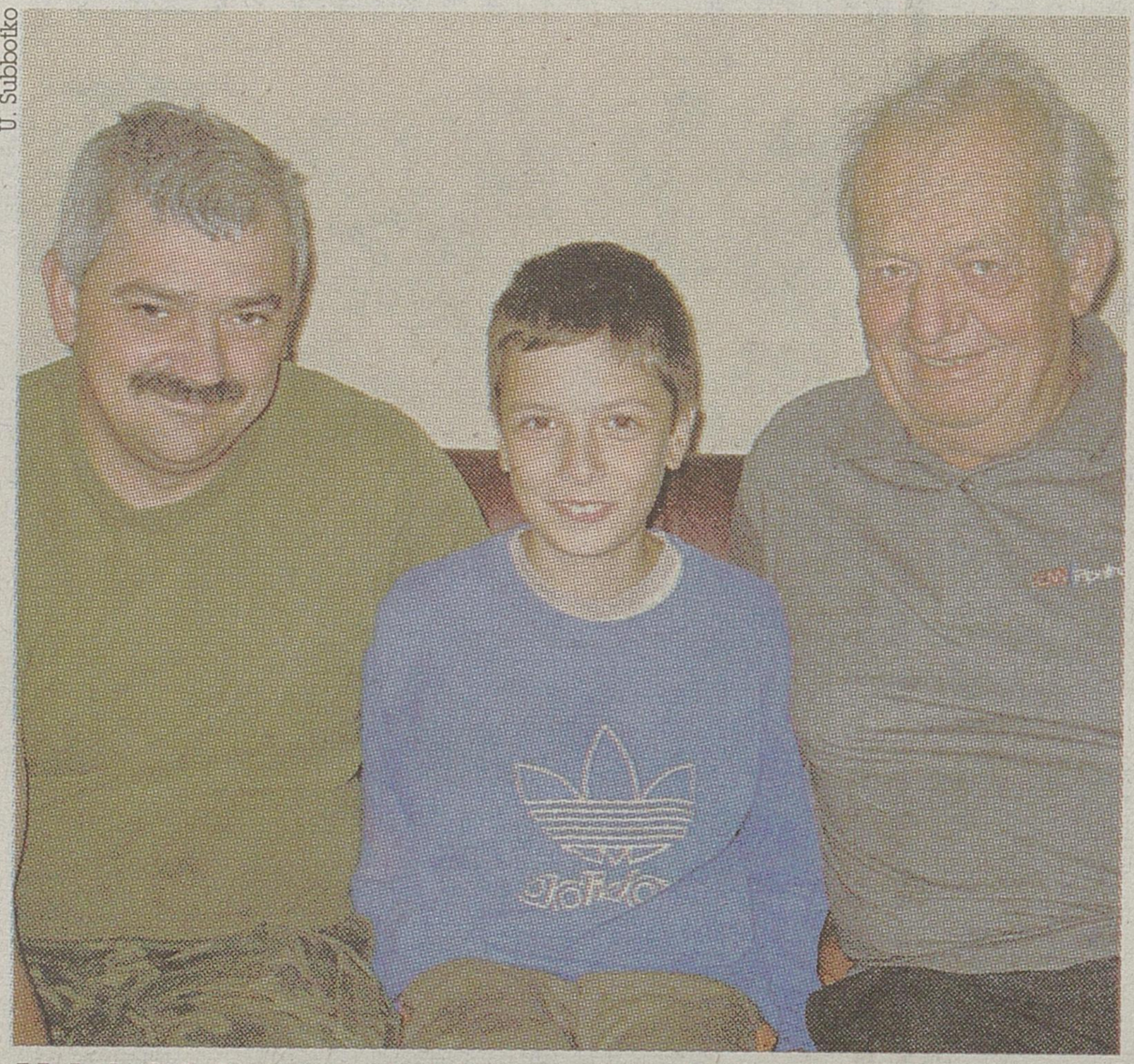
U. Subbotko

11-letni Adam chciałby, wzorem taty i dziadka, zostać strażakiem

Obaj podkreślają, że nie mogli uniknąć przeznaczenia, bo strażacką żyłkę trzeba mieć po prostu we krwi. Pan Dariusz już od przedszkola chciał jechać z ojcem, gdy ten wyruszał na akcje. Teraz często wyjeżdżają wspólnie.

– Pamiętam, że kiedyś jak byłem mały i nie chcieli mnie zabrać ze sobą, to wtedy sam dobiegłem do pożaru – wspomina z uśmiechem pan Dariusz.

– Do tej pory zrywam się na sygnał alarmu i biegnę pod remizę. Wiem, że załoga nie ma czasu na czekanie – śmieje się strażak z 50-letnim stażem. – Będę uczestniczył w akcjach, dopóki zdrowie mi na to pozwoli. Nie zamierzam sobie odpuszczać – zaznacza pan Feliks.

W 2010 roku sama OSP w Trzciannem będzie obchodziła 100-lecie istnienia. Pan Feliks już się nie może doczekać związanych z nią uroczystości i oczywiście otwarcia z tej okazji nowej remizy.

– Powinna być gotowa w połowie lipca przyszłego roku – mówi Zdzisław Dąbrowski, wójt gm. Trzcianne. – Będziemy się też starać o zakup nowego samochodu – dodaje.

Opinia

> Dariusz Leszczyński
syn

Ojciec od zawsze służy mi radą i wsparciem. Doceniam jego ogromną praktykę i doświadczenie strażackie, bo to właśnie dzięki niemu dołączyłem do ochotników. Podziwiam go i staram się brać z niego przykład.

Opinia

> Zdzisław Dąbrowski
wójt gm. Trzcianne

Bycie strażakiem to prawdziwa pasja pana Feliksa. Do większości akcji zgłasza się zazwyczaj jako jeden z pierwszych. Jestem bardzo zadowolony z jego pracy. Tak jak i on nie mogę doczekać się już nowej remizy.

Krótki biogram

Feliks Leszczyński ma 66 lat. Urodził się w Chojnowie, ale od dziecka mieszka w Trzciannem. Od 50 lat służy w miejscowej jednostce OSP, a przez 25 lat był jej naczelnikiem. Na co dzień prowadzi gospodarstwo rolne.

Sonda

▲ Moje hobby
Właściwie od dziecka pasjonuje mnie strażactwo i wszystko, co jest z nim związane.

▲ Moja potrawa i trunek
Lubię różnego rodzaju oranżady, a jeżeli chodzi o potrawy to nie jestem zbyt wybredny. Jednak najbardziej smakuje mi golonka i sernik.

▲ Ulubiona rozrywka
Najchętniej swój wolny czas spędzam na podwórku z wnukami.

▲ Co zmienię w życiu
Niczego specjalnego nie planuję. Najważniejsze, aby jak najdłużej dopisywało mi zdrowie. Zależy mi też na nowej remizie, chciałbym, aby powstała jak najszybciej.

▲ Ulubione powiedzenie
Nie mam takiego.

▲ Za co się obrażam
Jestem raczej spokojnym człowiekiem i mało co jest w stanie wyprowadzić mnie z równowagi.

Szczęśliwe chwile z Dzień dobry Mońki

29 sierpnia o godz. 16.00 przyszło na świat pierwsze dziecko Martyny i Krzysztofa Wrutniak z Moniek. Mały Nataniel tuż po urodzeniu ważył 3050 g.

27 sierpnia o godz. 20.40 pierwszego dziecka doczekali się Renata i Adam Kulikowscy z Długołęki. Malutki Piotruś ważył 3270 g.

23 sierpnia o godz. 12.35 w monieckim szpitalu przyszła na świat Aleksandra (2800 g), pierwsze dziecko Haliny i Roberta Acewiczów z Moniek.

18 sierpnia o godz. 8.25 przyszedł na świat Jakub, trzecie dziecko Renaty i Artura Chojnowskich z Kulesz. Chłopczyk ważył 3600 g.

18 sierpnia o godz. 10.05 przyszła na świat druga córka Agnieszki i Andrzeja Klepadło z Boguszewa. Julia urodzenia ważyła 3050 g.

16 sierpnia o godz. 7.35 pierwszego dziecka doczekali się Joanna i Paweł Koda z Nowej Wsi. Dziewczynka ważyła 2830 g.

11 sierpnia o godz. 8.40 urodził się synek (2670 g), drugie dziecko Magdaleny i Krzysztofa Bernatowiczów z Goniądza.

22 sierpnia w trzcianneńskim kościele pw. św. Piotra i Pawła ślub zawarli Ilona Kostro i Marcin Stepaniuk z Trzciannego.

15 sierpnia w białostockim kościele pw. św. Anny ślub wzięli Anita Romanowska z Białegostoku i Paweł Rutkowski z Czechowizny.

Mońki >> Ostatnie medale, puchary i upominki na koniec wakacji

Pożegnanie lata na boisku

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Ostatnia sierpniowa sobota na boisku na Malinach upłynęła pod znakiem piłkarskich zmagań. Tym samym zakończono już cykl Wakacyjnych Turniejów Piłkarskich organizowanych przez moniecki urząd miejski, pod patronatem Mieczysława Baszko – przewodniczącego podlaskiego LZS-u.

– Cieszę się, że co tydzień mieliśmy komplet drużyn. To pokazało, że nasza propozycja na wakacje była strzałem w dziesiątkę – podkreśla Łukasz Sikorski, jeden z organizatorów letnich turniejów. – Najważniejsze jednak, że obyło się bez jakichkolwiek wypadków czy kontuzji – dodaje.

W piłkarskim pożegnaniu wakacji wzięło udział siedem drużyn. Starsi rozegrali mecze każdy z każdym, zaś trzy młodsze drużyny jedno towarzyskie spotkanie.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna „Aćmany", a zaraz po nich uplasowały się ekipy: „Marlboro", „I love Mońki" i „Monster". Najlepszym zawodnikiem sobotniego turnieju został Dawid Ożlański.

W siedmiu Wakacyjnych Turniejach Piłkarskich wzięły w sumie udział 32 drużyny i ponad 200 młodych piłkarzy. ▲

U. Subbotko

Pamiątkowe zdjęcie piłkarzy i organizatorów: burmistrza Zbigniewa Karwowskiego (z prawej) i Łukasza Sikorskiego (ostatni z lewej)

promocja

Wesoła Szkoła

TYLKO U NAS NAJTANIEJ
podręczniki szkolne do klas 1 - 3

Komplet podręczników do klasy 1 „Wesoła Szkoła i Przyjaciele"
Cena detaliczna: ~~164 zł~~ 147,60 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 16,40 zł!

Komplet podręczników do klasy 2 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

Komplet podręczników do klasy 3 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

Zadbaj już dziś o podręczniki dla Twojego dziecka

Podręczniki do nabycia w Biurach Ogłoszeń "Gazety Współczesnej": Białystok, ul. św. Mikołaja 1, **Ełk,** ul. Pułaskiego 24, **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7a, **Łomża,** ul. Dmowskiego 1E, **Suwałki,** ul. Mickiewicza 5.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

MONIECKIE

Nadaj ogłoszenie nie wychodząc z domu. Wejdź do Biura Ogłoszeń online!
Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników
dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, *fala 07-12.2008, n=23995*

MONIECKIE

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow
BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE
LIKWIDUJĘ ŻYLAKI
www.popow.com.pl NOWOŚĆ
KONTAKT:
kom. 604 570 979,
Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek „STOMATOLOGIA"
- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
- pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń żylakowych z zastosowaniem skleroterapii piankowej.

Ciechanowski Dariusz
19-100 Goniądz, ul. Wojska Polskiego 74
tel. 0502470880, 0857380786

USŁUGI KOSZENIA KUKURYDZY
Sprzedaż maszyn rolniczych

Chcesz dać ogłoszenie?
ZADZWOŃ
GAZETA WSPÓŁCZESNA
Mońki
kom. 0 514 433 014

PPH "EJ" Zamojtuk
ul. Korycińska 36, 19-122 Jasionówka
tel. 085/716 03 24, kom. 604 409 182

maszyny rolnicze
materiały budowlane
nawozy pasze nasiona

Dzień dobry MOŃKI
Tu warto się ogłaszać
ZADZWOŃ
0 514 433 014

NAGROBKI KAMIENNE
Podwójny już od
5.000 zł
Dolistowo, tel. 0504-026-730

Wyższa Szkoła Ubezpieczeń w Białymstoku
WSU
w Krakowie
Zamiejscowy Ośrodek Szkoleniowy
Szkoła Nauk Ekonomicznych i Społecznych
studia licencjackie
Ekonomia
Finanse i rachunkowość
Ubezpieczenia
Bankowość i polityka finansowa
Rachunkowość
Przedsiębiorczość i innowacje
Gospodarka turystyczna
Deweloperstwo i nieruchomości
Administracja i gospodarka publiczna
wpisowe tylko 50zł
czesne 275zł
opłaty w systemie miesięcznym
REKRUTACJA TRWA
e-Learning
również studia przez Internet
studia podyplomowe
BHP i Prawo Pracy
Oligofrenopedagogika
Zarządzanie oświatą
Rachunkowość
Podatki
Techniki sprzedaży i likwidacji szkód majątkowych
Informacja:
Zamiejscowy Ośrodek Szkoleniowy
w Białymstoku - Inkubator Przedsiębiorczości
ul. Narewska 11, pok. 8 (bud. II Liceum) tel. 085 652 53 28
Promocja! Opłaty dostosujemy do Twoich możliwości

artykuły biurowe, szkolne, druki, poligrafia, rolki kasowe, opakowania foliowe, art. papiernicze

WIGO Wiesław Godlewski
ul. Słowackiego 13, 19-100 Mońki, tel. 085 716 23 84, kom. 502 76 57 57
e-mail: wigom@go2.pl

C.E.M. Podlaskie Centrum Kredytowo-Windykacyjne
- gotówka
- hipoteka
- konsolidacja
% kredyt na każdy kwota
ul. Białostocka 33, 19-100 Mońki
tel. 0 85 7163246, tel. kom. 0 697 644 767
poniedziałek - piątek 9.00-17.00

MONIECKIE

CENTRUM EDUKACJI MENTOR

Centrum Edukacji MENTOR
Szkoły dla dorosłych z wieloletnią tradycją
REKRUTACJA 2009/2010

ODDZIAŁY: MOŃKI, GRAJEWO, PISZ, BIAŁYSTOK
- Liceum Ogólnokształcące
– uprawnienia szkół publicznych
Po 8-letniej szkole podstawowej i gimnazjum – 3 lata
Po zasadniczej szkole zawodowej – 2 lata

ODDZIAŁY: MOŃKI, GRAJEWO, PISZ
- Szkoła Policealna – dla absolwentów szkół średnich - 2 lata - uprawnienia szkół publicznych
matura nie jest wymagana
Technik ekonomista
Technik informatyk
Technik budownictwa
Technik administracji*
Technik bhp*
Technik rolnik*
- Studium Policealne
– dla absolwentów szkół średnich
– szkoła roczna
matura nie jest wymagana
Opiekunka dziecięca
Sekretarka – asystentka
Opiekun osoby starszej*
Wizaż*
Administrator witryn internetowych*

zainwestuj w swoją przyszłość

Zapisy: MOŃKI: ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 16
TEL. (085) 716-62-21, (085) 716-40-40, 509-869-855,
sekretariat@centrumedu.pl

Atrakcyjne promocje!
Więcej informacji o promocjach w siedzibach szkół w Mońkach, Grajewie, Piszu i Białymstoku oraz na stronie internetowej

www.centrumedu.pl

*kierunki w organizacji

MENTOR – DOŚWIADCZONY DORADCA

Dzień dobry MOŃKI
Następne wydanie
Już
18 września

ROLNIKU
możesz dokonać wymiany własnych nasion na nasiona kwalifikowane

Zgłoś się do Centrali Nasiennej w Białymstoku
z siedzibą w Zabłudowie, ul. Białostocka 75
tel. 085 8780142, 8780142, 8785657
lub Mońki, ul. Ełcka 49, tel. 085 7162566

W ofercie nasion kwalifikowanych posiadamy:

■ 4 ODMIANY ŻYTA
• Dańkowskie Złote • Dańkowskie Diament
• Amilo • Walet

■ 7 ODMIAN PSZENICY
• Markiza • Sukces • Tonacja • Mewa
• Bogatka • Ludwig • Smuga

■ 10 ODMIAN PSZENŻYTA:
odmiany pół karłowate
• Grenado • Woltario • Fidelio;
odmiany krótkosłome
• Baltico • Borwo • Pigmej
odmiany pozostałe
• Moderator • Kitaro • Madilo • Witon

ZAPRASZAMY

prowadzisz gospodarstwo rolne?
mamy dla Ciebie wyjątkowy kredyt

Zapraszamy do placówki eurobanku w Białymstoku, C.H. Auchan, ul. Produkcyjna 84

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

eurobank

MOŃKI
ONIECKIE

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać

ZADZWOŃ

0 514 433 014

Włącz

Wirtualną

Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

www.wspolczesna.pl

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

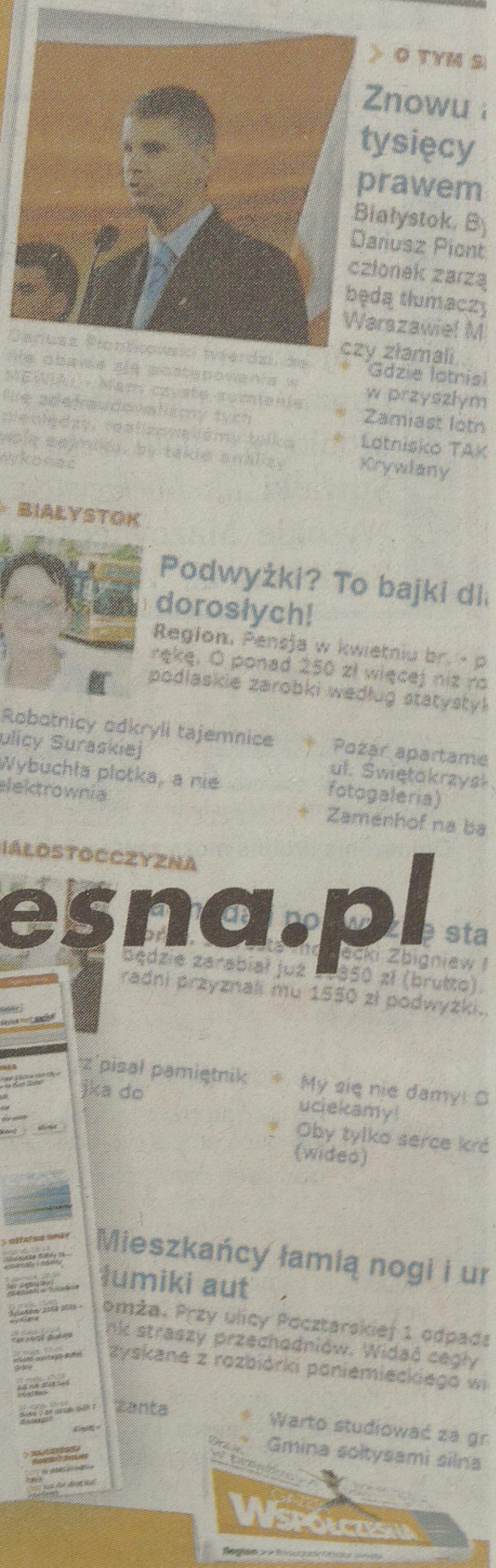

Stać Cię na reklamę! Przekonaj się – nr tel. 514 433 014

MONIECKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

- **Augustów** *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
- **Białystok** *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
- **Ełk** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
- **Łomża** *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
- **Suwałki** *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika

☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego

☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: - - -

Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

JERZY BRALCZYK ALBO JAN MIODEK

LUBI WŁÓCZYĆ SIĘ PO ŚWIECIE

TA, KTÓRA IGRA Z LOSEM / SKLEPIENIE CZASZKI

LODOWY ZWIS / BIEGACZ ZWANY „CZESKĄ LOKOMOTYWĄ"

5

SKŁADNIK STOPÓW / CENNY GRAT

POKAZUJE KIERUNEK WIANIA

STAROPOLSKI PAN

16

SKRYTOBÓJCZA BROŃ

RUCHOMA CZĘŚĆ SCENY TEATRALNEJ

21

SASKA – W WARSZAWIE

18

KULA ZIEMSKA

8

BARWY DOMINUJĄCE W OBRAZIE

DAWNIEJSZA NAZWA CZOŁGU

25

POZOSTAŁOŚĆ PO BOLESNYM PRZEŻYCIU

6

13

RODZAJ LIRY (Z LITER WYRAZU TAROT)

DŁAWIEC / GŁĘBOKOŚĆ SZWU SPAWALNICZEGO

BRZEG STOŁU ALBO OSZUSTWO

PRZEPŁYWA PRZEZ ŁOMŻĘ / POLA Z NIEMEGO KINA

17

WIEJE NAD JEZ. GARDA / IMIĘ SIOSTRY BALLADYNY

OKRES OŚMIU DNI

OLEJEK RÓŻANY (Z LITER WYRAZU TARA)

7

SŁOWA PIOSENKI / ODMIANA ZIEMNIAKÓW

KUZYNKA BRZOZY / IMIĘ KOLBERGA

9

PAJĄK WODNY / PRZENOŚNA ZASŁONA

MA PIECZĘ NAD STADEM

2

19

JEDEN Z TRZECH RODZAJÓW LITERACKICH

WŚRÓD PAŃSTW UNII EUROPEJSKIEJ

22

STAN, TALIA / RODZAJ ZASŁONY

RODZAJ ZAPIĘCIA / RAZ W TYGODNIU

15

NIBYGWIAZDA

14

OGÓŁ JEDNOSTEK PŁYWAJĄCYCH

SZATA LITURGICZNA / CIĘŻKI METAL

23

JAPOŃSKA „ŻYWA TORPEDA"

TUCZNIK

4

PIEŚŃ OPEROWA

... NIE ZAJĄC – NIE UCIEKNIE

3

ROZGŁOS, RENOMA / CIERPNIE ZE STRACHU

12

SZCZEGÓLNY PIOSENKARZ

AMERYKAŃSKI KREWNIAK ŚWINI

10

1

Z REFERENTA NA KIEROWNIKA

11

NIE DAJ SOBIE W NIĄ DMUCHAĆ

20

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie żydowskie

HELLES

Szczenięta się urodziły. Co dalej?

Przez pierwsze 4 tygodnie od porodu szczenięta nie wymagają specjalnej opieki ze strony człowieka. My musimy dbać o mamę, która dba o dzieci. Dobra karma dla matek karmiących lub szczeniąt i dobra woda wystarczą. Po ukończeniu przez szczeniaki 4. tygodnia życia powinniśmy zrobić im pierwszy przegląd u lekarza weterynarii, odrobaczyć i zlikwidować pasożyty zewnętrzne.

Szczeniaczki powinny przebywać z mamą i rodzeństwem do 6-8 tygodnia życia, gdyż jest to podstawą rozwoju zdrowych wzajemnych relacji z innymi zwierzętami. Szczeniak powinien trafić do nowego właściciela między 7 a 8 tygodniem życia.

Małym pieskom należy zapewnić dużo zabawy i ćwiczeń, gdyż nudzące się szczenię będzie wykazywało wiele zaburzeń behawioralnych, takich jak gryzienie, kopanie, nadpobudliwość, szczekliwość itp.

Młodym pieskom kupujemy dobry pokarm gotowy, specjalnie skomponowany dla szczeniąt odpowiednich ras, rozmiarów i dla konkretnego wieku! Można dodawać do tego produkty domowe, bez przypraw i konserwantów oraz niesmażone. Można podawać gotowane mięso i ryby, zupki warzywno-mięsne, mocno rozgotowany ryż, czasem gotowane na miękko żółtko.

Pierwsze szczepienie przeciwko nosówce i parwowirozie należy zrobić u psiaka, który skończył 6. tydzień życia. W tym czasie należy go po raz kolejny odrobaczyć. Kolejne szczepienie należy wykonać co najmniej 3 tygodnie po pierwszym. Do pierwszego szczepienia i co najmniej tydzień po drugim szczeniaczek powinien być izolowany od środowiska, w którym mogą występować wirusy groźne dla jego życia. Nie powinien wychodzić na spacery w miejsca, gdzie przebywają obce, nieszczepione lub chore zwierzęta, co w mieście oznacza praktycznie wszędzie. Mimo pierwszego szczepienia psiak nadal może zachorować na groźną dla życia chorobę z powodu tzw. luki immunologicznej, która występuje u psiaków około szóstego tygodnia życia. Dalszy program szczepień jest dla każdego szczenięcia ustalany indywidualnie, zależnie od środowiska, w jakim przebywa.

Szczeniaczka należy odrobaczać raz na miesiąc. Poznaje on świat wokół siebie, wąchając, liżąc i biorąc do pyszczka wszystko, co wyda mu się interesujące. Każdego, który ukończy drugi miesiąc życia, należy w sezonie występowania kleszczy raz na miesiąc zabezpieczać preparatem kleszczobójczym.

Szczenięta podczas zabawy wiele się uczą

Kąpiele szczeniąt do drugiego, trzeciego miesiąca życia nie są wskazane, ale w przypadku, gdy zwierzak ubrudzi się czymś, czego nie można usunąć na sucho, należy kupić dobry szampon przeznaczony dla szczeniąt i wykąpać psiaka, uważając, aby nie nalać wody do uszu i oczu.

Nigdy nie należy bagatelizować symptomów choroby u szczeniaka. Jeżeli nasz piesek poczuje się źle, nie będzie chciał jeść lub pić, nie będzie się bawił, pojawi się krwiomocz, biegunka lub wymioty, nie należy czekać do jutra, „może minie", trzeba jak najszybciej iść do lekarza, gdyż u młodych i delikatnych zwierząt czasem „jutro" bywa już za późno.

opr. (jol)

Komisja Europejska zadba, by zakupy za granicą były łatwiejsze

Tylko trzydzieści milionów Europejczyków w 2008 roku zrobiło zakupy przez Internet w innym kraju. Jeżeli wejdą w życie przepisy, nad którymi obecnie pracuje Komisja Europejska, zainteresowanie tą formą sprzedaży wzrośnie.

Możemy, ale nie kupujemy

Również Polacy niezbyt chętnie korzystają z takiej możliwości. Chociaż cieszy nas możliwość kupna komputera, telewizora czy sprzętu AGD w innym kraju, to rzadko to robimy. Na pytanie: Jeśli miałbyś kupić następujące produkty, kupiłbyś je u sprzedawcy z innego państwa członkowskiego UE? większość ankietowanych Polaków odpowiedziała nie - 41 proc. w przypadku komputerów czy telewizorów, a 45 proc. w odniesieniu do sprzętu gospodarstwa domowego. Dlaczego tak się dzieje? Być może winny jest brak dostatecznej wiedzy oraz informacji o przepisach obowiązujących w innych państwach.

Przez Internet kupujemy często, ale obawiamy się kupować za granicą

Będzie łatwiej

A co proponuje KE w ramach nowych przepisów?:

- wprowadzenie obowiązku dołączania do umów zawieranych na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa jednolitego formularza odstąpienia od umowy
- ujednolicenie terminu na odstąpienie od kontraktu oraz przyjęcie wymogu umieszczenia w oświadczeniu gwarancyjnym informacji o prawach przysługujących konsumentowi w związku z reklamacją.

opr. (koci)

Słowo na tydzień

– Lato w tym roku nas nie rozpieszczało, ale pomimo to mam nadzieję, że jesień będzie okresem przyjemniejszym. Bardzo lubię tradycyjną, polską „złotą" jesień i nigdy nie dopada mnie jesienna depresja – Marta Kulikowska z Goniądza.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Przeczytaj

Gajowy złapał w zimowy wieczór w lesie złodzieja, który kradł ścięte drzewo.

– Co, kradniemy drzewo?

– Panie gajowy, ja tylko zbieram paszę dla królików!

– Chcesz mi wmówić draniu, że króliki jedzą drewno?

– Jeśli nie będą chciały jeść, to napalę nim w piecu...

Policjant zatrzymuje do kontroli samochód w którym jedzie młode małżeństwo z dzieckiem. Daje kierowcy alkomat.

– 0,8 promila – odczytuje wynik.

– Panie władzo, macie zepsuty alkomat – odpowiada stanowczo kierowca. – Niech żona dmuchnie.

– Pańska żona też ma 0,8 promila – mówi po chwili policjant.

– Macie zepsute urządzenie i koniec. Niech dziecko dmuchnie.

– 0,8 promila – mówi policjant i zwraca się do kolegi:

– Janek, alkomat nam się zepsuł.

Samochód odjeżdża, a kierowca mówi do żony:

– Widzisz, kochanie. Mówiłaś, żeby Kubusiowi nie dawać. Zobacz – jemu nie zaszkodziło, a nam pomogło.

(ew)

Dla zdrowia i urody

Agnieszka Zalewska
azalewska@prasapodlaska.pl

Najzdrowszy pomidor jest ten, który ma wyraźny, przyjemny zapach – wąchany od strony szypułki.

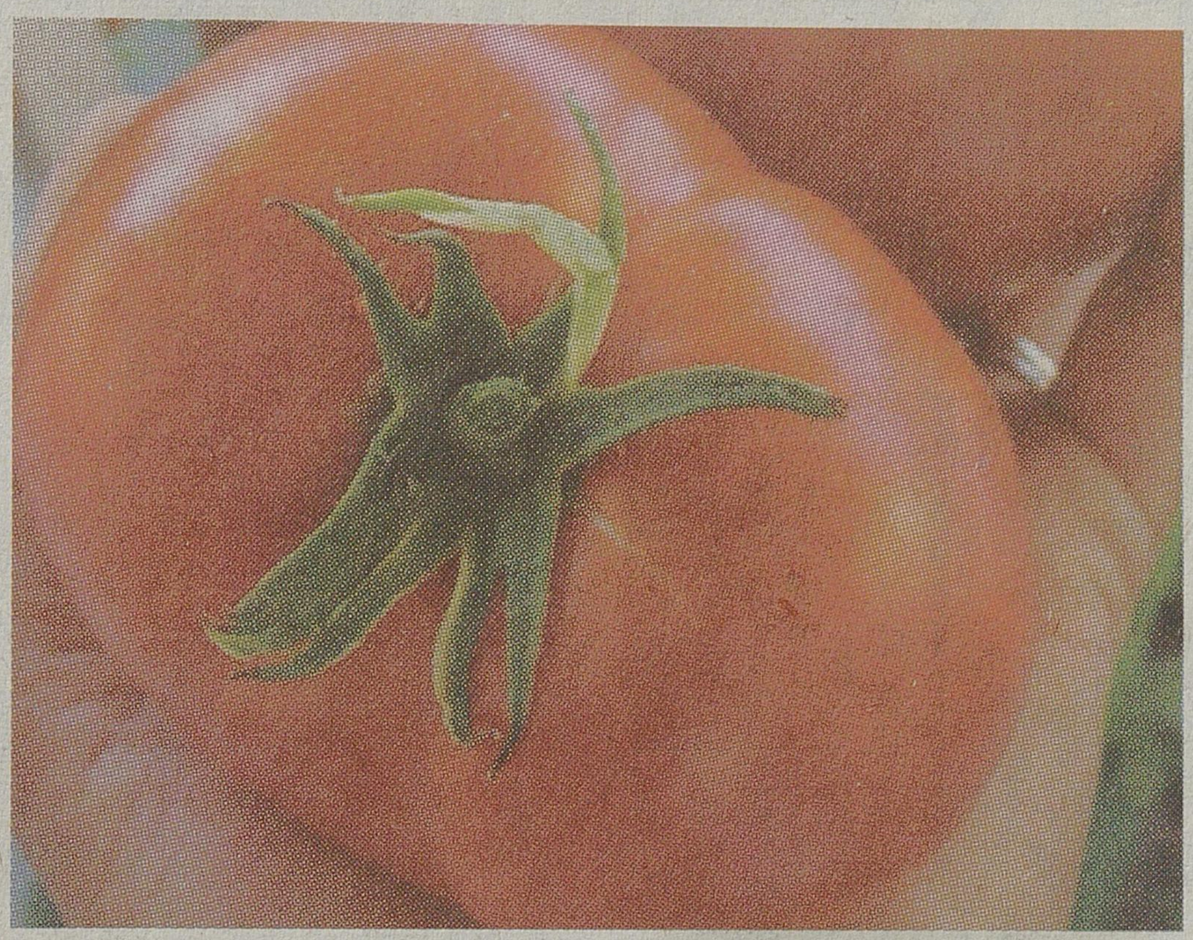

Jeszcze 300 lat temu pomidory uprawiano tylko jako roślinę ozdobną

Pomidory zawierają węglowodany, białko, kwasy organiczne, składniki mineralne i witaminy. Ze składników mineralnych mają najwięcej potasu oraz fosforu, magnezu i żelaza, natomiast z mikroelementów: jodu. miedzi, cynku i fluoru. Prócz składników mineralnych i mikroelementów pomidory są dobrym źródłem witaminy C, karotenu i witamin z grupy B.

– Pomidory zawierają również inny, bardzo ważny składnik, jakim jest likopen, który nadaje czerwony kolor warzywu – Remigiusz Filarski z Centrum Dietetyki Stosowanej w Białymstoku. – Dzięki właściwościom chroni nasz organizm przed licznymi chorobami m.in. zawałem serca, chorobami neurologicznymi, a przede wszystkim przed niektórymi nowotworami.

W pomidorach jest witamina A, która wpływa korzystnie na nerw wzrokowy, szczególnie u osób pracujących długo przed monitorem komputera. Natomiast dzięki dużej zawartości kwasu foliowego pomidory powinny być spożywane przez kobiety ciężarne.

Z pomidorami powinny się zaprzyjaźnić przede wszystkim panie, które chcą zgubić kilka kilogramów. ▲

Od kuchni

Pasta z papryką i selerem

Przepis pani Joli z Moniek.

Składniki: 15 dag papryki, 15 dag selera, 5 dag cebuli, 1 łyżka oleju sojowego lub słonecznikowego, sól

Wykonanie: Seler obrać, pokroić, włożyć do wrzącej wody i gotować. Dodać obraną cebulę obrać i pokrojoną na pół, oczyszczoną z nasion paprykę. Ugotować do miękkości, odcedzić. Z papryki zdjąć skórę. Ugotowane warzywa przetrzeć przez sito, dodać olej i sól.

(ew)

W ogrodzie i na balkonie

Ogród w kolorze pomarańczy

Nasturcja to roślina jednoroczna. Kwitnie długo – od czerwca aż do jesieni. Najbardziej popularna jest nasturcja o pomarańczowych kwiatach, ale mogą być one również żółte lub szkarłatne. Kwiat ten rozmnaża się przez nasiona (najlepiej wysiewać je w maju). Co ważne, nie zaleca się obfitego nawożenia nasturcji, bo wówczas zaczną nadmiernie rozrastać sieliście kosztem kwiatów. **(koci)**

Za dwa tygodnie napiszemy o aksamitkach.

Fot. B. Kociakowska

Nasturcja nadaje się do uprawy w pojemnikach, donicach, itp

Wyliczanka....

23 tys. zł

Taką kwotę z funduszy unijnych pozyskało monieckie starostwo na realizację społecznego projektu „Inicjatywy lokalne – dobre praktyki w powiecie monieckim".

Wyrywanka....

Zaledwie w ciągu kilku miesięcy cena cukru wzrosła o 17 proc. To efekt unijnej reformy. UE postanowiła bowiem zamknąć część cukrowni i postawić na import (cukier z buraków produkowany w Europie był dużo droższy od tego z trzciny cukrowej). Jednak na rynkach światowych już drugi rok z rzędu cena cukru błyskawicznie rośnie.

Barbara Kociakowska – „Gazeta Współczesna"

Nieobiektywnie

U. Subbotko

Pomysł na organizację Biebrzańskich Targów Twórczości i Sztuki Ludowej „Sto pomysłów dla Biebrzy" w Osowcu był strzałem w dziesiątkę. W ostatnich, sierpniowych targach udział wzięło kilkudziesięciu wystawców z całego regionu. US

Wyciągarka

▲ **Skarżą do premiera**

„Sukcesywne niedoszacowanie wartości umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych zawieranych przez Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, przy jednoczesnym wzroście kosztów działalności tych zakładów związanych m.in. ze wzrostem cen leków i sprzętu jednorazowego użytku, energii elektrycznej itp., powoduje nie tylko pogarszanie się ich sytuacji finansowej, ale również może spowodować pogorszenie dostępności i jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych" – czytamy w piśmie podlaskich samorządowców, skierowanym do premiera, ministra zdrowia i parlamentarzystów. ▲

ISSN 0137-9488

Horoskop (04.09–17.09)

▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Początek tygodnia pod znakiem pierwszych dni w szkole. Oczywiście nie Twoich, lecz najmłodszych w rodzinie.

▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Nie bagatelizuj swoich dolegliwości. Musisz znaleźć czas na wizytę u lekarza.

▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Wygląda na to, że już znowu jesteś zmęczony po niedawnym urlopie. Wykorzystaj weekend na pełny relaks.

▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Niepotrzebnie wdajesz się w dyskusje na tematy, o których nie masz pojęcia. Tylko się ośmieszasz.

▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Musisz uwierzyć w siebie. Uważnie się rozglądaj, być może w tych dniach spotkasz swoją drugą połówkę...

▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Od życzliwego zainteresowania do wścibstwa tylko jeden krok. Uważaj, bo ktoś nie uzna, że jesteś po prostu ciekawski...

▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Brakuje Ci cierpliwości, żeby wysłuchać innych i ewentualnie służyć im dobrą radą. A tego od Ciebie oczekują.

▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Panno, wszystko wskazuje na to, że poznasz kogoś bardzo interesującego. Nie przegap swojej szansy.

▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Zbyt często nie umiesz podjąć decyzji. A właśnie w najbliższych dniach musisz wykazać się dużą stanowczością.

▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Czas na wyciągnięcie ręki do zgody. Pogódźcie się przed świętami, a wszystko będzie dobrze.

▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Szykują się ciche dni w domu, a w pracy kłótnia z przełożonym. Może gdzieś wyjedź, unikniesz tych przykrości.

▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** Koniec wakacji to jeszcze nie koniec lata. Nie daj się złym nastrojom. Wyjrzyj przez okno, zobacz jak jest pięknie.

9 770137 948353 00>